BBC

WYBIERZ NIEZAWODNE PNĄCZA NA OGRODZENIA

Maj 5 (86)/2026

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Uważność w ogrodzie

Uprawa współrzędna
fakty i mity

TESTUJEMY
Kosiarki
z napędem

CZAS NA ZIOŁA

poznaj i posadź najlepsze gatunki na rabatach lub w donicach

Różne smaki koniczyny

FELBRIGG HALL
Kasia zaprasza na wycieczkę do rezydencji we wschodniej Anglii

OGNISTE DONICE
Stwórz je z sukulentów i miniaturowych gatunków polecanych przez **Monty'ego**

RADOŚĆ TWORZENIA
Sue pokazuje, jak tworzyć zestawienia poprawiające nastrój

Maj 5/2026
cena 19,90 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 2391-8381 Indeks 403636
05
9 772391 838166

Dalia Story



Ogród bez dalii...jest jak opowieść

bez zakończenia!

Wybierz dalie
dla siebie

www.plantet.pl

eprasa.pl 791c5bdee3

Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego BBC *Gardeners' World Magazine*. W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami – od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Zamów prenumeratę
Gardeners' World. Edycja Polska
w wersji drukowanej
lub elektronicznej na
www.UlubionyKiosk.pl



Welcome

To najpiękniejszy miesiąc w roku. Maj! Kolorowy i pachnący. Magiczny i romantyczny. Ekscytujący, ale i pracowity.

Czekamy na tę porę z wielką niecierpliwością, bo wszystko teraz rośnie w błyskawicznym tempie i wreszcie można realizować swoje plany – obsadzać przygotowane warzywniki, uzupełniać rabaty, tworzyć... Spędzamy czas pod gołym niebem na ulubionych aktywnościach, działamy według swojego planu, ale spróbujmy też znaleźć chwilę na odpoczynek. Ogrzewajmy się w słońcu i podziwiajmy urodę roślin, obserwujmy owady i ptaki. Nieraz wystarczy chwila skupienia, pół godziny relaksu, by zatrzymać się i oczyścić głowę, uspokoić rozbiegane myśli i po prostu poczuć się dobrze.

W tym wydaniu magazynu Ashley wyjaśnia (str. 52), na czym polega uważność w ogrodzie. Podpowiada, jak nauczyć się relaksować podczas pracy w ogrodzie, zacząć akceptować jego niedoskonałości i odejść od perfekcjonizmu oraz czerpać radość z ulotnego piękna wszystkiego, co nas otacza. Podaje też sposoby na zaangażowanie wszystkich naszych zmysłów, aby móc doceniać walory roślin. Temat czerpania radości z tworzonych w ogrodzie kompozycji podejmuje także Sue (str. 32) – zdradza, gdzie sama znajduje inspiracje, czym się zachwyca, przebywając wśród zieleni oraz jak tworzy nasadzenia, by rabaty były zarówno urodziwe, jak i łatwe w pielęgnacji.

My, właściciele ogrodów, balkonów i tarasów jesteśmy wielkimi szczęściarzami, że tak często mamy okazję zanurzać dłonie w ziemi i czuć bliskość roślin. Wykorzystujmy więc w pełni dłuższe majowe dni i pogodne weekendy, zachowując balans między pracą w ogrodzie a podziwianiem jej efektów!

Małgorzata Wójcik
Redaktor naczelna
malgorzata.wojcik@avt.pl



Eksperci Gardeners' World



Monty Don
Ogrodnik-samouk, główny prowadzący Gardeners` World. Entuzjasta psów i upraw ekologicznych, z czytelnikami spotyka się w swoim ogrodzie w Longmeadow.



Carol Klein
Ogrodniczka, łączy występy w telewizji z pisaniem i obowiązkami w jej własnym ogrodzie w Glebe Cottage. Inspiruje nas niezwykłą energią i bogatym doświadczeniem.



Alan Titchmarsh
Autor poczytnych poradników i kilku programów telewizyjnych. Dzieli się bogactwem wiedzy o uprawie roślin, dba o swoje grządki w Hampshire.



Frances Tophill
Ogrodniczka, specjalistka od roślin, prezenterka programu Gardeners' World i autorka książek. Frances promuje działania na rzecz ochrony środowiska i uczy jak pielęgnować rośliny.



Adam Frost
Utytułowany architekt krajobrazu, zdobywca wielu nagród na Chelsea Flower Show. Pokazuje, że pielęgnacja ogrodu wcale nie musi być skomplikowana.

eprasa.pl 791c5bdee3

SPIS TREŚCI

Maj 2026

LUBIMY

8 Gwiazdy maja

18 Rabaty z krainy kontrastów

20 Zakątki inspirowane plastrem miodu

24 Glicynie

INSPIRACJE

26 Ogniste rabaty
Kompozycje z sukulentami i roślinami alpejskimi

32 Niech żyje radość
Jak sadzić rośliny dla przyjemności

38 Mistrzowskie kompozycje
Uprawa współrzędna

42 Pnącza na ogrodzenia
Polecane przez polskich szkółkarzy

47 Zrób to sam
Oczko wodne

52 Uważność w ogrodzie
Na czym polega i jak ją ćwiczyć

57 Angielskie ogrody
Wizyta w Felbrigg Hall

62 Swobodnie i z fantazją
Pomysły na pelargonie

78 Jadalne chwasty
Przepisy na dania z koniczyną

93 Bezprzewodowe kosiarki
Test 6 modeli z napędem

97 Opuchlaki
Sposoby zwalczania

WŁASNE UPRAWY

66 Nie tylko zielnik

72 Przewodnik po ziołach

80 Tam, gdzie rośnie szczęście

85 Uprawa pomidorów

88 Szklarnia w maju

FELIETON

17 Cały Monty

50 Nasze korzenie

121 Opowieści Titchmarsha



52
Naucz się czerpać radość z obserwowania roślin i zwierząt w swoim ogrodzie. Ashley wyjaśnia, jakie korzyści niesie uważność i przebywanie na świeżym powietrzu



24
Graham pokazuje ciekawe odmiany glicynii i wyjaśnia, jak o nie dbać, by obficie kwitły



97
Dowiedz się, jak radzić sobie z niszczycielką działalnością opuchlaków

eprasa.pl 791c5bdee3

TEMATY Z OKŁADKI



38
93
78
42
52
66, 72
57, 26, 32

Zdjęcie: Jason Ingram



26
Uzyskaj spektakularny efekt, sadząc delikatne sukulenty, miniaturowe rośliny cebulowe i rośliny alpejskie. Monty opowiada, które wybrać



66
Adam pokazuje, jak łączy zioła z roślinami ozdobnymi i jak obsadza nimi donice, by mieć aromatyczne gałązki na wyciągnięcie ręki



78
Koniczyna ma słodki nektar. Wykorzystaj jej kwiaty do wiosennych potraw



47
Małe oczko wodne to raj dla drobnych dzikich zwierząt. Nic wyjaśnia, czym je obsadzić i jak o nie dbać

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, JASON INGRAM, PAUL DEBOIS, DR MAŁGORZATA KALEMBA-DROŻDŻ

Plan działań



102 Przytnij topiary
103 Uważaj na poskrzypkę liliową
104 Posadź paprocie
105 Zahartuj rośliny
106 Przytnij prusznik
107 Przytnij tawuły i żylistki
108 Posadź frezje
109 Pomóż murarkom
110 Przeprowadź cięcie Chelsea Chop
111 Pobierz sadzonki hebe
112 Obsadź donice
113 Posadź róże do gruntu
114 Rozwieś pułapki feromonowe
115 Zadbaj o zioła i sadzonki warzyw
116 Przesadź storczyki

pytania i odpowiedzi

117 Eksperci radzą czytelnikom

PRENUMERATA s. 51

eprasa.pl 791c5bdee3

Lista zakupów



◀ Fontanna solarna ścienna Aragon
Są elementy, które potrafią całkowicie odmienić atmosferę przestrzeni. Fontanna solarna Aragon to właśnie taki detal – dekoracja, która wprowadza do ogrodu kojący dźwięk wody i wyjątkowy klimat. Może być zamontowana na elewacji, na ozdobnym murku lub oparta o pień drzewa. Wysokość 50 cm, szerokość 32 cm.
www.aurora-garden.pl



▲ Lustro ogrodowe
Możliwości stosowania luster w ogrodzie jest bardzo wiele, a każda zależy od jego indywidualnego układu i zapotrzebowania użytkowników. Jeśli zawiesimy lustro ogrodowe na ceglanej ścianie, uzyskamy efekt, jakby w murze było okno wychodzące na kolejną część ogrodu. Jeśli natomiast zamontujemy lustro wśród zieleni, odbite w nim nasadzenia optycznie powiększą i zagęszczą tę część ogrodu.
www.aurora-garden.pl

▶ Nawóz COMPO BIO BLAU
Uniwersalny, w 100% organiczny nawóz, który sprawdzi się również w uprawach ekologicznych. Zapewnia roślinom solidne wsparcie już od pierwszego zastosowania, a szczególnie dobrze działa w uprawie warzyw i owoców, pomagając uzyskać zdrowsze rośliny oraz smaczniejsze i bardziej obfite plony. Odżywia rośliny, a jednocześnie poprawia jakość gleby. Formuła odporna na wypłukiwanie sprawia, że nawóz pozostaje skuteczny – nawet przy intensywnych opadach. Dostępny w wygodnym opakowaniu 4 kg.
www.compo.pl





▲ Leśniaki przedszkolaki Opowiadania na radości i smutki
Basia Kosmowska
Wydawnictwo Wilga
Czy widział ktoś kiedykolwiek leśniaki? Dojrzał je wśród kniei i zarośniętych ścieżek? Odróżnił leśniaka od traw, paproci albo mchu? Niewiele na ten temat wiadomo. Na pewno trzeba mieć dużo, dużo szczęścia, by jakiegoś zobaczyć... „Leśniaki przedszkolaki" to pełna ciepła, humoru książka z opowiadaniami na każdy dzień dla każdego przedszkolaka i nie tylko...
www.gwfoksal.pl



◀ Mieczyk 'Blue Isle'
Efektowna roślina ozdobna, która swoją renomę zawdzięcza pięknym kwiatom w kolorze ciemnofioletowym z białym dnem, zebranym w okazałe kwiatostany, które długo zachowują trwałość w wazonie. Zastosowanie: na rabaty do tworzenia grup ogrodowych. Roślina popularna jako kwiat cięty – najlepiej ścinać ją w fazie rozkwitu pierwszych kwiatów na łodydze. 5 szt. w opakowaniu.
www.esklep.legutko.com.pl

eprasa.pl 791c5bdee3



◀ **LILI. Mała czarodziejka. Strażniczka lasu**
Alicia Teba
Wydawnictwo Wilga
Ciepła, pełna uroku opowieść, która zabiera czytelników do świata leśnej magii, przyjaźni i troski o naturę. Jej bohaterką jest Lili – rezolutna dziewczynka o fioletowych włosach, która zamiast klasycznej różdżki używa... ołówka. Książkę dopełniają piękne, nastrojowe ilustracje, które ożywiają magiczny las i jego uroczych mieszkańców, czyniąc lekturę jeszcze bardziej wyjątkową. To idealna propozycja dla młodych czytelników, którzy chcą odkrywać świat razem z bohaterami uczącymi się odwagi i odpowiedzialności.
www.gwfoksal.pl



▲ **Nawóz krystaliczny Flower MAX**
Nowoczesny nawóz NPK z mikroskładnikami pokarmowymi do interwencyjnego zasilania wszystkich roślin kwitnących. Specjalna kompozycja makroelementów, w tym wysoka zawartość fosforu pobudza rośliny do wzmożonego zawiązywania pąków kwiatowych, zapewnia długotrwałe, bujne kwitnienie. Zawartość magnezu wpływa na wysoką zdrowotność roślin. Dzięki wodorozpuszczalnej formule, nawóz polecany jest do nawożenia interwencyjnego.
www.planta.pl

▶ **Ogród pełen kwiatów**
Anna Danicka
Wydawnictwo Publicat
Kwietny ogród w szczycie sezonu wygląda magicznie. W promieniach słońca olśniewa kolorami i fakturami, a pod wieczór oszałamia zapachami. Autorka w tym poradniku krok po kroku dzieli się swoją wiedzą i zaprasza do przygody, jaką jest uprawa kwiatów. Znajdziesz tu wskazówki, jak stworzyć ogród kwiatów ciętych, wraz z planami rabat, opisy wybranych gatunków, sprawdzone metody wysiewu oraz warunki uprawy kwiatów jednorocznych i dwuletnich, a także zasady pielęgnacji rozsad oraz roślin na rabatach.
www.publicat.pl





▲ **Regulowana leżanka ogrodowa na kółkach**
Ten leżak ogrodowy to klasyczny element każdego ogrodu lub tarasu. Wykonany z solidnego drewna akacjowego będzie służył przez lata. Regulowane oparcie można ustawić do pozycji leżącej, a praktyczne koła oraz wysuwana półka sprawiają, że wystarczy tylko w pełni zrelaksować się na świeżym powietrzu. Do zestawu dołączona jest poduszka z dekoracyjnym pikowaniem i eleganckim zagłówkiem.
www.beliani.pl

▶ **Kosiarka akumulatorowa Bosch ROTAK 18V-32**
Kosiarka 3w1 z ostrzem 32 cm, przeznaczona do małych i średnich trawników. Wyposażona w silnik bezszczotkowy, który zapewnia wysoką wydajność i dłuższą żywotność. Posiada przystawkę do mulczowania, umożliwia więc naturalne nawożenie trawnika ścinkami trawy. Specjalne grzebienie pozwalają na precyzyjne koszenie trawy do samej krawędzi. Należy do systemu akumulatorowego POWER FOR ALL ALLIANCE.



eprasa.pl 791c5bdee3



eprasa.pl 7915bdee3



«Maj otwiera bramy lata»
Jean Hersey

Lubimy maj

Maj przynosi ulgę autorom poezji niskich lotów. Wiele słów rymuje się z „maj", więc napisanie płomiennego poematu, pompatycznej pieśni czy sentymentalnego sonetu jest znacznie łatwiejsze; na przykład: „Na sianku w maju wejdziemy do raju". Zbyt frywolne? To może: „We fiordach pływam w maju w norweskim kraju". Całkiem nieźle. „Dla mnie jesteś jak maj – piękniejsza niż baletnic gaj." No, to zaczyna mieć sens. Życzę ci dobrego miesiąca – a jeśli nie piszesz kiepskich wierszy, to przynajmniej w ogrodzie nie zabraknie zajęć.

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

GWIAZDA MIESIĄCA

Kosaciec (*Iris*) 'Tropic Night'

To kosaciec syberyjski (chociaż rośnie też w znacznej części Europy), dlatego możesz być pewien, że jest wyjątkowo wytrzymały i odporny. W naturze zasiedla wilgotne łąki, więc jeśli w ogrodzie masz choćby namiastkę takich warunków, to poczuje się jak w domu – wybierz na przykład stanowisko z mało przepuszczalną glebą albo miejsce, gdzie przelewa się woda z beczki na deszczówkę. To nie jest roślina dla każdego, ale jeśli masz odpowiednie warunki, wyobraź sobie wysokie trawy usiane tymi misternymi, pięknymi kwiatami. Sadź go w towarzystwie krwawnicy pospolitej i wiązówki błotnej, które dodadzą koloru, gdy kosaciec już przekwitnie.

Podziel roślinę, gdy środek kępy zaczyna zamierać. Nowe egzemplarze mogą potrzebować nawet kilku lat, aby zakwitnąć. **Wysokość x Szerokość** 1,2 m x 90 cm

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 791c8bdee3



CYTRYNOWA BEZA

Lubię desery, więc każda roślina o nazwie inspirowanej słodkościami od razu trafia w mój gust. Czasem trudno zrozumieć, dlaczego hodowcy nadają roślinom takie, a nie inne nazwy, ale w tym przypadku naprawdę trafili w punkt. Są tu wszystkie najważniejsze elementy cytrynowej bezy: cytrusowa świeżość, głęboki brąz dobrze wypieczonego spodu i odrobina cukrowej chrupkości.

Baptysja (*Baptisia*) 'Lemon Meringue'
To wyjątkowa odmiana, ponieważ baptysje z reguły kwitną na niebiesko. Wyrośnięte okazy dziel wiosną lub wysiej dojrzałe nasiona latem. **W x S** 70 cm x 60 cm

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS

eprasa.pl 7



CUKROWE CHMURKI

Maj to świetny moment dla tego niewielkiego klonu – na tyle wczesny etap sezonu, że liście są jeszcze młode i utrzymują swoją soczystą świeżość koralowego koloru. Wraz z upływem lata tracą ten blask, zyskują ciemniejszą zieleń i przestają się wyróżniać. Wciąż są eleganckie, ale już bez tej młodzieńczej radości życia. Wiem, co czują.

Klon palmowy (*Acer palmatum*) 'Corallinum'

Jak na klon, jest dość nietypowy, bo znosi pełne słońce, ale wiosenne i jesienne wybarwienie liści będzie lepsze w lekkim, rozproszonym cieniu. **W x S** 2,5 m x 2,5 m



ŻÓŁTY LIZAK

Zastanawiałem się, czy nie nawiązać do *Troilusa* i *Kresydy* Szekspira, ale pisownia się nie zgadza, więc oszczędzę ci tej próby. Jeśli cofniesz się o stronę lub dwie, trafisz na fragment o kosaćcach syberyjskich na wilgotnej łące – to kolejna roślina, która świetnie odnajdzie się w takich warunkach. Możesz też posadzić ją na brzegu oczka wodnego, w pełnym słońcu.

Pełnik chiński (*Trollius chinensis*)

Przytnij go po kwitnieniu. Rozmnażaj przez podział wiosną. Szybko rośnie – jak większość roślin na wilgotne stanowiska. **W x S** 40 cm x 30 cm

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3



MOŻESZ SPOTKAĆ...

Zaskroniec zwyczajny (*Natrix natrix*)

Zaskroniec zwyczajny występuje w całej Polsce i często można go spotkać w ogrodach. Nie jest jadowity, ma niebieskawozielone ubarwienie z charakterystyczną żółto-czarną obrożą, jasny spód ciała oraz ciemne plamki na bokach. Samice są większe od samców. Zaskrońce zasiedlają różnorodne środowiska, w tym oczka wodne, gdzie polują na żaby i ryby, a także ptaki i drobne ssaki. Latem można je zobaczyć wygrzewające się w pobliżu oczka lub pływające w wodzie.

Gody

Odbywają się późną wiosną. Samica składa do 40 jaj w ciepłej, rozkładającej się materii organicznej, na przykład w kompoście, gdzie pozostawia je do inkubacji. Młode lęgną się jesienią.

TEKST KATE BRADBURY

ZDJĘCIA: NATURE PICTURE LIBRARY

eprasa.pl 791



maj 2026

MALINOWY? MNIAM!

To prawda, że w przypadku niektórych odmian orlików wystarczy mieć jedną roślinę, żeby wkrótce mieć ich całe mnóstwo. Zła wiadomość jest taka, że ta odmiana do nich nie należy, przykro mi. To bardziej wyrafinowana odmiana, o bardzo długich i eleganckich ostrogach – właściwie można by je nazwać szponami, bo nazwa rośliny pochodzi od łacińskiego słowa oznaczającego orła. Jej dzicy przodkowie są zapylani przez kolibry.

Orlik (*Aquilegia*) 'Crimson Star'

Rośliny otrzymane z własnoręcznie zebranych nasion raczej nie powtórzą cech odmiany, więc musisz kupić nowe. To bylina, ale krótkowieczna.
W x S 60 cm x 35 cm



ZABAWA TKWI W TOFFI

Kolejna roślina do wilgotnego zakątka – to w tym miesiącu wyraźny motyw – o bardzo efektownych liściach. Szczególnie podoba mi się to, jak młode liście (jak widać na zdjęciu) są lekko pomarszczone i pofałdowane, jak szczeniak rasy shar pei budzący się z krótkiej drzemki po lunchu pod leżakiem. Z czasem tracą to marszczenie (liście, nie szczeniaki), ale nadal zachowują wyrazistą, architektoniczną formę. W przyszłym miesiącu pojawią się białe kwiaty.

Rodgersja stopowcolistna (*Rodgersia podophylla*) 'Rotlaub'

Nie dopuść, aby miała zbyt sucho – ściółkuj obficie kompostem lub inną materią organiczną. Dziel wiosną. **W x S** 1,2 m x 1 m

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; JASON INGRAM

prasa.pl 791c5bdee3



ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 7910bdee3



KOMPOZYCJA W DONICY

Kolory bez kompleksów

Podkręć letnie kolory, tworząc tę barwną kompozycję do słonecznego miejsca. Goździki kartuzek (*Dianthus carthusianorum*) zachwyca kwiatami w kolorze niezwykle intensywnego, niemal neonowego różu, a w tej terakotowej donicy zestawiłam go z makiem biedronkowym w kolorze o podobnej sile rażenia. Białe baldachimy orlai wielkokwiatowej (*Orlaya grandiflora*) rozjaśniają kompozycję i wprowadzają ruch, dzięki czemu zestawienie wygląda lekko i świeżo. Dekoracyjny, falowany rant donicy dodaje jej charakteru, ale nie odciąga uwagi od roślin. Wybierz głęboki pojemnik, który pomieści sporą ilość podłoża, konieczną dla roślin o sięgającym głęboko systemie korzeniowym. Zrób przepuszczalną mieszankę, łącząc jedną część ziemi i jedną część żwiru. Podlewaj dwa razy w tygodniu.

Pielęgnacja

Usuwaj przekwitłe kwiaty orlai i maków, aby pobudzić je do ponownego kwitnienia. Posadź rośliny od razu dość gęsto, żeby szybko zakryły powierzchnię podłoża i ograniczyły konieczność podlewania do minimum.

TEKST LUCY BELLAMY

REKLAMA

www.tunelefoliowe.pl

LEMAR



Dostępne rozmiary:

Aw10	10,0 x 3,0 x 2,1 m	[30m2]
Aw8	8,0 x 3,0 x 2,1 m	[24m2]
Aw6	6,0 x 3,0 x 2,1 m	[18m2]
Aw4	4,0 x 3,0 x 2,1 m	[12m2]
B6	6,0 x 2,2 x 1,9 m	[13,2m2]
B5	5,0 x 2,2 x 1,9 m	[11m2]
B4	4,0 x 2,2 x 1,9 m	[8,8m2]
B3	3,0 x 2,2 x 1,9 m	[6,6m2]
B2	2,0 x 2,2 x 1,9 m	[4,4m2]
C3	3,0 x 1,2 x 0,6 m	[3,6m2]
C6	6,0 x 1,2 x 0,6 m	[7,2m2]

POLSKI PRODUCENT

(17) 863 04 51

606 360 704

przesyłka GRATIS!

eprasa.pl 791c5bdee3



KARMAZYNOWE KRĘCIOŁY

Oto kolejna roślina do naszej kolekcji na wilgotne stanowiska. Mam kilka egzemplarzy tego pierwiosnka; dostałem je od znajomego ze Szkocji. Rosną sobie szczęśliwie na brzegu oczka wodnego i za każdym razem, gdy widzę ich wyraziste kwiaty, przypominają mi się długie spacery, ulewne deszcze, *eightsome reel* (jedna z moich najsilniej skrywanych przyjemności – szkockie tańce) i bardzo gorące kąpiele. Rośliny mają w sobie to coś, że potrafią przywołać takie wspomnienia!

Pierwiosnek przyprószony (*Primula pulverulenta*)

Dobrze rośnie nawet w słabo przepuszczalnej ziemi. Łącz go z innymi roślinami do wilgotnych miejsc, które zapewnią mu trochę cienia. Nasiona wysiewaj od jesieni do wiosny.
W x S 70 cm x 40 cm

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 791c5bdee3

Felieton

Cały Monty

Pomimo rosnących cen nasion, siew pozostaje najtańszym sposobem na zapewnienie sobie roślin do ogrodu – uważa **Monty**. Jeszcze lepiej, jeśli to nasiona naszej produkcji

Co roku kupuję dziesiątki torebek nasion i uzyskuję z nich tysiące roślin. Z siewu pochodzi większość roślin rosnących w Longmeadow. To bez wątpienia najtańszy sposób ich pozyskania i zachęcam wszystkich – a zwłaszcza najmłodszych ogrodników – aby wypróbowali tę metodę, bo to niebywale satysfakcjonujące działanie, nawet jeśli mamy niewielki budżet. W ostatnich latach ceny nasion zauważalnie wzrosły: z jednej strony za torebkę nasion trzeba zapłacić więcej, a z drugiej nasion w torebkach jest mniej. Innymi słowy, koszt każdego nasiona jest coraz wyższy. Stosunek ceny do liczby nasion jest bardzo różny, w zależności od odmiany, ale niekiedy bywa wręcz absurdalny: nierzadko znajdujemy zaledwie kilka nasion ukrytych gdzieś w załomie torebki. W tym roku siałem aminek i gdy otworzyłem paczuszkę, ledwo dostrzegłem ukryte w niej głęboko kilka nasion. Paczuszka była spora, dobrze zaprojektowana i uwodząco atrakcyjna – tak wygląda ten trend: im mniej nasion, tym bardziej wymyślne opakowanie.

Nie winię tu firm produkujących nasiona. Jestem przekonany, że nic na tej tendencji nie zyskują. Rzeczywistość biznesowa jest taka, że gdy koszty rosną, cena musi pójść w górę – lub liczba nasion musi się zmniejszyć. W naszym klimacie lato nie trwa na tyle długo, aby rośliny zdążyły dojrzeć, więc spora część nasion sprzedawanych w naszym kraju jest produkowana na półkuli południowej, w Chinach, potem sprzedawana przez hurtowników i dopiero pakowana u nas. Od czasu Brexitu wzrosły koszty biurokracji związanej z importem nasion i roślin, a ponadto wiąże się on nadal z chaosem i opóźnieniami, co dodatkowo podwyższa koszty. Nasiona mają też ograniczoną przydatność do siewu, a trzeba je zamówić z wyprzedzeniem, co powoduje marnotrawstwo. Pamiętam, że gdy na początku lat dziewięćdziesiątych odwiedziłem firmę nasienną w Torquay, zobaczyłem kontener pełen torebek z przeterminowanymi nasionami. Ich koszt jest oczywiście przerzucany na konsumenta.

W kraju nadal działa pewna liczba niewielkich, ale świetnych firm nasiennych, które często same uprawiają rośliny na nasiona. Ponieważ mają swoje strony internetowe i prowadzą sprzedaż wysyłkową, nietrudno je znaleźć – zachęcam ogrodników do ich wspierania. Aby sprzedawać nasiona, trzeba dysponować licencją – ale można sprzedawać wyłącznie zatwierdzone odmiany, bez względu na skalę handlu. Niestety skutkuje to utratą setek odmian, które kiedyś były powszechnie uprawiane. Wiele rzadkich, tradycyjnych odmian przetrwało tylko dlatego, że wymieniają je między sobą prywatni ogrodnicy-pasjonaci; nie są one sprzedawane na otwartym rynku. Tymczasem utrzymanie różnorodności ma kluczowe znaczenie, bo im mniej odmian, tym mniejsza odporność i tym większe zagrożenie ze strony szkodników i chorób. Jednym ze sposobów na zapewnienie jak największego asortymentu nasion jest ułatwienie dostępu do nich.

> *„Trzeba szukać tego, co niezwykłe – zwłaszcza nasion wyprodukowanych lokalnie”*



Podkreślam, że bez względu na powyższe siew nawet najdroższych nasion pozostaje najtańszym sposobem na zapewnienie sobie roślin. Będę dalej kupował nasiona z wielu różnych źródeł (choć zawsze wybieram organiczne) i czerpał radość z ich siewu i dalszej uprawy. Zachęcam was do tego samego. Cały proces uważnego rozsypywania nasion na podłożu (koniecznie beztorfowym), śledzenia ich wzrostu, przerzedzania siewek, przesadzania ich do większych doniczek, hartowania i wyprowadzania na rabaty, a potem cieszenia się kwiatami i plonami lub pięknymi kompozycjami jest fascynujący zarówno dla mnie, jak i dla milionów innych ogrodników.

Coraz częściej myślę, że trzeba szukać tego, co niezwykłe – a zwłaszcza nasion wyprodukowanych lokalnie. Najlepszym na to sposobem jest własna produkcja nasion i dzielenie się nimi z innymi ogrodnikami. Dzięki temu nie tylko czynimy oszczędności, ale też produkujemy rośliny, które świetnie rosną w glebie i mikroklimacie naszego ogrodu, a później, jak w zupełnie niebłędnym kole, będą produkować nasiona coraz lepiej zaadaptowane właśnie do tych konkretnych warunków.



ZDJĘCIE: JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3

Pomysł na rabatę



eprasa.pl 791c5bdee3



Z krainy kontrastów

Każda rabata jest inna – ale niektóre zacierają nawet granice definicji roślinnych nasadzeń, tak jak ta łamiąca schematy aranżacja

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIE** BOŻKA PIOTROWSKA

Ten niezwykle intrygujący pomysł na rabatę opiera się na świadomej dekonstrukcji jej budowy i zaburzeniu klasycznego wzoru nasadzeń: modne wielopniowe drzewka posadzono w kamiennych donicach, które oblewa liściasta polewa z różnorodnych odcieni zieleni, wyciekająca pomiędzy kamienną nawierzchnię. Ciężkie, niemal czarne płyty i masywne, kamienne donice zestawiono z lekką, rozlewającą się zielenią. Pomimo bardzo spójnej palety kolorystycznej i krągłości donic zastosowane gatunki mają wyraziste liście o ostrych krawędziach, ząbkach i licznych wcięciach, co jeszcze silniej wzmacnia kontrast i sprawia, że kompozycja nie jest mdła – przeciwnie, tchnie świeżością i pikanterią. Przyjemnych smaczków dodają jej drobne, ledwie widoczne kwiaty: niebieskie u brunery, białe u jarzmianki i limonkowe u przywrotnika. Jednak to zieleń jest na pierwszym miejscu: od głębokich, chłodnych tonów paproci i brunery, po jasne, limonkowe liście żurawek i przywrotnika. To właśnie te jaśniejsze, świeże odcienie mają kluczową funkcję – rozświetlają kompozycję i równoważą ciężar czarnej nawierzchni.

Układ roślin w tej rabacie jest warstwowy, ale bardzo naturalistyczny. Najwyższe piętro tworzą brzozy o jasnej korze. Poniżej pojawiają się byliny o większych liściach – fatsja i rodgersja, które wprowadzają egzotyczny charakter. Niższe piętro to rośliny okrywowe – brunery, żurawki, turzyce i paprocie, które wypełniają przestrzeń i płynnie łączą donice z nawierzchnią. Soleirolia pełni tu szczególną funkcję – wnika w szczeliny między płytami i zaciera granice między twardymi (kamiennymi) a miękkimi (roślinnymi) składnikami rabaty.

Taka rabata najlepiej sprawdzi się w nowoczesnych, minimalistycznych lub miejskich ogrodach, gdzie dominują beton, kamień czy stal. Dobrze pasuje też do małych ogrodów i otoczenia tarasu, gdzie nie ma miejsca na klasyczne rabaty, a jednocześnie chce się uzyskać efekt bujnej zieleni. Warunkiem sukcesu jest półcieniste lub cieniste stanowisko oraz stale lekko wilgotna gleba – większość użytych tu roślin źle znosi przesuszenie i ostre, południowe słońce.

Rosną na tej rabacie:

❶ Fatsja japońska (*Fatsia japonica*)
❷ Żurawka (*Heuchera*) 'Chantilly'
❸ Przywrotnik miękki (*Alchemilla mollis*)
❹ Brzoza pożyteczna (*Betula utilis*) 'Jacquemontii'
❺ Rodgersja kasztanowcolistna (*Rodgersia aesculifolia*)
❻ Turzyca wiosenna (*Carex caryophyllea*) 'The Beatles'
❼ Brunera wielkolistna (*Brunnera macrohylla*) 'Jack Frost'
❽ Narecznica mocna (*Dryopteris affinis*) 'Cristata The King'
❾ Solejrolia rozesłana (*Soleirolia soleirolii*)
❿ Jarzmianka większa (*Astrantia major*) 'Alba'

eprasa.pl 791c5bdee3

Zachwycający zakątek



eprasa.pl 791c5bdee3



PROJEKT: LOUISE CHECA

Inspirowany plastrem miodu

Ciepło surowego drewna, miękka zieleń roślin i mnóstwo interesujących zakamarków: to elementy, które tworzą ten wielofunkcyjny zakątek

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIA** BOŻKA PIOTROWSKA

Ten przytulny zakątek jest jednocześnie funkcjonalny i nastrojowy. Jego przestrzeń została zainspirowana naturalnym plastrem miodu, którego kształt powtarza się w wielu elementach – jest sześciokątna drewniana donica i odpowiadający jej kształtem stolik, a także siedziska. Nawet podłogowe płytki i wbudowane w ściankę okienka mają kształt sześciokątów. Ten uporządkowany i statyczny szkielet znika pod obfitą, tańczącą na wietrze roślinnością, w której dominują gatunki o dzikim charakterze – m.in. wiązówka błotna, kokoryczki czy marzanka wonna oraz trybula i jarzmianka, czyli dwie rośliny o lekkich, ażurowych kwiatostanach. Rośliny przenikają się, lekko nachodzą na siebie, tworzą półprzezroczyste warstwy – „pracują" bardziej światłem i cieniem, niż mocnym, krzykliwym kolorem.

Wykorzystane materiały odgrywają tu bardzo istotną rolę. Kortenowskiej stali o ciepłym, rdzawym odcieniu, która nadaje ogrodowi głębi i szlachetności, towarzyszy drewno o naturalnym charakterze, wzmacniające ekologiczny wydźwięk projektu. To zestawienie materiałów – ciepły metal i naturalne drewno – tworzy spokojne, stonowane tło dla roślin. Dzięki podniesionym rabatom i czytelnemu układowi jest to odpowiednia przestrzeń także dla osób, które nie chcą lub nie mogą poświęcać dużo czasu na pielęgnację ogrodu. To doskonały zakątek do odpoczynku, obserwowania natury i posiłków na świeżym powietrzu.

Zastosowana kolorystyka opiera się głównie na zieleni i brązach z dodatkiem naturalnych, lekko przygaszonych barw – kremowej bieli i delikatnych różów. Szczególną rolę odgrywają rośliny o ciemniejszych, purpurowych tonach, jak koper włoski 'Purpureum'. To doskonały przykład rośliny łączącej funkcję ozdobną i użytkową. Pozostałe gatunki tworzą wszechstronną mieszaninę: są ozdobne, pachnące, ale też jadalne, przyjazne zapylaczom i doskonałe do tworzenia bukietów. W niewielkich zakątkach ma to ogromne znaczenie – dzięki tak wszechstronnym roślinom nie trzeba iść na kompromisy, bo wszystkiego jest pod dostatkiem i na wyciągnięcie ręki. Jak w prawdziwym ulu!

eprasa.pl 791c5bdee3









Tworzą ten zakątek:

❶ Śliwa ‘Mirabelka z Nancy’
Rodzi słodkie śliwki, pełni funkcję zasłony i zielonego ekranu, zapewnia tło i nie wymaga dużo miejsca – ta formowana śliwa łączy w sobie wiele zalet i odpowiada na wiele potrzeb jednocześnie. Chociaż trzeba ją regularnie przycinać i kształtować, to niewygórowana cena za wszystko, co ma do zaoferowania.

❷ Zioła i warzywa
Fenkuł, jarmuż, melisa, mięta, nasturcja, ogórecznik, poziomki, szałwia i tymianek – zioła i rośliny jadalne tworzą tę „żywą sałatkę” w sześciokątnej donicy. Przyjemnie jest na nią popatrzeć, a jeszcze przyjemniej jest coś z niej zerwać i posmakować. To obfitość podzielona na małe kęsy, które są na wyciągnięcie ręki.

❸ Gliniane naczynie nawadniające
Gliniane naczynia typu Olla to dyskretny, ale bardzo efektywny system nawadniania. Naczynia są zakopane częściowo w ziemi i stopniowo uwalniają wodę bezpośrednio do strefy korzeniowej roślin. Dzięki porowatej strukturze gliny wilgoć przenika do gleby dokładnie tam, gdzie jest potrzebna.

❹ Spokój
Spokojna atmosfera, która aż promieniuje z tego zakątka, jest jednym z najważniejszych jego elementów. Wypływa z wygodnej kanapy, miękkich poduszek, tańczących na wietrze kwiatów, falujących zasłon i drewnianych, wygłuszających ścianek.

eprasa.pl 791c5bdee3



DO KAŻDEGO OGRODU

Szeroki wybór nawozów,
preparatów do pielęgnacji
roślin i nasion traw



Poznaj pełną ofertę na **www.bopon.pl**

eprasa.pl 791c5bdee3

Eksperci polecają

Glicynie

Dzięki temu energicznemu pnączu, które produkuje kaskady pachnących fioletowych, białych i różowych kwiatów, nawet najmniejszy ogród może wyglądać spektakularnie – zachwala **Graham Rice**

Glicynie. To chyba najbardziej spektakularne pnącza. Są niebywale atrakcyjne, gdy prawidłowo je przycinamy i prowadzimy, ale pozostawione samym sobie stają się prawdziwymi kolonizatorami. Opanowałam już komin. Co dalej? Może wślizgnę się pod dachówki?

Dlatego, choć niektóre odmiany są bardziej energiczne od innych, spokojnie można przyjąć, że wszystkie szybko rosną – nawet do ponad ośmiu metrów – i że aby łatwiej sobie z nimi radzić, trzeba je kilkakrotnie przycinać do trzech metrów.

Wszystkie są kolorowe. Wybierz ulubioną barwę: głęboki fiolet, niebieski, liliowy, różowy, a może biały? Czy niektóre są atrakcyjniejsze od innych? Pomijając glicynię amerykańską (*Wisteria frutescens*), która kwitnie później od pozostałych i zwykle tylko po bardzo gorącym lecie, odmiany glicynii jedwabistej (*W. brachybotrys*) mają najkrótsze, a glicynii kwiecistej (*W. floribunda*) najdłuższe (do 1 m!) kiście kwiatów. Gdzieś pomiędzy nimi plasują się glicynie chińskie (*W. sinensis*).

Pędy owijają się wokół podpór, ale w którą stronę? A czy ma to jakieś znaczenie? Pędy wszystkich glicynii, poza kwiecistą, wiją się w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara. Tego rodzaju wiedza pozwala się popisywać, ale czy wiesz, w którą stronę wiją się pędy powoju? Nie, oczywiście, nie masz zielonego...

Pielęgnacja

- Sadzimy w słonecznym miejscu, w żyznej, przepuszczalnej glebie. Mrozoodporność wg RHS: H6 (od -20 do -15°C)
- Młode egzemplarze starannie prowadzimy przy podporach, ale na kwiaty trzeba poczekać kilka lat.
- Regularne cięcie utrzyma glicynię w ryzach i pozwoli jej bujnie kwitnąć. Nowe przyrosty przycinamy w lipcu-sierpniu, a zimą tniemy dłuższe pędy. Więcej szczegółów na ten temat: **bit.ly/grow-wisteria**

Gdzie kupić

www.bluebellnursery.com;
www.burncoose.co.uk;
www.crocus.co.uk



Glicynia jedwabista (*W. brachybotrys*) 'Showa-beni'
Wspaniałe sznury kwiatów – najlepsza odmiana kwitnąca na różowo.
Wysokość x Szerokość 12 m x 8 m

eprasa.pl 791c5bdee3





Glicynia kwiecista (*W. floribunda*) 'Kokuryu'
Długie sznury fioletowych kwiatów: ponad sto na każdej kiści. Często sprzedawana jako odmiana 'Black Dragon' lub 'Royal Purple'. **W x S 10** m x 8 m



Glicynia jedwabista (*W. brachybotrys*) 'Okayama'
Ciemnofioletowe pąki otwierają się wcześnie, ukazując mocno pachnące, liliowe kwiaty w dwóch odcieniach. **W x S** 10 m x 8 m



Glicynia chińska (*W. sinensis*) 'Amethyst'
Produkuje pięknie pachnące, czerwonawo-fioletowe kwiaty, brązowe młode pędy i aksamitne strąki. **W x S** 12 m x 8 m



Glicynia jedwabista (*W. brachybotrys*) 'Shiro-kapitan'
Krótkie, śnieżnobiałe kwiaty o pięknym, słodkim zapachu, a potem długie, aksamitne strąki. **W x S** 10 m x 8 m

Glicynia

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Kwitnienie												
Cięcie												

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS. THANKS TO WITCH HAZEL NURSERY, NEWINGTON, KENT

eprasa.pl 791c5bdee3



„Latem uzyskasz spektakularny efekt, wystawiając delikatne sukulenty do ogrodu – w ciepłe, osłonięte miejsce”

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3

Ogniste rabaty

Monty opowiada o uprawie sukulentów, miniaturowych roślin cebulowych i roślin alpejskich w Longmeadow – rosną tu w pojemnikach, wnosząc powiew egzotyki



Delikatne sukulenty takie jak eonium (*Aeonium*) 'Zwartkop' można na lato zasadzić na rabacie, ale z początkiem jesieni trzeba je wykopać i zabrać z powrotem pod dach



Sukulenty mają najróżniejsze kształty i kolory

Miniaturowe irysy cudownie kwitną wczesną wiosną

Najwcześniejsze miesiące roku są w moim ogrodzie cudownie rozjarzone kolorami. Kosaćce żyłkowane (*Iris reticulata*), dziwne (*I. histrioides*) i Danforda (*I. Danfordiae*) kwitną na ciemnoniebiesko, błękitno, fioletowo i żółto, a kołyszące się w nieogrzewanej szklarni dzwonki szachownicy Michajłowskiego (*Fritillaria michailovskyi*) są czekoladowo-żółte – zachwycam się nimi z lekkim żalem, że nie zawsze tak było. Jeszcze kilkanaście lat temu wydawało mi się, że te gatunki nie należą do mojej ogrodniczej bajki – zresztą razem z innymi wspaniałymi roślinami cebulowymi, które kategoryzujemy jako „alpejskie". Dopiero dekadę temu nauczyłem się doceniać je wszystkie – od drobnych roślin cebulowych i sukulentów po małe krzewy.

Rośliny alpejskie zawsze stanowiły wyjątkową, odrębną, niszową kategorię i nigdy nie weszły do głównego ogrodniczego nurtu. To wielka szkoda, bo mają w sobie coś z klejnotów, niepospolitą moc. Dzięki ich właściwościom można cieszyć się nimi w ogrodach dowolnej wielkości. Długo wydawało mi się, że należą do przebrzmiałych trendów z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych i że jestem na nie za mądry, co teraz uważam za aroganckie i głupie.

Zacząłem się nimi naprawdę interesować dzięki odwiedzinom w arktyczno-alpejskim ogrodzie botanicznym w Tromsø w Norwegii, który leży 350 km za północnym kołem podbiegunowym i w Górach Smoczych, położonych pół świata drogi stąd, w Afryce Południowej. Te dwa miejsca różnią się od siebie pod prawie każdym względem, z wyjątkiem warunków, jakie oferują roślinom: w Górach Smoczych może być jeszcze zimniej niż na północy Norwegii, którą ogrzewa Prąd Zatokowy. I tu, i tu jest zimno, jasno, sucho, a klimat jest zbyt surowy dla wielu gatunków roślin. Te z nich, które się zaadaptowały, dysponują wyjątkowymi cechami.

Większość prawdziwych roślin alpejskich, pochodzących z dużych wysokości, wypracowała w drodze ewolucji sposoby na przetrwanie okresów intensywnego chłodu (często pod śniegiem, który działa jak warstwa izolacyjna), mokrej, łagodnej wiosny i słonecznego, upalnego i suchego lata. Niewiele z nich toleruje warunki bagienne, a większość lubi gruboziarnisty drenaż – i czują się świetnie w takich warunkach zarówno na kole podbiegunowym, jak i w Afryce czy w Andach.

Miniaturowe krajobrazy alpejskie

Moda na skalniaki i rośliny alpejskie nadeszła, gdy wiktoriańska klasa średnia zaczęła oddawać się górskim wędrówkom

> *Rośliny alpejskie mają w sobie moc klejnotów i można się nimi cieszyć w ogrodach dowolnej wielkości*

eprasa.pl 791c5bdee3



Monty sadzi rośliny alpejskie w płytkich pojemnikach z bardzo przepuszczalnym podłożem i ściółkuje je żwirem

i praktykować to hobby w najbliższych spektakularnych górach – czyli w Alpach. Jej przedstawiciele, będący botanikami, zauważali lokalne rośliny i zaczęli je kolekcjonować. Po powrocie, pragnąc się nimi pochwalić, budowali w ogrodzie miniaturowe Alpy – czyli skalniaki. Niektóre z nich są wyjątkowe pod względem wielkości i ambicji, np. ogród skalny w Królewskim Ogrodzie Botanicznym w Edynburgu lub w ogrodzie RHS Wisley, a także olbrzymi ogród skalny (z modelem Matterhornu w odpowiedniej skali) założony przez Sir Franka Crispa w posiadłości Friar Park w Oxfordshire, który kupił i pielęgnował nieżyjący już George Harrison – zresztą świetny ogrodnik.

Ale wcale nie trzeba mieć ogrodu skalnego, żeby móc cieszyć się roślinami alpejskimi. Lubię je sadzić w płytkich glinianych doniczkach i kamiennych korytkach, które same w sobie są pięknymi przedmiotami i świetnie wyglądają zestawione po kilka, obsadzone różnymi roślinami. Korytka i zlewy mają tę prze-

Pielęgnacja sukulentów

Sukulenty świetnie nadają się do miniaturowych skalniaków w doniczkach. Gdy w maju minie ryzyko przymrozków, przenoszę większość sukulentów na stół przed sadzonkarnią i trzymam je tam do końca września. Lubią rosnąć pod chmurką i wyglądają wspaniale.

- Delikatne sukulenty, takie jak eonium, trzymamy pod dachem przez większą część roku, ale na lato przenosimy je w ciepłe, osłonięte miejsce pod chmurką – będą tam wyglądały spektakularnie. Większość z nich potrzebuje co najmniej 5-10°C.
- Sadząc rośliny alpejskie i sukulenty, dodaj do podłoża żwiru, by zapewnić dobry odpływ wody.
- Wycinaj wszystkie martwe liście. Zanim zasadzisz eonium, usuń z niego przekwitłe pędy kwiatowe.
- Eonium sadzimy w grubych, glinianych donicach, bo roślina miewa ciężką górną część. Wypełnij pojemnik do połowy bez-torfowym podłożem do kaktusów i zasadź eonium tak samo głęboko, jak rosło poprzednio. Dobrze podlej i z ponownym podlaniem odczekaj, aż podłoże prawie zupełnie wyschnie.
- Na lato można przenieść eonium na rabatę, ale trzeba dać roślinie sporo miejsca i zasadzić ją tak, aby szczyt bryły korzeniowej lekko wystawał nad powierzchnię ziemi, bo jej korzenie nie lubią stać w wodzie.
- Pod koniec września przenieś delikatne sukulenty z powrotem do ogrzewanej szklarni. Chodzi o zabezpieczenie zarówno przed mrozem, który może je uszkodzić lub zabić, jak i przed zimowymi deszczami (które wraz ze zmianą klimatu są coraz intensywniejsze). Sukulenty



Aby sukulenty dobrze wyglądały, wycinaj przekwitłe pędy kwiatowe i zwiędnięte liście

z reguły nie wymagają zimą podlewania. Bardziej niż przesuszenie szkodzi im przelewanie. Podlewam je niewielką ilością wody tylko wtedy, gdy widzę, że zaczynają wiotczeć. W połowie wiosny podlewam je obficie, aby uzupełniły zapasy po zimie – w razie potrzeby będą mogły po nie sięgnąć.



Na zimę wstaw delikatne sukulenty do chłodnej szklarni i podlewaj je minimalnie albo wcale

ZDJĘCIA: MARSHA ARNOLD; JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3

Sześć łatwych w uprawie roślin alpejskich i sukulentów

Zrób z nich kolorowe kompozycje w donicach – tolerują suszę i wymagają niewiele pielęgnacji

■ ***Rhodohypoxis***



■ **Eonium**



■ **Eszeweria**



■ **Agawa królowej Wiktorii (*Agave victoriae-reginae*)**



■ **Irys miniaturowy, np. 'J.S. Dijt'**



■ **Skalnica**



ZDJĘCIA: MARSHA ARNOLD; TORIE CHUGG; JASON INGRAM; LIFEISTICAC, SANDRA ALKADO / ADOBESTOCK



Warto trzymać donice z roślinami alpejskimi i sukulentami na podwyższeniu, aby łatwiej je pielęgnować i móc się nimi zachwycać

„Gdy już złapiemy alpejskiego bakcyla, trudno się powstrzymać przed kupowaniem kolejnych donic na rośliny skalne"

wagę nad tradycyjnymi doniczkami, że zapewniają większą powierzchnię na nasadzenia i są wyposażone w duży otwór odpływowy. Tworzą też odpowiedni miniaturowy krajobraz, uwypuklający najlepsze cechy niewielkich, wyjątkowych roślin skalnych.

Bez względu na to, jakie pojemniki zastosujemy, warto ustawić je na podwyższeniu. Często myślę, że przyglądanie się roślinom alpejskim przypomina oglądanie cennych artefaktów w muzeum: donice pełnią też funkcję gablot.

Jeśli jesteś wielkim fanem roślin alpejskich, możesz stworzyć alpinarium – nieogrzewaną szklarnię z doniczkami częściowo zagłębionymi w podłożu, co zapewnia korzeniom chłód i maksymalną wentylację – choć gatunki skalne potrzebują maksymalnej ilości słońca i zabezpieczenia przed deszczem, nie lubią gorąca. Przechowuję doniczki w zimnym inspekcie, który ma otwierane boki – nie zagrozi im deszcz, a chłodne powietrze może swobodnie wpływać. Gdy rośliny zaczynają rosnąć, przenoszę je najpierw do szklarni, a potem na stoły w ogrodzie. Niestety na zewnątrz mogą je okrutnie poturbować wiatry i deszcze, więc często trzeba je wszystkie chować pod dach. Dużo z tym korowodów, ale nie narzekam, bo to element czułego ogrodnictwa w czasie, gdy pozostają nam tylko przygotowania do nowego sezonu.

Pielęgnacja roślin alpejskich

Aby zapewnić dobry drenaż, najlepiej zastosować żwirek ogrodowy wymieszany co najmniej pół na pół z podłożem bezotorfowym do roślin doniczkowych. Dno zlewów i korytek wypełniamy gruzem do wysokości ok. 30 cm i uzupełniamy glebą wymieszaną ze żwirem. Aby sprawdzić, czy drenaż jest wystarczający, spłaszczamy wierzchołek podłoża, robimy w nim zagłębienie i nalewamy do niego wody: jeśli wsiąknie natychmiast, o to chodzi. Jeśli utworzy się nawet najmniejsza kałuża, trzeba dodać więcej żwiru.

Gdy złapiemy alpejskiego bakcyla, trudno jest powstrzymać się przed kupowaniem kolejnych płytkich donic na gatunki skalne. Nie jestem kolekcjonerem ani profesjonalnym hortologiem. Kocham rośliny za ich piękno, a nie rzadkość, więc cieszą mnie zarówno powszechnie dostępne skalnice czy mały rozchodnik 'Dragon's Blood', jak i wymagająca i niezwykła szachownica *Fritillaria minima*.

Mój gust jest naprawdę niewyszukany: zachwyca mnie duże kamienne koryto na szklarniowym dziedzińcu obsadzone najzwyklejszymi rojnikami, które wspaniale się w nim prezentują – to jedne z nielicznych roślin skalnych tolerujących cień. Prawda jest taka, że wszystkie gatunki alpejskie są delikatne w dotyku, a jednocześnie pełne mocy i zapewniają przyjemność zupełnie innego rodzaju niż pozostałe grupy roślin.

eprasa.pl 791c5bdee3



STIHL

100 YEARS

NASZ JUBILEUSZ. TWOJE OKAZJE.

MOC PODWÓJNYCH KORZYŚCI

KUP KOSIARKĘ Z DWOMA AKUMULATORAMI I ZAPŁAĆ O 650 PLN MNIEJ*



STIHL RMA 235

Z ZESTAWEM STARTOWYM
AK 30 S PLUS (2 X AK 30 S + AL 101)

1.688,- PLN



STIHL RMA 239

Z ZESTAWEM STARTOWYM
AK 30 S PLUS (2 X AK 30 S + AL 101)

2.158,- PLN



STIHL RMA 253.3

Z ZESTAWEM STARTOWYM
AK 30 S PLUS (2 X AK 30 S + AL 101)

3.598,- PLN

Rekomendowane ceny detaliczne. Promocja obowiązuje od 14.03. do 30.06.2026 r. lub do wyczerpania zapasów.
* Kupując kosiarkę akumulatorową STIHL SYSTEMU AK otrzymasz ZESTAW STARTOWY AK 30 S PLUS (**1.449**,- PLN) w cenie ZESTAWU STARTOWEGO AK 30 S (**799**,- PLN).

WIĘCEJ INFORMACJI U AUTORYZOWANYCH DEALERÓW STIHL ORAZ NA **WWW.STIHL.PL**

/ STIHL POLSKA / STIHL_POLSKA

epitesa.pl 791c5bdce3



Sue uważa, że w ogrodnictwie najważniejsze jest tworzenie szczęścia – dla nas i dla innych ludzi

Niech żyje radość

Część 1 Bujne rabaty

W naszym nowym trzyczęściowym cyklu Sue Kent pokazuje, jak stworzyć niewymagający, ale podnoszący na duchu letni ogród pełen kolorów, zapachów i radości. W tym miesiącu Sue skupia się na wprawiających w dobry nastrój rabatach kwiatowych

ZDJĘCIA JASON INGRAM

eprasa.pl/...



“Regularnie tracę część dnia, kontemplując piękno rozwijających się pąków”

Trwa sezon wystaw ogrodniczych – to radosny czas i szansa na zebranie inspiracji i wiedzy do wykorzystania we własnym ogrodzie. Uwielbiam odwiedzać ogrody pokazowe podczas takich wydarzeń jak RHS Chelsea, Gardeners’ World Live i Malvern – przyglądam się tam nie tylko roślinom i kwiatom, ale też ludziom – ciekawi mnie, co ich pociąga i jak długo potrafią zwlekać z pójściem dalej. Co ich cieszy? Często kontemplują przepięknie zaprojektowane rabaty kwiatowe – zawsze staram się je u siebie odtworzyć.

Możliwość zatrzymania się i poczucia zmysłowych rozkoszy, jakie zapewnia rabata, jest jedną z największych nagród ogrodnika. Regularnie tracę część dnia, zachwycając się własnym ogrodem, pięknem rozwijających się pąków, zapachem lub kolorem kwiatów, albo zwyczajnie oglądając blaknące liście lub dojrzewające owoce. To wszystko jest częścią procesu, a nasz głęboki związek z przyrodą stanowi klucz do przyjemności i radości tworzenia ogrodu.

Mój ogród stale ewoluuje i odkryłam, jak podtrzymać związaną z tym radość: wystarczy wprowadzać zmiany i poprawki, np. założyć nową rabatę albo przearanżować nasadzenia w którymś z zakątków. I choć bawię się stylami, wykorzystując np. nasadzenia grupowe i pustkę jako element designu, jestem niezmiennie wierna gęstym rabatom pełnym kwiatów.

Moje podejście można określić mianem „więcej to więcej” (więcej kwiatów = więcej radości) i wcale nie musi się ono wiązać z większą ilością pracy. Wybierz dogodny plan nasadzeń, a immersyjne rabaty przyniosą radość nie tylko ludziom, ale i dzikim stworzeniom.



Wszyscy działamy w ogrodzie według własnych zasad i choć uwielbiam fizyczny aspekt ogrodnictwa, mogę robić tylko to, co jest proste. Nie chodzi mi o ogród wymagający niewiele pielęgnacji, ale o taki, gdzie pielęgnacja będzie łatwa – przez te lata udało mi się wypracować dostosowaną do tego wymogu listę roślin, plan nasadzeń i plan opieki nad roślinami, pozwalający przedłużyć radość z ich uprawy.

Gwarantowana przyjemność

Cieszę się, mogąc zadbać o to, aby każda roślina miała szansę na przetrwanie i bujny wzrost. Gdy zakładamy ogród lub nową rabatę, należy przede wszystkim ocenić takie elementy jak struktura gleby, jej przepuszczalność, stanowisko i nasłonecznienie we wszystkich porach roku. Niekiedy trzeba uzbroić się w cierpliwość – zasada „właściwa roślina na właściwe miejsce" pozwala długoterminowo oszczędzić pieniądze, czas i wysiłek.

Gdy już mamy podstawowe informacje, które pozwolą nam stworzyć radosny i zdrowy ogród, pora na najlepszą zabawę: wybór roślin! Ogromny asortyment może przytłaczać, więc aby uprościć proces, wybieram aspekt, na którym się skupię podczas poszukiwań. Zwykle stawiam na kolor, bo pozwala budować atmosferę: kojącą, dodającą energii lub podnoszącą na duchu. W tym celu można zastosować jedną lub wiele barw albo ograniczyć ich paletę do kilku. Pomocny jest też kształt kwiatów. Szczególnie lubię te w kształcie stokrotki, kielicha, włóczni, płaskiego baldachu i kuli, podczas gdy inni preferują trąbki lub pióropusze.

Jako ogrodnik-samouk uważam, że kluczowe znaczenie ma sprawdzenie informacji o nowych roślinach. Tablica typu *mood board* to świetny sposób



U GÓRY Obserwacja ogrodu jest kluczowym i przyjemnym elementem ogrodnictwa

PONIŻEJ Sue stworzyła tę czerwoną rabatę dla męża

eprasa.pl 791c5bdee3

na zestawienie pomysłów – robię ją w najprostszej aplikacji do edycji zdjęć, rysowania planów i projektowania. Na stronach ogrodniczych i w mediach społecznościowych wyszukuję zdjęcia konkretnych roślin w kompozycjach na rabatach, aby lepiej sobie uzmysłowić, jak będą wyglądać w towarzystwie innych gatunków.

Gdy już zrobię listę potencjalnych roślin, wychodzi ze mnie prawdziwa nerdka i wpisuję je razem z już rosnącymi roślinami do arkusza kalkulacyjnego podzielonego na miesiące. W poszczególnych kolumnach odnotowuję ich wysokość, szerokość, porę i okres kwitnienia, a także kolor, kształt i zapach kwiatów. Analizuję potem każdy miesiąc, sprawdzając, czy rośliny są wystarczająco zróżnicowane, by stworzyć kompozycję, o którą mi chodzi. Ten proces uwypukla ewentualne niedoskonałości w projekcie i zapewnia jasne kryteria, pozwalające znaleźć odpowiednie rośliny.

Potem nadchodzi czysta radość z kupowania roślin: odwiedzam szkółki i wystawy, oglądam kwiaty i rozmawiam z fachowcami. To niebywale pomaga projektować nasadzenia i unikać kosztownych błędów. Gdy zobaczę jakąś roślinę w sieci, lubię ją obejrzeć na żywo, zanim ją kupię.

Łączymy wszystkie klocki

Zanim przystąpimy do sadzenia roślin na rabatach, trzeba pod koniec zimy przygotować glebę: usunąć chwasty i nałożyć warstwę kompostu. Warto zmierzyć obszar nasadzeń, aby obliczyć, ile roślin potrzebujemy – np. na bujnej, freestylowej rabacie kwiatowej, gdzie rośliny sadzimy indywidualnie, zachowując rytm i powtórzenia

U GÓRY Szkice i arkusze kalkulacyjne na etapie projektowania pomagają zapewnić w ogrodzie kolory w określonych miesiącach

PONIŻEJ Kompozycje w donicach wprowadzają kolory na rabaty, gdy rośliny już przestały lub jeszcze nie zaczęły tam kwitnąć



Moja lista kontrolna

Zapomnij o ciężkiej pracy i skup się na radości tworzenia bujnych rabat – wybieraj rośliny łatwe w pielęgnacji. Pomoże ci w tym lista kontrolna – poniżej moja, ale pewnie zechcesz ją dostosować do własnych potrzeb:

- ✔ Czy da się tę roślinę przycinać małym sekatorem?
- ✔ Czy każdy kwiat kwitnie długo, co ogranicza konieczność usuwania przekwitłych kwiatów?
- ✔ Czy pędy i owocostany dobrze wyglądają zimą?
- ✔ Czy roślina nie drażni skóry?
- ✔ Czy trzeba ją wykopywać na zimę, czy może zostać w glebie?
- ✔ Czy wymaga palikowania lub podpórek?



eprasa.pl 791c5bdee3

Gdy więcej to więcej

Zadbaj o jeszcze więcej radości, angażując się w prace, które najbardziej podnoszą cię na duchu. Moje ulubione działania to:

Rozmnażanie roślin
Uwielbiam rozmnażać rośliny, bo dzięki temu mam ich więcej do sadzenia na rabatach; jednak głównie dlatego, że tak miło patrzeć, jak rosną. Świetnie sprawdza się siew oraz rozmnażanie przez sadzonki lub cebulki przybyszowe.

Dzielenie się roślinami
Tworzenie rabat własnego projektu daje dużo satysfakcji, ale jeśli robimy to, aby sprawić komuś przyjemność (ja np. stworzyłam dla męża czerwoną rabatę), radość jest podwójna.

Skupianie się na tym, co budzi radość
Mogą to być pachnące rośliny, np. lawenda, wysoka i kolorowa driakiew lub przedmioty skupiające uwagę takie jak obeliski, ozdoby czy elementy wodne.

Przyjemne zadania
Niektóre zadania, np. podwiązywanie róż czy usuwanie przekwitłych kwiatów pomagają uspokoić umysł i skupić się na detalach. Takie pełne uważności chwile rodzą satysfakcję z codzienności.

Relaks
W ogrodnictwie nie chodzi wyłącznie o działanie – czasem dobrze jest się zatrzymać i nacieszyć kwiatami. W całym ogrodzie mam miejsca, w których mogę przysiąść, co przypomina mi, żebym robiła sobie przerwy.

Zbieranie kwiatów
Uwielbiam mieć w wazonach świeże kwiaty, suszyć je na zimę i wykorzystywać w działaniach artystycznych w pracowni w szopie.

Dbałość o przyrodę
Zadbaj o łączność z naturą – wspieraj bioróżnorodność i dzikie stworzenia, a radość pojawi się sama. Ptak, pszczoła czy motyl zawsze wywołują uśmiech.



POWYŻEJ
W projektach Sue centralne miejsce zajmują bujne rabaty kwiatowe

PONIŻEJ
Powtarzalne, prawie medytacyjne zadania, takie jak podwiązywanie powojników do podpórek, mogą dawać dużo satysfakcji

(a nie w kępach), warto mieć ok. 20 roślin na m^2: mieszankę bylin, roślin cebulowych, jednorocznych i dwuletnich.

Dzięki gęstym nasadzeniom nie ma pustych miejsc, w których mogłyby rozwinąć się chwasty, rośliny są dla siebie wzajemnie podporą, a skupienie się na gatunkach kwitnących przyciąga owady zapylające. Minusem jest odstręczający wręcz koszt – w związku z tym sama uprawiam z nasion rośliny jednoroczne i dwuletnie, np. laki i naparstnice na wiosnę, a kosmosy i driakwie, aby odświeżały rabatę w drugiej połowie roku. To ekonomiczny sposób na zapełnienie przestrzeni w czasie, gdy byliny się rozrastają – zapewnia nowej rabacie spójny wygląd.



Myślimy do przodu

Pomaga też zaplanowanie, w którym miejscu zasadzimy rośliny na rabacie. Zgrubnie zaznaczam sobie kolorowymi kredkami na papierze milimetrowym różne rodzaje roślin, mieszając ze sobą gatunki o różnej wielkości, różnych kształtach i kolorach kwiatów, aby uzyskać cieszące oko, ciekawe elementy w każdym momencie roku. To pomoc dla pamięci, gdy nie da się zaprojektować całości terenu za jednym razem.

Nie da się o wszystkim pamiętać: pomagam sobie, używając dużych plastikowych znaczników obrazujących zaplanowane nasadzenia, a niekiedy wkopuję pustą doniczkę, aby zarezerwować miejsce dla konkretnej rośliny. Wygląda to dziwnie, ale ułatwia potem sadzenie bez uszkadzania innych roślin.

Arkusze kalkulacyjne i projekt nasadzeń pomagają mi uporządkować myśli, ale gdy czuję pod stopami ziemię i otaczają mnie kwiaty, nie zawsze trzymam się planu. Oddanie się intuicji i eksperymentom podczas tworzenia ogrodu również daje mnóstwo frajdy, więc pamiętaj, aby sobie na to pozwalać!

eprasa.pl 791c5bdee3



LEPIEJ NAJLEPSZE

DAJ SWOIM ROŚLINOM COŚ W ZAMIAN. POSADŹ JE W ZIEMI COMPO.

Każda roślina zasługuje na najlepszy start! Podłoża COMPO zostały stworzone z myślą o zdrowym wzroście i pięknym wyglądzie Twoich roślin.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ NA COMPO.PL

eprasa.pl 791c5bdee3



Posadź w warzywniku aksamitki, aby chronić plony przed szkodnikami

Mistrzowskie kompozycje

Poradnik Nicka o uprawach współrzędnych w warzywniku

Dzięki odpowiedniemu dobraniu roślin gatunki jadalne lepiej plonują i są mniej narażone na ataki szkodników. **Nick Bailey** pokazuje, jak dobrze to zrobić

ZDJĘCIE: NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 7916c5bdee3

Wokół upraw współrzędnych narosło wiele mitów i wciąż da się znaleźć sporo wątpliwych, nie zawsze sprawdzonych porad. Są jednak pewne zestawienia roślin jadalnych, które rzeczywiście lepiej rosną razem. Tego typu uprawy towarzyszące przynoszą wiele korzyści, do których należą: odstraszanie szkodników, sadzenie roślin „ofiarnych", które odciągają uwagę szkodników od innych gatunków, przyciąganie owadów zapylających, użyźnianie gleby czy wydzielanie zapachów maskujących, które chronią uprawy przed szkodnikami.

Lepiej razem

Jednym z kluczowych aspektów uprawy współrzędnej roślin jadalnych w warzywniku jest tworzenie mieszanych nasadzeń i unikanie monokultur. Rolnictwo przemysłowe opiera się na wielkoobszarowych monokulturach obejmujących setki hektarów, jednak uprawa jednego gatunku na taką skalę ma wiele wad. Jeśli pojawi się szkodnik lub choroba, mogą w bardzo krótkim czasie zdziesiątkować całą plantację. Tworzenie mieszanych nasadzeń, podobnych do tych występujących w naturze, sprzyja zachowaniu naturalnej równowagi między roślinami, szkodnikami i chorobami. W efekcie powstaje zdrowszy, bardziej wydajny warzywnik, będący częścią szerszego ekosystemu ogrodu i otaczającego go krajobrazu. I wcale nie jest to nowomodny wymysł – sięga czasów starożytnych cywilizacji, takich jak Aztekowie i, mówiąc wprost, ma po prostu sens.



Zapachy, które chronią Marchew i cebula, dzięki swoim zapachom, wzajemnie chronią się przed szkodnikami



Koniczyna łąkowa

Zapachy maskujące

Hitem w uprawach współrzędnych w warzywniku jest bez wątpienia wysiew aksamitki razem z pomidorami. Od dawna uważa się, że zapach aksamitek odstrasza potencjalnych szkodników atakujących pomidory, a badania potwierdzają, że to prawda. Odpowiedzialny jest za to limonen – związek chemiczny obecny w aksamitkach. Inne badania wykazały, że sadzenie wokół pomidorów dowolnej liczby różnych roślin kwitnących także przynosi korzyści. Prawdopodobnie wynika to z wprowadzenia roślin „ofiarnych" (które są bardziej atrakcyjne dla szkodników niż pomidory) oraz przyciągania naturalnych wrogów szkodników atakujących uprawy. Również łączenie w pary roślin jadalnych o wyraźnym zapachu może przynieść korzyści każdej z nich: marchew i cebula wzajemnie maskują swoje zapachy, dzięki czemu szkodnikom trudniej jest je odnaleźć.

Mówiąc o roślinach „ofiarnych", nie mam na myśli taszczenia główki kapusty szpiczastej w góry po to, by ją sponiewierać! Rośliny „ofiarne" to te, które sadzi się w sąsiedztwie roślin jadalnych po to, aby szkodniki zamiast na uprawę kierowały się na gatunki ofiarne. Jednym z przykładów są nasturcje uprawiane w sąsiedztwie warzyw kapustnych. Nasturcje są dla szkodników bardziej atrakcyjne niż twoje kapustne, a przy tym tworzą przydatne, zatrzymujące wilgoć okrycie gleby.

Uprawa współrzędna jest też ważnym elementem przy stosowaniu rotacji upraw. Polega to na sadzeniu jednej rośliny w pierwszym sezonie, aby przygotować glebę pod uprawę kolejnej w roku następnym. Najbardziej oczywistym przykładem jest uprawa grochu lub fasoli w wybranym miejscu w pierwszym roku, dzięki



Zgrany duet Nasturcje odciągają szkodniki od roślin kapustnych, a aksamitki odstraszają mszyce



Pomidory i aksamitki



Zabawa w chowanego Gęste i zróżnicowane nasadzenia roślin współtowarzyszących pomiędzy roślinami jadalnymi utrudniają szkodnikom odnalezienie ich ulubionych gatunków



Groch cukrowy

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3

czemu wiążą one azot w glebie, co później zasila rośliny kapustne, które zamierzasz uprawiać w tym samym miejscu w kolejnym roku. Wiele korzyści przynosi też wykorzystanie w uprawie współrzędnej roślin przeznaczonych na zielony nawóz; wysiewa się je u podstawy innych roślin jadalnych. Po ich ścięciu i pozostawieniu do rozkładu na miejscu użyźniają glebę, a jednocześnie tworzą warstwę, która pomaga zatrzymać wilgoć na jej powierzchni.

Do warzywnika można wprowadzić wiele gatunków ozdobnych, które doskonale sprawdzą się jako rośliny towarzyszące. Na przykład uprawa smagliczki nadmorskiej razem z sałatą sprawia, że ta pierwsza przyciąga naturalnych wrogów szkodników, które atakują sałatę, zapewniając jej w ten sposób ochronę. W tym celu wykorzystuje się również gatunki długo kwitnące, takie jak nagietek. Ponadto wszystkie rośliny o płaskich kwiatostanach złożonych z drobnych kwiatów, na przykład koper, koper włoski czy krwawnik są silnym magnesem dla pasożytniczych os, które zwalczają mszyce.



Fenkuł



Mięta



Magiczna trójka Kukurydza, dynia i fasola – „Trzy Siostry" – przynoszą sobie nawzajem korzyści

Ramię w ramię

Mieszanie odpowiednich roślin jadalnych zapewnia też wsparcie i schronienie. Sałata w pełnym słońcu może ulec poparzeniom, ale doskonale rośnie w półcieniu u podstawy kukurydzy cukrowej. Kukurydza jest też jedną z „Trzech Sióstr", które powszechnie uprawiano razem w Mezoameryce, aby wzajemnie się wspierały i chroniły. Technika ta polega na wspólnej uprawie fasoli wielokwiatowej, dyni i kukurydzy. Fasola wiąże azot w glebie. Kukurydza z kolei dobrze rośnie, zapewniając pnączom fasoli podpory do wspinania się, podczas gdy dynia okrywa podłoże, chłodząc glebę i zapobiegając utracie wilgoci. Układ korzystny dla wszystkich! Bardziej współczesna koncepcja ogrodów leśnych czerpie z tej zasady, stosując ją w uprawie różnorodnych bylin, roślin drzewiastych, warzywnych i owocujących w lekkim cieniu, pod koronami drzew.



Łączenie roślin jadalnych z ozdobnymi przynosi wiele korzyści i sprawia, że warzywnik pięknie wygląda

Niezawodni towarzysze warzyw

Wokół upraw współrzędnych krąży wiele nieścisłych informacji, często opartych na anegdotach, niemających solidnego potwierdzenia w nauce. Są jednak rośliny towarzyszące, które – co potwierdzają badania – naprawdę działają.

■ Pomidory i aksamitki
Uprawiane u podstawy pomidorów aksamitki nie tylko odstraszają szkodniki – dzięki związkowi chemicznemu, które wydzielają, zwanym limonenem – ale także odstrasza szkodliwy gatunek nicieni.

■ Cebula i marchew
To jedno z niezawodnych połączeń, jeśli chodzi o odstraszanie szkodników. Zarówno marchew, jak i cebula wydzielają silny zapach, który potrafi zamaskować woń drugiej rośliny, uniemożliwiając w ten sposób szkodnikom odnalezienie i zaatakowanie ich. To zestawienie zawsze się sprawdza.

■ Koniczyna łąkowa i… dowolna roślina jadalna!
Zdolność koniczyny łąkowej do wiązania azotu czyni ją idealną rośliną do podsiewu pod wyższymi roślinami, takimi jak jarmuż czy kukurydza cukrowa. Jej liście okrywają glebę, ograniczając parowanie wody, a obecne na ich korzeniach bakterie brodawkowe wiążące azot przygotowują glebę pod kolejną, bardziej wymagającą uprawę. Dodatkowo przyciąga niezliczoną liczbę zapylaczy i pożyteczne drapieżne owady zwalczające szkodniki.

■ Fasola i kukurydza cukrowa
Te dwie rośliny tworzą symbiotyczny związek: fasola użyźnia glebę, wiążąc w niej azot, a kukurydza stanowi solidną podporę, po której fasola może się piąć.

■ Nagietek i cukinia
Cukinia może mieć trudności z przyciąganiem wystarczającej liczby zapylaczy. Można temu łatwo zaradzić, sadząc między cukiniami nagietki. Inne, długo kwitnące rośliny jednoroczne również się tu sprawdzą.

■ Kapusta i mięta lub szałwia lekarska (*Salvia officinalis*)
Intensywnie pachnące liście szałwii i mięty dezorientują i odstraszają całą litanię szkodników, chętnie atakujących rośliny kapustne – zwłaszcza pchełki ziemne, które potrafią w ciągu kilku dni doszczętnie zniszczyć uprawę.

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3

Winobluszcz i inne pnącza na ogrodzenia

Różnorodność pnączy sprawia, że ogrodzenie nie musi być nudne – może stać się pełnoprawnym elementem kompozycji ogrodu, zmieniającym się wraz z porami roku i nadającym przestrzeni indywidualny charakter. Niezależnie od wyboru gatunku, pnącza pozwalają w prosty sposób połączyć architekturę z naturą, tworząc przestrzeń żywą, zmienną, dekoracyjną.

TEKST I ZDJĘCIA MINA TSONKOVA
Związek Szkółkarzy Polskich

ZDJĘCIE: OLENA LIALINA/ADOBESTOCK

eprasa.pl



Winobluszcz – pnącze, które odmienia przestrzeń

Winobluszcze, potocznie nazywane dzikim winem, należą do najbardziej efektownych pnączy ozdobnych spotykanych w ogrodach i przestrzeni miejskiej. Zachwycają dynamiką wzrostu, a przede wszystkim dekoracyjnym ulistnieniem, które zmienia się wraz z porami roku. Nic więc dziwnego, że od lat pozostają jednymi z ulubionych roślin ogrodników i architektów krajobrazu. Doskonale odnajdują się zarówno w przydomowych ogrodach, jak i wśród miejskiej architektury, gdzie wprowadzają miękkość i naturalny rytm zieleni.

Winobluszcze należą do rodziny winoroślowatych (*Vitaceae*), a sam rodzaj obejmuje kilkanaście gatunków. Najczęściej spotykane to winobluszcz pięciolistkowy (*Parthenocissus quinquefolia*), winobluszcz zaroślowy (*Parthenocissus inserta*) oraz winobluszcz trójklapowy (*Parthenocissus tricuspidata*). Pierwsze dwa przybyły do Europy z Ameryki Północnej, trzeci zaś naturalnie porasta obszary Japonii, Chin i Korei. Współczesne centra ogrodnicze oferują liczne odmiany wyselekcjonowane pod kątem wyjątkowych walorów dekoracyjnych.

Choć winobluszcze są powszechnie znane, wciąż budzą skrajne opinie. Jedni zachwycają się ich spektakularnym efektem, inni obawiają się ich ekspansywności. Tymczasem wystarczy lepiej poznać ich naturę, by odkryć rośliny niezwykle wdzięczne i wszechstronne.

Winobluszcz pięciolistkowy: pnącze do zadań specjalnych

Jedną z największych zalet winobluszczu pięciolistkowego jest jego imponujące



Winobluszcz pięciolistkowy



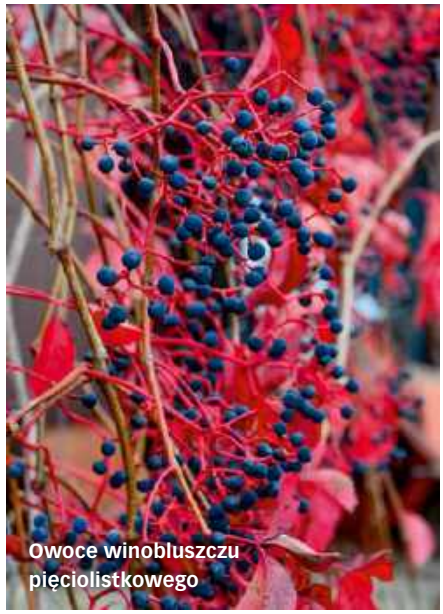
Winobluszcz pięciolistkowy Yellow Wall REDWALL Troki

eprasa.pl 791c5bdee3

tempo wzrostu. W sprzyjających warunkach osiąga nawet 20 metrów wysokości, a roczne przyrosty pędów często liczą kilka metrów. To właśnie ta cecha sprawia, że doskonale nadaje się do szybkiego tworzenia zielonych ścian. Z powodzeniem można nim obsadzać ogrodzenia, uzyskując naturalną osłonę przed słońcem, wiatrem oraz ciekawskimi spojrzeniami sąsiadów. Świetnie radzi sobie również tam, gdzie warunki są trudne, a inne rośliny zawodzą.

To roślina stworzona do zadań specjalnych. Dobrze radzi sobie w przeciętnej, a nawet ubogiej glebie, toleruje okresowe przesuszenie, woli miejsca półcieniste, ale poradzi sobie również w słońcu. Wysoka mrozoodporność sprawia, że bez obaw można sadzić ją w całej Polsce. Co więcej, doskonale znosi zanieczyszczone powietrze, dlatego tak często spotykamy ją przy ruchliwych ulicach, w gęstej zabudowie miejskiej, a nawet w pojemnikach na balkonach, gdzie może stworzyć zieloną kurtynę. Trudno o bardziej niezawodne pnącze, odporne, elastyczne i niemal bezobsługowe.


Winobluszcz pięciolistkowy porastający balkon


Owoce winobluszczu pięciolistkowego


Winobluszcz pięciolistkowy TROKI


Winobluszcz pięciolistkowy STAR SHOWERS ‘Monham’

Sekret sukcesu winobluszczu tkwi także w jego sposobie wspinania się. Wąsy czepne zakończone przylgami pozwalają mu samodzielnie porastać ściany, mury, pergole czy altany. Dzięki temu łatwo ukryć mniej atrakcyjne elementy ogrodu: garaże, wiaty śmietnikowe czy techniczne zabudowania, i zamienić je w zielone tło kompozycji. Coraz częściej winobluszcz staje się elementem świadomie projektowanej architektury. Zielone elewacje nie tylko zdobią, lecz także poprawiają komfort życia: ograniczają nagrzewanie ścian, tłumią hałas i korzystnie wpływają na mikroklimat otoczenia, zwiększając wilgotność powietrza. Roślina działa więc nie tylko estetycznie, ale i ekologicznie.

Największym atutem winobluszczu pozostają jego liście. Latem tworzą soczystą, zieloną masę, by jesienią eksplodować intensywnymi odcieniami czerwieni. Ten sezonowy spektakl potrafi całkowicie odmienić charakter ogrodu lub miejskiej ulicy. Choć roślina zrzuca liście na zimę, właśnie dzięki tej zmienności pozostaje tak fascynująca. Latem pojawiają się drobne, niepozorne kwiaty, chętnie odwiedzane przez owady zapylające, wspierając lokalny ekosystem, szczególnie w silnie zurbanizowanych obszarach. Jesienią zaś dojrzewają kuliste, fioletowe owoce osadzone na czerwonych szypułkach.

eprasa.pl 791c5bdee3

Po opadnięciu liści przypominają drobne koraliki i stanowią pokarm dla ptaków, ożywiając ogród również jesienią.

Jedynym zabiegiem pielęgnacyjnym, o którym warto pamiętać, jest regularne przycinanie. Winobluszcz rośnie energicznie i ma naturalną skłonność do rozrastania się, dlatego cięcie pozwala utrzymać jego formę pod kontrolą i nadać mu zamierzony kształt. Najlepszy moment na główne cięcie przypada wczesną wiosną, jeszcze przed rozpoczęciem wegetacji. Wtedy zdrewniałe pędy są dobrze widoczne, co ułatwia modelowanie rośliny. W sezonie można wykonywać także cięcia korygujące.

Bogactwo odmian winobluszczu pięciolistkowego pozwala dopasować roślinę do niemal każdej aranżacji. Winoblusszcz REDWALL® 'Troki' zachwyca jesienią intensywnie szkarłatnym kolorem liści, tworząc efekt spektakularnej czerwonej ściany. 'Yellow Wall'PBR wnosi do ogrodu rzadko spotykane, złocistożółte przebarwienia, rozświetlające jesienne kompozycje. Obie odmiany zostały wyselekcjonowane przez polskiego hodowcę, dr. Szczepana Marczyńskiego, i zdobywają uznanie ogrodników na całym świecie. Na uwagę zasługuje także 'Star Showers' ('Monham') o kremowo-zielonych, nieregularnie wybarwionych liściach, przypominających malarskie pociągnięcia pędzla. Z kolei forma *murorum* (tzw. odmiana „murowa") doskonale sprawdza się przy szczelnym pokrywaniu murów lub jako roślina okrywowa.

Winobluszcz trójklapowy: naturalna elegancja

Winobluszcz trójklapowy stanowi kolejny gatunek o istotnych walorach dekoracyjnych. Jego błyszczące, trójklapowe liście układają się regularnie i zachodzą na siebie niczym dachówki na dachu, tworząc elegancką, niemal graficzną powierzchnię zieleni. Roślina samodzielnie wspina się po murach dzięki silnym przylgom; nie wymaga zatem dodatkowych podpór. Jesienią przechodzi widowiskową metamorfozę, od zieleni po ogniste czerwienie, pomarańcze i purpurę. To właśnie wtedy przyciąga najwięcej spojrzeń, zamieniając elewacje budynków w żywe obrazy.

Winobluszcz trójklapowy dorasta do około 20 metrów wysokości i rośnie nieco wolniej niż winobluszcz pięciolistkowy. Jest łatwy w uprawie, choć mniej odporny na silne mrozy. Odmiana 'Diamond Mountains' wyróżnia się większą odpornością mrozową oraz zwartym pokrojem, natomiast popularna odmiana 'Veitchii' zachwyca lśniącymi liśćmi i wyjątkowo efektownym jesiennym wybarwieniem.


Winobluszcz trójklapowy 'Diamond Mountains' syn. 'Korea'


Winnik tojadowaty


Winobluszcz trójklapowy jesienią


Winorośl japońska

eprasa.pl 791c5bdee3

Inne pnącza na ogrodzenie

Choć winobluszcze należą do najczęściej wybieranych pnączy na ogrodzenia, warto pamiętać o roślinach alternatywnych. W ogrodach z powodzeniem można wykorzystać także inne gatunki, które pozwalają uzyskać równie ciekawy efekt zielonej ściany, a przy tym wprowadzają większą różnorodność form i kolorów.

Winnik (*Ampelopsis*) to wciąż rzadko spotykane pnącze o dekoracyjnych, finezyjnie powcinanych liściach. Stanowi interesującą alternatywę dla winobluszczu – latem zachwyca soczystą zielenią, natomiast we wrześniu i październiku ozdobą rośliny stają się kuliste, błyszczące, pomarańczowe jagody. Winnik zmienny (*Ampelopsis brevipedunculata*) 'Elegans' wyróżnia się fioletowo-turkusowymi owocami, przypominającymi porcelanowe koraliki, dlatego bywa nazywany porcelanowym pnączem.

Winorośl pachnąca (*Vitis riparia*) należy do najbardziej wytrzymałych pnączy polecanych na wysokie ogrodzenia. Jesienią jej liście przebarwiają się na ciepłe odcienie żółci. Dobrze toleruje wysokie zasolenie gleby, dlatego szczególnie dobrze sprawdza się przy ogrodzeniach wzdłuż dróg. Ceniona jest za swoją wytrwałość i zdolność do szybkiego tworzenia gęstej, zielonej masy liści.


Trzmielina Fortune'a 'Emerald'n'Gold'


Bluszcz pospolity


Trzmielina Fortune'a 'Emerald Gaiety'

ZDJĘCIA: EQROY, SKYMOON13 /ADOBESTOCK

Winorośl japońska (*Vitis coignetiae*) przyciąga uwagę jedynymi w swoim rodzaju, imponującymi liśćmi, które mogą osiągać nawet 50 cm średnicy. Są one ciemnozielone, skórzaste, zdrowe. To roślina o wyjątkowych walorach dekoracyjnych, która jesienią przebarwia się na intensywne odcienie szkarłatu i purpury, stając się wyrazistym akcentem ogrodu.

Bluszcz pospolity (*Hedera helix*) wyróżnia się cechą niezwykle cenioną w ogrodach – jest rośliną zimozieloną. Dzięki temu zapewnia osłonę przez cały rok i często wykorzystywany jest do obsadzania ogrodzeń, w tym także paneli dźwiękochłonnych.

Trzmielina Fortune'a (*Euonymus fortunei*) to roślina o pędach płożących, zdolnych do wspinania się dzięki korzeniom przybyszowym. Rośnie wolniej od innych pnączy, ale dobrze znosi cięcie i łatwo poddaje się formowaniu, dlatego nadaje się zarówno na ogrodzenia, jak i na niskie, zielone żywopłoty. Wśród odmian dostępnych w sprzedaży najbardziej atrakcyjne są te o liściach zielono-złotych ('Emerald'n'Gold') oraz zielono-białych ('Emerald Gaiety').

Artykuł powstał we współpracy ze Związkiem Szkółkarzy Polskich. Więcej informacji o roślinach i ich producentach uzyskać można na: www.e-katalogroslin.pl lub: www.zszp.pl i pod numerem telefonu: 22 435 47 22.

eprasa.pl 791c5bdee3



Każdy Metr Ma Znaczenie

Oczko wodne dla dzikich stworzeń

W kwestii tworzenia siedlisk w ogrodzie dla dzikiej fauny oczko wodne jest jedną z najlepszych rzeczy, jaką możesz zrobić – nawet niewielki zbiornik pomoże wielu ptakom, płazom i ssakom, takim jak jeże czy nietoperze. Oczko o powierzchni jednego metra kwadratowego można spokojnie założyć w weekend, a jeśli wolisz, możesz zrobić je ze starego zlewu albo nawet z dużej, głębokiej plastikowej misy.

Wypełnij zbiornik rodzimymi roślinami wodnymi, aby stworzyć miejsca do składania jaj, zapewnić cień i schronienie przed drapieżnikami. Gdy tylko lokalna fauna odkryje wodę, będziesz mógł usiąść w pobliżu i z przyjemnością obserwować dzikie stworzenia.



ILUSTRACJA: GETTY PHOTO: PAUL DEBOIS

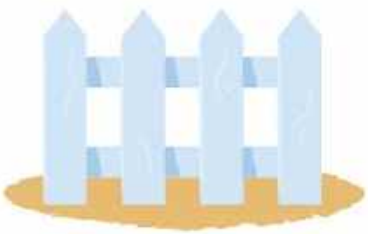
eprasa.pl 791c5bdee3

Zakładanie oczka wodnego

Nawet najmniejsze oczko przyciągnie dzikie stworzenia. **Nic Wilson** dzieli się wskazówkami, jak je założyć i pielęgnować, aby zwierzęta odwiedzały je przez wiele lat



▶ STANOWISKO
Stwórz oczko dla dzikich stworzeń w ciepłym, słonecznym miejscu; najlepiej takim, które przez część dnia jest lekko zacienione – ograniczy to rozwój glonów i zapewni lepsze warunki zwierzętom preferujących chłód.



▲ BEZPIECZEŃSTWO
Królewskie Towarzystwo Zapobiegania Wypadkom (RoSPA, The Royal Society for the Prevention of Accidents) zaleca, aby rodzice dzieci poniżej szóstego roku życia unikali zakładania oczek wodnych w ogrodzie. Jeśli jednak się na nie zdecydujesz, powinno być ogrodzone lub zabezpieczone kratą nad powierzchnią wody (z zachowaniem możliwości wejścia i wyjścia dla zwierząt). Małe dzieci zawsze powinny być pod opieką dorosłych, nawet jeśli zastosowano zabezpieczenia. Więcej informacji znajdziesz na **www.rospa.com**.



◀ ROŚLINY PRZYBRZEŻNE
Zdrowy ekosystem oczka tworzy mieszanina roślin wodnych: przybrzeżnych, pływających i natleniających. Gatunki przybrzeżne, takie jak przetacznik bobowniczek, knieć błotna i mięta wodna, zapewniają schronienie dla zwierząt, miejsca do składania jaj przez traszki oraz mają kwiaty bogate w nektar dla zapylaczy.



▲ GŁĘBOKOŚĆ
Małe oczko dla dzikich stworzeń może mieć maksymalnie około 30 cm głębokości, choć lepiej sprawdzi się głębokość 45-60 cm z łagodnym spłyceniem przy brzegach. Jeśli masz gotową formę o stromych ściankach, konieczne będzie dodanie rampy lub innego wyjścia, aby zwierzęta mogły bezpiecznie się wydostać z wody.



◀ FOLIA
Wykopanie dołka i zastosowanie wyściółki z elastycznej folii pozwala nadać oczku naturalny kształt z różnymi poziomami wody. Zbiornik dla dzikiej fauny powinien mieć płytkie brzegi, ułatwiające dostęp zwierzętom, oraz głębszy środek. Po wyłożeniu zbiornika folią napełnij go deszczówką.

RYSUNKI: IAN CUNLIFFE

eprasa.pl 791c5bdee3

▼ OCZKO W POJEMNIKU
Jeśli wykopanie dołka nie wchodzi w grę, możesz zrobić oczko w pojemniku. Wybierz dowolny, trwały i szczelny zbiornik – od porcelanowego zlewu (z zatkanym i uszczelnionym odpływem) po głęboką plastikową miskę. Zadbaj o możliwość bezpiecznego wydostania się zwierząt na brzeg. Napełnij go deszczówką i dodaj dwie lub trzy mniejsze rośliny wodne, takie jak jeżogłówka, żabiściek czy niezapominajka wodna.





▲ PIELĘGNACJA
Zostaw oczko dla dzikich zwierząt w spokoju tak długo, jak to możliwe. Jeśli musisz usunąć liście, podzielić lub przyciąć rośliny, zrób to późną jesienią lub wczesną zimą, gdy w wodzie jest mniej zwierząt. Przed wyniesieniem roślina na kompostownik delikatnie wypłucz je w wiadrze z deszczówką, a następnie włóż znalezione stworzenia z powrotem do oczka.



▲ ROŚLINY PŁYWAJĄCE
Żabiściek to idealna roślina do oczka wodnego. Jego pływające liście zapewniają schronienie zwierzętom pod wodą oraz miejsce lądowania dla owadów, takich jak bzygi. Jaskier wodny wytwarza białe kwiaty przyciągające zapylacze, liście pływające na powierzchni oraz nitkowate liście podwodne, które pomagają natleniać wodę.



▲ SIEDLISKA NAD WODĄ
Stwórz dodatkowe siedliska wokół oczka, sadząc rośliny łąkowe, pozostawiając miejsca z wysoką trawą oraz układając stosy kamieni lub drewna. Zapewnią one odwiedzającym zwierzętom – takim jak żaby, ptaki czy traszki – schronienie przed drapieżnikami.

▶ ROŚLINY NATLENIAJĄCE
Te ważne rośliny mają zwykle zanurzone liście, które pomagają utrzymać wodę w czystości, a uwalniany przez nie tlen pozwala zwierzętom żyjącym w wodzie. Tworzą też doskonałe podwodne siedliska. Sztywny rogatek, gwiazdnica wodna i wywłócznik kłosowy to doskonałe rośliny natleniające.

Co robić, a czego unikać

- ✓ Staraj się zakryć roślinami około dwóch trzecich powierzchni oczka, aby ograniczyć rozwój glonów i zapewnić schronienie dla wodnych stworzeń
- ✓ Wybieraj rodzime gatunki roślin, aby zmniejszyć ryzyko rozprzestrzeniania się inwazyjnych gatunków obcych
- ✓ Kupuj rośliny wodne w podłożu bez torfu, ze sprawdzonych szkółek
- ✓ Zbieraj deszczówkę, aby latem nie trzeba było uzupełniać oczka wodą z kranu
- ✓ Włóż gałąź wystającą nad wodę, aby zrobić miejsce do siadania dla ważek
- ✓ Zaplanuj najważniejszy element – miejsce do obserwacji, gdzie możesz usiąść i obserwować co dzieje się wokół oczka

- × Nie zakładaj oczka pod drzewami liściastymi, ponieważ opadające jesienią liście powodują nagromadzenie składników odżywczych w wodzie
- × Nie wpuszczaj ryb do oczka dla dzikich stworzeń, ponieważ mogą zjadać rośliny i zwierzęta wodne
- × Nie uzupełniaj wody latem, jeśli nie ma takiej konieczności – niższy poziom wody bywa korzystny dla niektórych organizmów
- × Nie przynoś zwierząt, np. skrzeku żab, z innych oczek, aby ograniczyć ryzyko przeniesienia chorób

Każdy Metr Ma Znaczenie

W kolejnym numerze

Jak ograniczyć ślad węglowy żywności, **uprawiając własne warzywa na sałatki**

eprasa.pl 791c5bdee3

Nasze korzenie!

ASHLEY EDWARDS
BECKY SEARLE
HAFSAH HAFEJI
JAMIE WALTON
POLLYANNA WILKINSON
BARBARA SEGALL

Które trendy w projektowaniu ogrodów zostaną z nami na dłużej, a które są modne tylko chwilowo?



Pollyanna Wilkinson wielokrotnie nagradzana projektantka ogrodów, autorka bestsellerowej książki *How to Design a Garden* (Wyd. Dorling Kindersley) oraz współprowadząca podcast *The Ins & Outs*

Każdego roku, gdy pogoda się poprawia, powraca to samo pytanie: „Jakie są najnowsze trendy w projektowaniu ogrodów?". Moja reakcja jest co roku taka sama – ogłaszam wszem wobec, że w ogrodach nie powinniśmy ślepo podążać za „trendami", bo to, moi drodzy, prosta droga (wybaczcie grę słów) do stworzenia ogrodu, który za kilka lat zrobi się niemodny. Jednak nawet przy najlepszych chęciach – nawet jeśli opieramy się chwilowej modzie na konkretną estetykę – nasze ukochane, ponadczasowe rośliny również mogą wypaść z łask. Przyjrzyjmy się więc, co warto w tym roku wykorzystać, a z czego zrezygnować…

Wystarczy spojrzeć na modę na iglaki z lat 70., aby zobaczyć, jak szybko niektóre rośliny mogą zyskiwać lub tracić popularność. Potrafią jednak też wracać w wielkim stylu. Weźmy na przykład dalie – jeszcze niedawno uważane za kompletnie niemodne, kojarzone z babcinym ogrodem. A dziś? Spróbuj znaleźć influencera, który latem nie robi sobie wśród nich zdjęć. Podobnie dzieje się z cudownymi mieczykami – długo były lekceważone, a dziś wyraźnie wracają do łask. Jestem ogromną fanką nastrojowego mieczyka 'Espresso', o głębokiej, ciemnoczerwonej barwie kwiatów, który dodaje dramatyzmu późnoletnim rabatom, oraz klasycznego mieczyka bizantyjskiego (*Gladiolus* × *byzantinus*) o jaskraworóżowych płatkach. Mieczyki nie tylko dodają intensywnych kolorów pod koniec lata, kiedy rabaty zaczynają już tracić świeżość, ale są też doskonałe na kwiat cięty – warto sadzić je w dużych ilościach.

Jedna pozytywna zmiana, a nie trend, którą naprawdę warto wykorzystać, to tworzenie ogrodów bardziej odpornych, bioróżnorodnych i świadomych klimatycznie. Coraz powszechniejsze staje się wykorzystywanie materiałów z recyklingu oraz kruszyw w nawierzchniach, a dobór roślin przesuwa się w stronę gatunków, które dobrze sobie radzą przy minimalnej pielęgnacji. Szczególnie ogrody żwirowe, kiedyś niszowe, dziś stają się jednym z podstawowych rozwiązań dla nasadzeń o stosunkowo niskich wymaganiach i dużej odporności. Najlepszymi przykładami niech będą słynny Ogród Żwirowy Beth Chatto czy imponujący ogród przy Knepp Estate w Sussex, założony na piasku, żwirze i gruzie.

Nie jestem pewna, czy kwiaty cięte kiedykolwiek wyszły z mody, ale dziś zdecydowanie znajdują się wysoko na liście życzeń, podobnie jak ozdobne rośliny jadalne, łączące funkcję użytkową i dekoracyjną. Karczochy, szparagi czy coraz popularniejsza jagoda kamczacka nie tylko zapewniają coroczne plony przy niewielkim nakładzie pracy, ale też podnoszą walory estetyczne ogrodu. To połączenie funkcji i formy doskonale wpisuje się w ideę zrównoważonego ogrodnictwa.

> *„Jedna pozytywna zmiana, a nie trend, to tworzenie ogrodów bardziej odpornych, bioróżnorodnych i świadomych klimatycznie"*

Na szczęście odchodzi się od dążenia do perfekcyjnego ogrodu: wypolerowanego, wręcz sterylnego, wypełnionego dużymi połaciami nawierzchni i trawnika. Zamiast tego rośnie popularność bardziej dzikich ogrodów, swobodnych i naturalnych. Rośliny przyjazne zapylaczom, nasadzenia naturalistyczne i – na szczęście – gęste sadzenie roślin, stają się coraz popularniejsze, a efektem tego jest większa przyjazność naszych ogrodów dla dzikiej przyrody… co prowadzi nas do tego, czego lepiej unikać.

Już wcześniej o tym wspomniałam: gładkie, otynkowane białe ściany i morze płytek to jeszcze nie ogród. Nadmiar twardych nawierzchni sprawia, że przestrzeń staje się bezduszna, a moda na przekształcanie ogrodu w „zewnętrzny salon" często odbywa się kosztem tego, co stanowi jego istotę, czyli roślin. Zamiast tego warto sięgać po naturalne materiały, z których można stworzyć ogród z duszą.

W przypadku ścian lepiej odejść od białego tynku i wybrać cieplejsze, beżowe odcienie, które są znacznie łagodniejsze wizualnie – umówmy się, nie mieszkamy na Santorini i w naszym klimacie taka ściana długo nie pozostanie śnieżnobiała. Alternatywnie można zastosować kamienną okładzinę lub obsadzić granice działki roślinami pnącymi, które nadadzą przestrzeni bardziej miękki i przytulny charakter.

I wreszcie najważniejsze: należy oddać odpowiednio dużą część ogrodu roślinom (nie trawnikowi, bo to tylko kolejna pusta przestrzeń). Warto rozdzielać nawierzchnie nasadzeniami i je nimi otaczać – rabaty powinny być szerokie i hojnie obsadzone. W ten sposób widok zarówno z domu, jak i z zewnątrz będzie ZDECYDOWANIE piękniejszy.

Choć trendy w projektowaniu ogrodów zawsze będą się zmieniać, najlepsze ogrody wykraczają poza modę. Wystarczy spojrzeć na niezwykłe ogrody RHS czy na wspaniałe posiadłości National Trust, by zobaczyć, że naturalne materiały i bogate nasadzenia zawsze się obronią, w przeciwieństwie do chwilowych trendów czy aktualnie popularnych materiałów. Warto więc brać z nich przykład, stawiać rośliny na pierwszym miejscu i tworzyć przestrzenie, które harmonijnie współgrają z naturą i otoczeniem, zamiast z nim walczyć.

ZDJĘCIE: KATIE SPICER

eprasa.pl 791c5bdee3

PRENUMERATA



Czytaj więcej, płać mniej!

Zyskaj **15%** *rabatu*

W prenumeracie tylko

~~179,10 zł~~

152,20 zł

/roczna prenumerata drukowana

Dlaczego warto?

- Dostawa **gratis** prosto do Twojego domu
- Tylko dla prenumeratorów: **niższe ceny** przy zakupie czasopism na UlubionyKiosk.pl
- Pakiet 2w1 (papier + e-wydania): **–80%** na równoległą e-prenumeratę PDF

Szczegóły na UlubionyKiosk.pl/promocje

Zamów prenumeratę na www.UlubionyKiosk.pl

lub zeskanuj kod QR i zaprenumeruj w 1 minutę

AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa
prenumerata@avt.pl | 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)
rachunek bankowy: ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

eprasa.pl 791c5bdee3



Poczuj swój ogród – naciesz się jego dźwiękami, teksturami i zapachami

Zatrzymaj się. Uspokój. Ciesz się chwilą.

Maj jest w ogrodniczym kalendarzu jednym z najbardziej pracowitych miesięcy, ale – jak przekonuje Ashley Edwards – wiele zyskamy, gdy zwolnimy i pozwolimy sobie na obserwację i radość z naszej działki – ze wszystkimi jej niedoskonałościami

ZDJĘCIE: NEW HEPWORTH

epiasa.pl 791c5bcee3



***„Przebywanie na świeżym powietrzu** daje najwięcej korzyści, gdy uda nam się zatrzymać i **poczuć chwilę**”*



Strategicznie umieszczone ławeczki zachęcają, aby przysiąść i docenić ogród

Ogrodnictwo bywa odbierane jako niekończąca się lista prac do zrobienia, zwłaszcza w sezonie. Może skusił cię ostatni katalog ogrodniczy i dopiero zaczynasz rozumieć, że nasiona z piętrzących się paczuszek trzeba wysiać w ciągu kilku najbliższych tygodni? Może sadzonka jeżyny, z której spuściłeś oko na pięć minut, puka teraz do drzwi od tarasu i chce wejść do środka? Nawet, jeśli nasz ogród jest malutki, zawsze jest w nim coś do zrobienia, więc nic dziwnego, że możemy czuć się przytłoczeni.

Ważne, żeby wchodząc do ogrodu poczuć, że jesteśmy ludźmi, a nie zabierać się od razu do działania. Korzyści z przebywania na świeżym powietrzu czerpiemy, gdy uda nam się zatrzymać i poczuć chwilę. Oczywiście pielenie chwastów, grabienie liści i zamiatanie ścieżek może być na swój sposób terapeutyczne i dawać satysfakcję, ale gdy skupiamy się na naszym otoczeniu, pojawia się spokój.

Czy zdarzyło ci się kiedyś, że gdy z pasją pieliłeś lub przycinałeś byliny, nagle przeleciał ci nad głową wielki trzmiel i wylądował na pobliskim kwiatku? Pewnie przerwałeś wtedy pracę, aby popatrzeć, jak gramoli się niezdarnie po środku kwiatu i cały pokrywa się pyłkiem? W tamtej chwili byłeś pochłonięty obserwacją niezauważającego cię owada, który zajmował się własnymi sprawami. Byłeś całkowicie w tamtej chwili, zafascynowany, skupiony, a nawet zacząłeś się uśmiechać. Tamten moment był przypomnieniem, że wszyscy jesteśmy ze sobą połączeni w nieskończonej sieci życia. To właśnie uważność: *mindfulness*.

To słowo zrobiło wielką karierę w świecie komercji i stosuje się je w odniesieniu do niemal każdej dziedziny życia, tyle że zgubiło tam ono swoje znaczenie. Fabryczne produkty są „wyprodukowane z uważnością", przetworzone, gotowe dania bywają częścią „uważnej diety", a marki masowo produkujące odzież wypuszczają „kolekcje pełne uważności". W przeciwieństwie do skomercjalizowanych form uważności, ogrodnictwo i przebywanie na świeżym powietrzu nic nie kosztują i nie wymagają od nas kupowania specjalnych produktów, abyśmy byli w stanie doświadczyć prawdziwego znaczenia słowa *mindfulness*. Chodzi po prostu o to, aby zwolnić, zaangażować zmysły i otworzyć się na swoje otoczenie.

„Chodzi o to, aby zwolnić, zaangażować zmysły i otworzyć się na swoje otoczenie"

Jako ogrodnicy odczuwamy głęboki, intuicyjny związek z naturą. Możemy przekształcić to naturalne zadziwienie w uspokajającą praktykę. Jakkolwiek to nie zabrzmi, co by było, gdybyśmy pozwolili sobie cieszyć się pracą w ogrodzie, zamiast ją po prostu wykonywać? Można wtedy pooglądać z bliska kwiaty, posłuchać, jak śpiewają ptaki czy

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 791c5bdee3

poczuć w dłoni teksturę gleby. Warto też być uważnym na to, jak się ruszamy przy pracy. Poczuj, jak ciało się rozciąga, spróbuj pokołysać się na stopach, przenosząc ciężar ciała z jednej na drugą, uspokajając oddech i angażując mięśnie brzucha – uważny ruch zapobiega nadwerężaniu i naciąganiu mięśni, i pomaga nam zakotwiczyć się w teraźniejszości.

Akceptacja i adaptacja

Wszyscy doświadczamy w ogrodzie nieprzewidywalności, ale czy możemy objąć tę kwestię uważną refleksją? W niektórych latach dalie mają kwiaty wielkie jak talerze, a kiedy indziej dziesiątkują je ślimaki, zanim jeszcze pojawi się pierwszy pąk. Gdy przyjmiemy, że nie jesteśmy w stanie przewidzieć tych zmiennych, pozostajemy gotowi do adaptacji. W ogrodnictwie często chodzi o praktykowanie zdolności do adaptacji, co dobrze łączy się z uważnością.

Ogrodnictwo uczy nas cierpliwości. Niektóre nasiona potrzebują kilku tygodni, żeby wykiełkować, a rośliny cebulowe miesięcy, żeby zakwitnąć. Ale kiedy w końcu eksplodują pięknem, zdajemy sobie sprawę, że warto było czekać. Akceptacja faktu, że natura ma swój rytm, jest ważną częścią uważnego ogrodnictwa. Zamiast starać się o natychmiastowe wyniki, możemy działać w ogrodzie długoterminowo i postrzegać to jako inwestycję. Dobrym przykładem byłoby tu zasadzenie małego drzewka i przyglądanie się, jak rośnie, jak robi się wysokie i dumne. Do głowy przychodzi mi greckie przysłowie, które mówi: „społeczeństwo staje się wielkie, gdy starzy ludzie sadzą drzewa, w których cieniu nigdy nie usiądą" – i nie należy tu się ograniczać do starych ludzi! Uważność pozwala nam zwracać uwagę na szerzej rozumiane środowisko i nasz wpływ na nie.

Przyroda działa na zasadzie cykli, a my, ogrodnicy, możemy działać

„Akceptacja faktu, że natura ma swój rytm, jest ważną częścią uważnego ogrodnictwa"



Dzięki niezliczonym kolorom, kształtom, dźwiękom i zapachom ogród dostarcza bodźców wszystkim zmysłom



Jak uważnie korzystać z ogrodu

Jeśli chcesz wprowadzić w życie ideę uważnego ogrodnictwa, postępuj zgodnie z naszymi wskazówkami – nawet, jeśli masz tylko kilka minut...

■ 5 minut

Zostaw buty przy drzwiach! Wejdź na chłodną trawę i weź trzy głębokie oddechy. Wyobraź sobie, że masz korzenie jak wielkie drzewo. Dzięki temu poczujesz się świadomy swojego ciała i jego związku ze środowiskiem. Uziemienie zmniejsza poziom kortyzolu, co redukuje stres i niepokój, i poprawia ogólne samopoczucie.

■ 30 minut

Skup się na niewielkiej części ogrodu, w której chcesz popracować. Pracując, zachowaj świadomość swojej postawy, oddechu i ruchu. Spróbuj skupić się na chwili, nie pozwól umysłowi odpływać. Jeśli odkryjesz, że negatywnie oceniasz własną pracę lub wygląd tego fragmentu ogrodu, spróbuj zaakceptować te niedoskonałości, zamiast dążyć do nieosiągalnego ideału.

■ 1 godzina+

Powoli przejdź się po ogrodzie, angażując wszystkie zmysły i próbując nie skupiać się na tym, co trzeba zrobić. Jeśli poczujesz, że twój umysł wraca do listy zadań, to też jest ok, po prostu kieruj uwagę ponownie na otoczenie, nie oceniaj.

- **Wzrok** Zauważ kolor kwiatów, cienie rzucane przez drzewa i owady poruszające się między roślinami.
- **Dźwięk** Posłuchaj łagodnego szelestu liści na wietrze, podnoszącego na duchu śpiewu ptaków lub subtelnego brzęczenia owadów.
- **Zapach** Nawet, jeśli twoje rośliny nie pachną, głęboko oddychaj i zwróć uwagę, jak pachnie powietrze. Jeśli masz w ogrodzie zioła, rozgnieć liście między palcami i powdychaj ich aromat.
- **Dotyk** Przejedź palcami po korze drzew lub dotknij gąbczastego mchu.
- **Smak** Jeśli uprawiasz rośliny jadalne, zbierz kilka i skosztuj ich, zwracając uwagę na subtelny smak. Angażując wszystkie zmysły, praktykujemy uważną obecność, a w konsekwencji głębiej doceniamy ogród.

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 791c5bdee3



Stwórz bardziej kojący ogród

Podpowiadamy, co zrobić, aby jeszcze lepiej wypoczywać w ogrodzie.

- **Spraw, aby ogród był atrakcyjny przez cały rok** Zachęci cię to do przebywania w nim, nawet gdy zrobi się zimno. Zimą widok zakwitających ciemierników i przebiśniegów budzi nadzieję. Na dodatek rośliny kwitnące zimą często ładnie pachną.
- **Zbuduj wodny element dekoracyjny** Dźwięk płynącej wody natychmiastowo koi i przyciąga do ogrodu dzikie stworzenia. Światło odbijające się od powierzchni wody wręcz hipnotyzuje – to naprawdę dodatkowa atrakcja.
- **Zadbaj o poczucie prywatności** Gdy próbujesz się zrelaksować, nie chcesz czuć, że ktoś cię ogląda. Sprytne zastosowanie drzew i krzewów zapewnia osłonę. Żywopłot powinien mieć rozsądną wysokość – masz czuć się swobodnie, ale nie jak w pułapce. Żywopłoty ograniczają też niechciane dźwięki i zanieczyszczenia.
- **Stosuj naturalne materiały** – dzięki temu ogród będzie harmonizować z otoczeniem. Ogrodnictwo przyjazne dla środowiska polega na współpracy z naturą, a nie walce z nią. Nie można się uziemić na sztucznej trawie.
- **Usuń zbędne rzeczy** Stworzysz poczucie spokoju i przestrzeń pomagającą się skupić. Czasem mniej znaczy więcej: proste, powtarzalne nasadzenia w chłodnych barwach tworzą atmosferę wyciszenia.
- **Pomyśl o widoku z okna** Zerknięcie z okna na ogród uspakaja prawie tak samo, jak wyjście na zewnątrz.
- **Stwórz możliwość eksploracji** Ścieżka, która zawiedzie cię przez ogród do ławki, z której można podziwiać widok, pokazuje, że świadomie tworzysz przestrzenie. Przechadzanie się łagodnie wijącą się ścieżką tworzącą pętlę daje poczucie satysfakcji.
- **Skup się na roślinach pobudzających zmysły** W uważności ważne jest angażowanie zmysłów, więc sadź rośliny, które na nie oddziałują.



Zachwycajmy się szybko przemijającym pięknem kwiatów wiśni

zgodnie z tym łagodnym rytmem. Uważam, że kwitnąca wiśnia ozdobna to roślina, która ucieleśnia uważność. W Japonii czci się te drzewa i powszechnie praktykuje *Hanami* – spotkania pod kwitnącymi wiśniami, organizowane, aby wspólnie podziwiać ich ulotne piękno. Wyglądają spektakularnie – na ich widok zatrzymujemy się, aby jeszcze popatrzeć. Ich nietrwałość przypomina nam, aby doceniać tu i teraz, cieszyć się tym, co mamy. Nieuniknione opadanie płatków uczy akceptacji. Nic nie trwa wiecznie i musimy współpracować z naturą, a nie opierać się jej cyklowi.



Obserwacja dzikich stworzeń przy pracy to wielka frajda

Radość z rzeczywistości

Często mamy romantyczne wyobrażenia o tym, jak powinien wyglądać ogród. Widujemy tylko najlepsze fragmenty cudzych ogrodów w mediach społecznościowych, hektary ogrodów publicznych, o które dba mnóstwo ogrodników i piękne, ale nierealistyczne ogrody na wielkich wystawach kwiatowych. Ogród uczy, jak odejść od perfekcjonizmu. Jeśli coś nam nie wyjdzie, możemy spróbować jeszcze raz w kolejnym roku.

Pamiętajmy, że w ogrodnictwie radość płynie z eksperymentowania i możliwości uczenia się. Jakie uczucia budzą różne połączenia kolorów? Jakie rośliny rosną najlepiej w jakich warunkach? Czy sproszkowane chili odstrasza wiewiórki, czy może sprawia, że cebulki tulipanów są jeszcze smaczniejsze? W ogrodach nie zawsze wszystko idzie zgodnie z planem, ale to lekcje życia. Uważność pomaga nam się adaptować i akceptować nasze słabości.

Chyba najmocniejszą rzeczą, jakiej nauczyło mnie uważne ogrodnictwo, jest wdzięczność: jestem wdzięczny za cuda, jakie codziennie jest mi dane oglądać dzięki temu, że zwalniam i obserwuję świat wokół siebie.

„W ogrodach nie zawsze wszystko idzie zgodnie z planem. Uważność pomaga nam się adaptować i akceptować nasze słabości.”

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; GETTY/OLGA DEBROVOLSKA; NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 791c5bdee3

Ogród kuchenny w Felbrigg Hall

Tradycja, która rodzi plony

Felbrigg Hall znajduje się w samym sercu krajobrazu spokojnej, wiejskiej części North Norfolk we wschodniej Anglii. Jest to elegancka, zabytkowa rezydencja, będąca świadectwem wielowiekowej historii angielskich majątków ziemskich. Okolica słynie z łagodnie pofalowanego krajobrazu, rozległego nieba oraz cichej, niespiesznej atmosfery. Otoczony parkowymi terenami, lasami i polami uprawnymi ogród przy dworze Felbrigg Hall pozostaje w ścisłej harmonii z naturą i tradycyjnym rolniczym charakterem regionu.

TEKST I ZDJĘCIA KATARZYNA BELLINGHAM



ZDJĘCIE: AGNIESZKA MAJEWSKA

eprasa.pl



W ogrodzie kuchennym przy Felbrigg Hall gołębnik nie był tylko ozdobą – hodowane w nim gołębie dostarczały cennego nawozu, który trafiał prosto na warzywne rabaty

To, co przyciąga tysiące zwiedzających do tego magicznego miejsca, to jednak nie piękny pałac czy spokojne krajobrazy angielskiego parku, lecz oryginalny i bardzo uroczy Walled Garden („Ogród za Murem"), w którym od wieków uprawia się warzywa, owoce, zioła oraz kwiaty do bukietów. To właśnie Kitchen Garden przy Felbrigg Hall uznawany jest za jeden z najpiękniejszych ogrodów kuchennych w Wielkiej Brytanii. Pamiętam, że gdy pierwszy raz zobaczyłam go na okładce popularnej książki *Walled Gardens* autorstwa Julesa Hudsona, to postanowiłam odwiedzić go za wszelką cenę i wkrótce spełniłam moje marzenie. Szczególnie podobało mi się to, że otoczony murem ogród kuchenny w Felbrigg, pomimo historycznego charakteru, pozostaje w pełni użytkowy od setek lat – wciąż jest wypełniony ogromną liczbą gatunków roślin i produkuje wartościowe, zdrowe jedzenie. Jest ceniony nie tylko za piękno, ale także za silny nacisk na zrównoważone podejście i metody uprawy. Ogród prowadzony jest według tradycyjnych zasad, ale jest całkowicie ekologiczny.

Zabytkowy warzywnik

Wróćmy jednak do początku, bo historia tego niezwykłego miejsca sięga aż XIV wieku, gdy zamiast dzisiejszej rezydencji stał tu ufortyfikowany dworek należący do lokalnego ziemianina. Sto lat później niejaki Sir John Wyndham, szlachcic i sędzia z Somerset, wchodząc w posiadanie majątku poprzez dziedziczenie i małżeństwo, zainicjował budowę pięknej posiadłości. W kolejnych stuleciach jego potomkowie – zamożni członkowie lokalnej elity – rozbudowali pałac i otoczyli go rozległym parkiem oraz ogrodami. W zależności od panujących mód był tu najpierw park zwierzęcy [ang. *deer park* – red.], który w XVIII został rozbudowany poprzez nasadzenia nowych drzew (ich nasiona i siewki sprowadzano w tym okresie z nowo kolonizowanej Ameryki Północnej) oraz stworzenie jeziora i otwartych przestrzeni trawiastych. Teren krok po kroku ewoluował w kierunku parku krajobrazowego w stylu Capability Browna. W tym czasie, w latach 1770-1780, właściciele zatrudnili lokalnego agronoma Nathaniela Kenta, który nadzorował nie tylko prace krajobrazowe, ale też przeprowadzał poważną reorganizację, modernizację i rozwój przestrzeni innych części posiadłości – zajął się też budową nowego ogrodu kuchennego.

Druga połowa XVIII wieku to sam początek szalonej mody na ogrody kuchenne, która miała swój punkt kulminacyjny w czasach panowania Królowej Wiktorii, czyli w drugiej połowie XIX wieku. Każdy bogaty Anglik radośnie wydawał tysiące funtów na budowę i wyposażenie swojego ogrodu kuchennego na najwyższym poziomie i z zastosowaniem najnowocześniejszych technologii. Zatrudniał w nim dziesiątki ogrodników, którzy byli w stanie zapewnić swojemu pracodawcy najbardziej wyszukane warzywa, owoce, zioła i kwiaty przez okrąglutki rok. Warzywnik w Felbrigg Hall jest jednym z wcześniejszych przykładów tej cudownej mody, niemniej jednak jego mur sięga aż 5 metrów wysokości – a to oznaczało „najnowszy model" ogrodu kuchennego jak na te czasy. I chociaż mur nie był ogrzewany (to stało się popularne dopiero kilka dekad później), to jego wysokość pozwalała nie tylko bezpiecznie uprawiać najnowsze odmiany warzyw i owoców z dala od oczu łakomego pospólstwa, ale też dawała możliwości prowadzenia po jego obu stronach dziesiątek gatunków oraz odmian drzew i krzewów owocowych. Wzdłuż muru budowane były też tak zwane konserwatoria, czyli rozległe, piękne szklarnie oparte na murze, który zapewniał im ciepło – w takich szklarniach można było uprawiać delikatne gatunki deserowe winogrona, brzoskwinie czy nawet ananasy.

Ogród kuchenny w Felbrigg Hall działał pełną parą i zapewniał wspaniałe produkty, które wędrowały na bogato zastawione

eprasa.pl 791c5bdee3

stoły w rezydencji podczas bankietów i uroczystych obiadów przez cały okres Wiktoriański i Edwardiański, niestety jednak po I wojnie światowej stopniowo podupadał. Po 1918 roku, podobnie jak wiele dużych majątków ziemskich w Anglii, rodzina zamieszkująca w Felbrigg Hall miała problemy finansowe i brakowało wykwalifikowanych ogrodników (wielu zginęło na wojnie lub zmieniło zawód). I chociaż ogród kuchenny funkcjonował nadal, to bardzo ograniczono jego intensywność i zakres upraw. Największy spadek jego znaczenia nastąpił w połowie XX wieku, kiedy utrzymanie dużych, pracochłonnych ogrodów stało się po prostu nieopłacalne. W roku 1969 cała posiadłość przeszła pod opiekę National Trust – ogród był w znacznej mierze zaniedbany i wymagał odtworzenia.

Od dziedzictwa do zrównoważonej przyszłości

Dzisiaj wciąż wykorzystuje się tu techniki, które były stosowane w epoce wiktoriańskiej, takie jak płodozmian, kompostowanie zielonych odpadów na miejscu czy dbanie o żyzność gleby bez sztucznych nawozów, ale w połączeniu z nowoczesnym podejściem do ekologii i ogrodnictwa organicznego. Ogrodnicy stawiają na sezonowość i pracę w zgodzie z naturalnym rytmem klimatu, zamiast przyspieszać i kontrolować produkcję, co sprawia, że ogród jest zarówno piękny, jak i produktywny. Ważnym elementem jest również wykorzystywanie historycznych, tradycyjnych odmian warzyw i owoców, które często są uprawiane w Wielkiej Brytanii od pokoleń. Odmiany te cenione są nie tylko za smak i autentyczność historyczną, lecz także za odporność oraz różnorodność. Często praktykuje się również zbieranie własnych nasion, co pozwala zachować rzadkie linie roślin i kontynuować tradycję dziedzictwa ogrodniczego. Takie nasiona przechowywane są w tak zwanych Bibliotekach Nasion Dziedzictwa Odmianowego i udostępniane chętnym do ich uprawy ogrodnikom w ramach członkostwa biblioteki.

Zgodnie z duchem ekologicznego ogrodnictwa w ogrodzie kuchennym Felbrigg Hall dużą wagę przykłada się do bioróżnorodności. Stosuje się uprawę współrzędną warzyw i kwiatów, tworzy miejsca przyjazne dla dzikiej przyrody i wykorzystuje naturalne metody ochrony roślin, np. wspierając pożyteczne owady. Dzięki temu ten zabytkowy ogród nie jest jedynie dekoracyjną przestrzenią muzealną, ale żywym, funkcjonalnym przykładem zrównoważonego ogrodnictwa, które łączy historyczne tradycje z praktykami przyjaznymi dla współczesnego środo-



Egzotyczny żmijowiec (*Echium pininana*) i bodziszek (*Geranium maderense*) pokazują, że łagodny klimat Wschodniej Anglii pozwala na odważne nasadzenia



Przy Felbrigg Hall karczochy oraz kardy pełnią podwójną rolę – są zarówno warzywem, jak i efektowną, niemal rzeźbiarską ozdobą rabat

Ogrodnicy i ich obowiązki

Jak funkcjonowały te tętniące życiem, ukryte za wysokim murem miejsca? Jak nietrudno się domyślić, w wiktoriańskim ogrodzie kuchennym działał cały zespół ogrodników i pracowników ogrodowych, zorganizowany w hierarchiczny sposób. Na czele stał zazwyczaj nadzorca ogrodu (ang. *head gardener* lub *garden foreman*), który odpowiadał za cały ogród, planowanie nasadzeń, harmonogram prac i nadzór nad innymi pracownikami. To on utrzymywał kontakt z właścicielem posiadłości i decydował o tym, które warzywa i owoce mają być sadzone, kiedy zbierane i w jaki sposób przechowywane. Pod nadzorcą czy głównym ogrodnikiem pracowały całe zastępy ogrodników dzielonych według specjalizacji i doświadczenia, a byli to:

- **Starsi ogrodnicy** [ang. *senior gardeners* – red.] – odpowiedzialni za trudniejsze i bardziej precyzyjne prace, np. prowadzenie szklarniowych warzyw, formowanie drzewek owocowych czy przygotowanie sadzonek.
- **Młodsi ogrodnicy** i asystenci ogrodników [ang. *junior gardeners / gardeners' assistants* – red.] – zajmowali się podlewaniem, odchwaszczaniem, pielęgnacją grządek i innymi prostszymi zadaniami.
- **Pracownicy sezonowi** [ang. *seasonal laborers* – red.] – zatrudniani w okresach intensywnych prac, np. przy sadzeniu ziemniaków, zbiorach owoców, grabieniu liści i nawożeniu.

Codzienna praca ogrodników była bardzo zróżnicowana i ściśle związana z rytmem sezonów oraz porami dnia. Do typowych zadań należało:

- przygotowanie grządek w ogrodzie na zewnątrz oraz w szklarniach
- siew, pikowanie, sadzenie oraz przesadzanie warzyw i ziół
- mycie doniczek rozsadowych i podlewanie
- nawożenie, ściółkowanie i płodozmian
- pielęgnacja/cięcie drzew owocowych i formowanie żywopłotów
- zbiór plonów i przygotowanie ich do przechowywania
- kontrola szkodników i chorób

eprasa.pl 791c5bdee3



Stare drogowskazy do ogrodu kuchennego są częścią historii. Kiedyś prowadziły nie gości, a ogrodników i dostawców plonów z pałacowych kuchni


Wysokie, stare mury ogrodu kuchennego tworzyły własny mikroklimat, pozwalając uprawiać bardziej wymagające rośliny

wiska. Spacerując ścieżkami pomiędzy rzędami kapust i pomidorów można natknąć się na tabliczkę, na której ogrodnicy napisali: „Czasami stosujemy środki odstraszające ślimaki, aby dać szansę najbardziej podatnym roślinom, na przykład aksamitkom i daliom, na wzrost, jednak zawsze używamy wyłącznie organicznych produktów zatwierdzonych przez Soil Association, dlatego jesteśmy pewni, że nie szkodzimy jeżom, ptakom, żabom i ropuchom, które mogłyby zginąć z powodu chemicznej trutki na ślimaki. W Felbrigg od 18 lat uprawiamy warzywa bez użycia pestycydów. Stosowanie ściółki pomaga ograniczyć wzrost chwastów. Poprawia również strukturę gleby, pomagając naszej piaszczystej glebie zatrzymać wilgoć i składniki odżywcze. Dodatek materii organicznej wspiera i odżywia wszystkie mikroorganizmy glebowe, które tworzą zdrowe środowisko wzrostu dla roślin. Podobnie jak my, dobrze odżywione i szczęśliwe rośliny są zazwyczaj zdrowe i mniej podatne na choroby lub ataki szkodników."


W XIX wieku szklarnie pozwalały na uprawę egzotycznych owoców, takich jak winogrona deserowe czy brzoskwinie

Malowniczy gołębnik

Najbardziej przyciągającym uwagę i urokliwym elementem ogrodu kuchennego w Felbrigg Hall jest pięknie wkomponowany w całość, murowany gołębnik, który nie tylko kusi wzrok każdego odwiedzającego, ale jest bezsprzecznie najczęściej fotografowanym obiektem tego wspaniałego warzywnika. Gołębnik zbudowany jest z cegły w ciepłym, naturalnym odcieniu i połączony z resztą muru otaczającego warzywnik. Ma grube ściany z masą niewielkich otworów dla gołębi. Wewnątrz znajdują się rzędy gniazd, starannie rozmieszczone, aby zapewnić ptakom bezpieczeństwo. Dach stożkowy, lekko spadzisty i zakończony dekoracyjnym szczytem nadaje całej konstrukcji bardzo ozdobnego charakteru. Większość odwiedzających dziwi się, gdy poznaje funkcję tej eleganckiej budowli.

Przewodnik po ogrodzie podaje, że gołębnik pochodzi z 1750 roku i hodowano w nim ogromne stada gołębi, aby zapewnić niezawodne źródło świeżego mięsa oraz jaja. Odchody gołębi były dobrym źródłem naturalnego azotu, a więc wysoko ceniono je jako nawóz dodawany do gleby w ogrodach kuchennych, sadach i na trawnikach. Gołębnik w Felbrigg był integralną częścią produkcji żywności na terenie posiadłości – posiadał 968 otworów, a każdy z nich zapewniał miejsce na 2 gniazda. Warto pamiętać, że w XVIII wieku świeżego mięsa było bardzo mało w miesiącach zimowych – jesienią większość bydła i owiec, poza


W ogrodzie kuchennym przy Felbrigg Hall żadna przestrzeń się nie marnuje. Rośliny wyrastają nawet ze szczelin i żwirowych nawierzchni, tworząc naturalny, swobodny efekt

eprasa.pl 791c5bdee3

zwierzętami hodowlanymi, była zabijana i solona. Wynikało to z braku paszy zimowej, która pozwoliłaby im przetrwać.

To, co czyni gołębnik w Felbrigg szczególnie interesującym z perspektywy historii ogrodów, to jego usytuowanie i architektura. W przeciwieństwie do czysto użytkowych budynków gospodarskich gołębniki były często starannie rozmieszczane w zasięgu wzroku głównego domu lub w pobliżu ogrodu kuchennego, pokazując, że właściciel potrafił połączyć potrzeby praktyczne z estetyką. Symetria, proporcje ścian i dekoracyjne detale dachowe felbriggskiego gołębnika odzwierciedlają wpływy architektury klasycznej, które przenikały do budowli ogrodowych tamtych czasów. Nawet w swojej funkcji użytkowej gołębnik przyczynia się do wizualnej harmonii i równowagi krajobrazu. Co ciekawe i bardzo innowacyjne dla ogrodu w Felbrigg, gołębnik nie był ukryty za murami ani schowany w kącie, ale był celowo częścią kompozycji, pełniąc jednocześnie rolę praktyczną i wizualnie atrakcyjny punkt w ogrodzie. Jego zachowanie do dzisiaj stanowi nieoceniony przykład dla historyków ogrodów, pokazując, jak posiadłości łączyły funkcjonalność z pięknem, udowadniając, że angielskie ogrody były tak samo miejscem pracy i zrównoważonej produkcji, jak i estetycznej przyjemności.

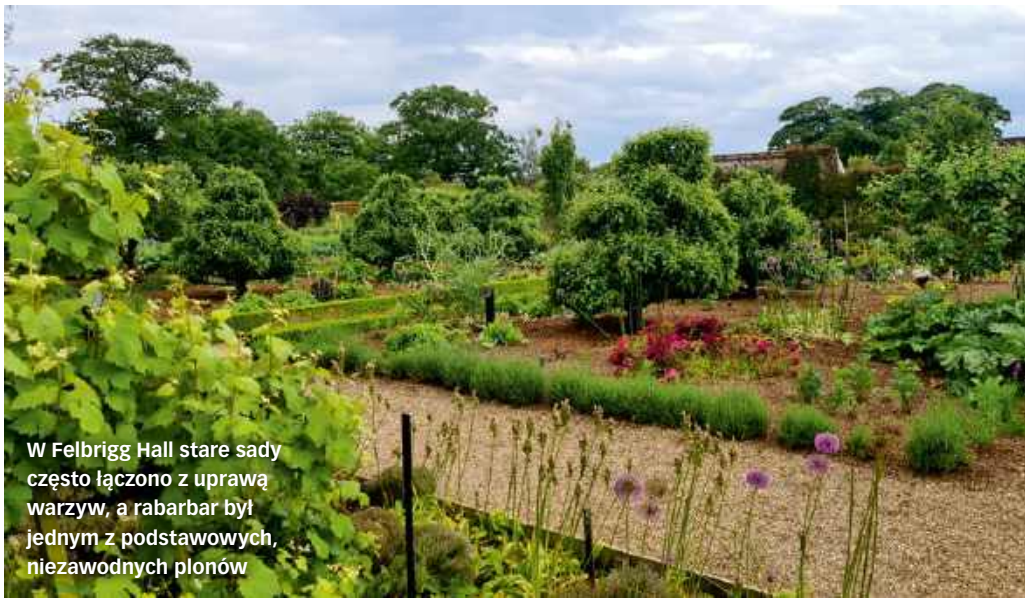
Dla współczesnego odwiedzającego gołębnik w Felbrigg stanowi fascynujący wgląd w codzienne rytmy życia na terenie posiadłości, w dbałość ze strony dawnych właścicieli zarówno o produktywność, jak i wygląd tego miejsca. Jest świadectwem trwałej integracji architektury, ogrodnictwa i sztuki krajobrazu, która sprawia, że badanie historycznych ogrodów jest tak pasjonujące.

W świecie wiktoriańskiego ogrodnika

Chociaż ogród kuchenny w Felbrigg Hall powstał jeszcze w XVIII wieku, jego największy rozkwit przypadł na czasy wiktoriańskie. To właśnie w XIX wieku wprowadzono nowe technologie – szklarnie, ogrzewanie i nowoczesne narzędzia – które pozwalały uprawiać egzotyczne owoce i warzywa oraz intensywniej wykorzystywać przestrzeń ogrodu. Wiktoriańska fascynacja botaniką, kolekcjonowaniem roślin i dekoracyjnym wykorzystaniem ogrodów sprawiła, że nawet starsze ogrody kuchenne, takie jak Felbrigg, zyskały nowe życie. Wiązało się to też z ogólnym wzbogaceniem się angielskiej arystokracji i ziemiaństwa dzięki rozległym brytyjskim koloniom, w których w XIX wieku kwitł handel oraz produkcja. Rewolucja przemysłowa w swoim szczytowym okresie pośrednio i bezpośrednio przyczyniła się do powstawania w Wielkiej Brytanii najwspanialszych ogrodów kuchennych na świecie.



Dziś w szklarniach uprawia się rośliny tropikalne, choć kiedyś służyły głównie do produkcji owoców na stoły rezydencji



W Felbrigg Hall stare sady często łączono z uprawą warzyw, a rabarbar był jednym z podstawowych, niezawodnych plonów



Półki pełne sadzonek ostrych papryczek pokazują, jak dawniej i dziś wykorzystuje się przestrzeń pod szkłem do przyspieszania wzrostu ciepłolubnych warzyw

W ogrodzie kuchennym pracowano w harmonii z cyklem pór roku i lokalnym klimatem, co wymagało dużej wiedzy praktycznej oraz doświadczenia. Ogrodnicy byli nie tylko pracownikami fizycznymi, ale także strażnikami tradycji i wiedzy ogrodniczej, dbając o zachowanie historycznych odmian roślin i metod uprawy. Dzięki temu każdy wiktoriański ogród kuchenny, jak ten w Felbrigg, był żywym, funkcjonalnym laboratorium przyrody i estetyki, gdzie produktywność, piękno i tradycja współistniały w codziennej pracy ogrodników.

eprasa.pl 791c5bdee3

Swobodnie, z fantazją, bez przepychu

Pelargonie nie przestają być modne. Zmienia się tylko podejście do tworzenia aranżacji z ich udziałem. W sezonie 2026 stawiamy na lekkie, pełne uroku kompozycje. Znajdź dla siebie dekorację na stół, pomysł na stylizację tarasu czy donicy

TEKST **PELARGONIUM FOR EUROPE**, KAMPANIA UNIJNA EUROPE IN BLOOM

Dlaczego na słonecznych balkonach i w donicach, nawet w domu, tak często pojawiają się pelargonie? Jaki jest sekret ich popularności? Ich kwiaty z pewnością kojarzą się z radosnym letnim okresem. Żywe barwy płatków i trwałe kwiatostany to kolejna zaleta tej grupy roślin. Mięsiste liście i sztywne łodygi to moc i energia, której pelargoniom nie brakuje. Przy tym wszystkim nie potrzebują wiele miejsca, by pięknie kwitnąć, ani skomplikowanych zabiegów, więc nawet początkujący ogrodnik i właściciel balkonu może cieszyć się ich urokiem od wiosny do jesieni. Wystarczy zapewnić im właściwe podłoże i postawić na słonecznym miejscu, a całe lato będą obsypywać się kwiatami. Masz ochotę na dekorację do wazonu lub ozdobienie stołu? Wystarczy ściąć kilka pędów i stworzyć wymarzoną stylizację czy bukiet. Pokazujemy 9 pomysłów na kompozycje z pelargoniami – swobodne i na czasie.

Pelargonie sadź w żyznym, przepuszczalnym podłożu o obojętnym odczynie. Na dno doniczki wsyp keramzyt lub żwir, bo rośliny potrzebują drenażu. Regularnie podlewaj i nawoź sadzonki, aby bujnie kwitły.

eprasa.pl 791c5bdee3



Strefa chilloutu
Jasny taras lub zakątek w ogrodzie jest idealnym miejscem do urządzenia miejsca, w którym można odpoczywać. Do takiej aranżacji wybierz donice i skrzynki w chłodnych, pastelowych kolorach. Będą pasować do nich różowe pelargonie. Łącz ze sobą pelargonie rabatowe i angielskie, które mają duże kwiaty. Aby uspokoić kompozycję z roślin, dodaj także kilka sadzonek pelargonii o dekoracyjnych liściach, z blaszkami obwiedzionymi białym marginesem. Uatrakcyjnij pojemniki kępkami srebrzystej lawendy wąskolistnej, przyjazną dla pszczół driakwią oraz wonną kocimiętką.



Klimat śródziemnomorski
Wykreuj nastrój wakacyjny lub przestrzeń, która będzie kojarzyć się z obszarem Morza Śródziemnego. Sercem takiej stylizacji może być drzewko oliwne uprawiane w domu w donicy. Wystaw je na zewnątrz, gdy minie ryzyko przymrozków. Słońce i ciepło to właśnie to, czego potrzebuje roślina. Otocz ją donicami z jaskrawymi pelargoniami. Ceramiczne pojemniki z rowkami w kolorze ziemi przywodzą na myśl spieczoną ziemię Prowansji, a przy tym pasują do nowoczesnych, ryflowanych desek na tarasie.



Trzy w jednym
Nowoczesne betonowe meble można wykorzystać jako element różnych stylizacji. Potrzebne są tylko odpowiednie dodatki. Tutaj stworzono zakątek o charakterze rustykalnym – wokół ciężkiego stołu ustawiono lekkie rattanowe meble i posadzono rośliny w plecionych koszach oraz glinianych donicach. Morelowe i jasnoczerwone kwiaty pelargonii ożywiają to miejsce, a zioła sprawiają, że wokół roznosi się przyjemny zapach. Ciemnozielone tło krzewów ciekawie kontrastuje z jasnymi kwiatami pelargonii.

Przyjęcie w kwiatach
Czy *garden party* może odbyć się bez żywych roślin? Raczej nie! Dekoracja stołu podczas letnich przyjęć może być zarówno efektowna, jak i bardzo prosta. Pelargonie świetnie sprawdzają się jako kwiaty cięte (można je umieszczać pojedynczo w małych wazonikach) i doskonale wyglądają wśród roślin łąkowych. Do wazonu wstawiono kwiatostany traw, rdest wężownik, dziewannę fiołkową, bodziszki (żałobny 'Sambor' i łąkowy), kosaćce, niezapominajki leśne i orliki. Powstała mieszanka radosna i w wiejskim stylu.

Pod kaskadą z kwiatów
Zjawiskowo kwitnąca glicynia tworzy jedyny w swoim rodzaju nastrój. W pojemnikach w stylu vintage znalazły się dwukolorowe pelargonie pachnące i rabatowe o delikatnych, różowych kwiatach; nie konkurują z glicynią, ale z nią współgrają. Łan pelargonii rabatowych i pachnących w podwyższonym pojemniku przy domu pozwala cieszyć się urodą i zapachem roślin z pozycji siedzącej.



Donica z domkiem dla owadów
W tej donicy dedykowanej owadom rosną pelargonie, kosmosy i fioletowa szałwia omszona. Wbite w ziemię domki dla owadów zostały zrobione z metalowych puszek, pociętych na kawałki pustych w środku pędów bambusów, kolorowych sznurków i koralików.



Mini szklarenki z gałązek
Drewniane skrzynki z roślinami jadalnymi i ozdobnymi ozdobiono pomalowanymi na radosne kolory gałązkami przypominającymi stelaż szklarni. Dzięki nim nasadzenia zyskały rustykalny charakter. Mini szklarenki można wykorzystać też jako stelaż do suszenia kwiatów, ziół lub papryczek chili.



Doniczki z motywem roślinnym
Dekorowanie pojemników na rośliny to jedna z większych przyjemności – wystarczy wykorzystać papier do pakowania prezentów z roślinnym motywem, posmarować wycięty kawałek od spodu klejem do tapet i przytwierdzić go do powierzchni doniczki. To pomysł na stworzenie klimatu retro lub na oryginalny prezent dla bliskiej osoby.

eprasa.pl 791c5bdc3

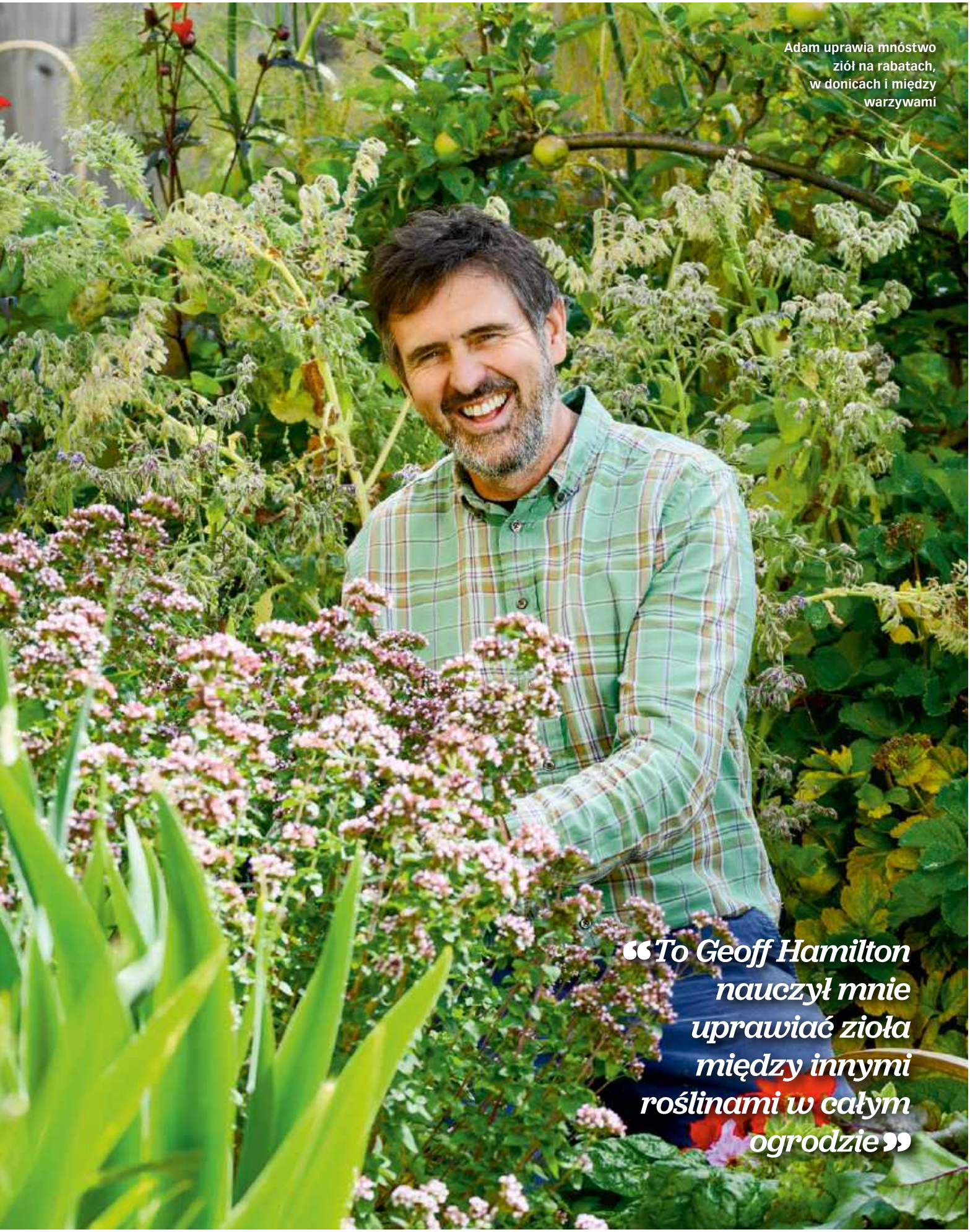


Nie tylko zielnik

Uprawiaj jeszcze więcej ziół w ogrodzie: sadź je na rabatach, w donicach i w warzywniku. **Adam Frost** pokazuje, z jakimi roślinami je łączy

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3



Adam uprawia mnóstwo ziół na rabatach, w donicach i między warzywami

“To Geoff Hamilton nauczył mnie uprawiać zioła między innymi roślinami w całym ogrodzie”

eprasa.pl 791c5bdee3



Zbiór melisy na odświeżającą herbatkę



Zbieranie oregano i buraków liściowych z warzywnika



Adam podczas cięcia mięty cytrynowej – jednej z kilku odmian mięty, jakie uprawia w doniczkach

Zioła to wspaniałe rośliny – uważam, że nawet najprostszy posiłek bardzo zyskuje, gdy doprawimy go świeżymi listkami! Działają jak magia; dodają aromatu potrawom i napojom, a gdy rosną, przyciągają zapylacze takie jak pszczoły i motyle, co jest bardzo korzystne dla zdrowia ogrodu. To Geoff Hamilton nauczył mnie uprawiać zioła między innymi roślinami w całym ogrodzie – niektóre w słońcu, inne w cieniu: dla każdego miejsca znajdzie się odpowiednie ziółko. Zioła mają tyle kształtów, form, kwiatów i zastosowań, że każdy znajdzie wśród nich coś dla siebie. Sprawdzają się na rabatach ozdobnych, w warzywniku i w donicach. Przeplatając je z innymi roślinami w całym ogrodzie, łączymy funkcjonalność z pięknem.

Zioła fascynują mnie od wczesnego dzieciństwa. Moje pierwsze wspomnienie to zapach melisy, której Niania Bania (jak ją nazywałem) pozwalała się rozsiewać po całym ogrodzie. Wieczorami razem z kuzynami wracaliśmy do domu przesiąknięci zapachem cytryny! Nie mogłem pojąć, jak to jest, że melisa zupełnie nie przypomina cytryny, a jednak nią pachnie. A teraz szybko przenosimy się w czasie do momentu, gdy jako szesnastolatek zamieszkałem w kawalerce. Na parapecie uprawiałem pełno ziół: pietruszkę, szałwię, tymianek i rozmaryn, co było wtedy egzotyką, a dziś powszechnie używa się ich w kuchni w postaci świeżej, suszonej i w marynatach.

Dorastałem, obserwując wujka-kucharza, a takie wspomnienia zostają na długo. Moje ogrody były coraz większe – zupełnie jak moja kolekcja ziół, ale szczerze mówiąc, uprawiałem je jako odrębną grupę roślin. To chyba Geoff Hamilton sprawił, że zacząłem inaczej patrzeć na zioła i dostrzegać nie tylko ich funkcję, ale i urodę.

Pewnego razu, gdy zakładaliśmy wiejski ogród, Geoff poprosił mnie o zbudowanie „tymiankowego stołu" – było to proste, otwarte, drewniane pudełko na czterech nogach, wypełnione żwirowym podłożem, w którym zasadziliśmy to cudownie aromatyczne ziółko. Tymianek zakrył całą powierzchnię poza dwoma płaskimi kamieniami, służącymi za nakrycia stołowe. Była to wielka radość i gdy siadaliśmy do stołu z filiżanką herbaty, ręce same sięgały do przyjemnego w dotyku tymianku. Kierowało to bardzo uwagę na zmysły – prosty, ale niezwykle skuteczny pomysł.

Tworząc ogród, Geoff opowiadał, jak pachnące zioła przyciągają pszczoły

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3

i motyle. Od tamtej pory stale eksperymentuję, sadząc zioła w różnych częściach ogrodu.

Warstwy

Mój ogród przed domem wychodzi na południe – zaprojektowałem tu warstwowy ozdobny ogród kuchenny. Mam drzewa owocowe, owoce jagodowe, zioła i kwiaty do wazonów (również pozyskiwane z roślin cebulowych), a pośrodku rabat rosną warzywa jednoroczne.

W drodze do domu mijamy rabatę mieszaną z prowadzonymi w kształcie wachlarza drzewkami owocowymi; poniżej bujnie rosną zioła: kłosowiec, melisa, rozmaryn, koper włoski, estragon i szczypior, a między nimi kwiaty jadalne i rośliny na kwiat cięty, np. goździki, nasturcje, dalie, róże, piwonie i krwawnik.

Pozwalam, aby ogórecznik swobodnie się rozsiewał na rabacie, a nawet w żwirowej ścieżce – świetnie wygląda razem z tymiankiem, a ponieważ jest tak blisko drzwi frontowych, łatwo wyskoczyć i zerwać trochę listków na herbatkę czy do potraw.

Mam w ogrodzie wszystkie klasyczne zioła: rozmaryn, tymianek, oregano i szałwię. Rosną wzdłuż często uczęszczanych ścieżek i przy ławkach, co umożliwia codzienny kontakt. Moc ziołowych aromatów bywa niebywała, dlatego często zaczynam dzień od popijania naparu przy krzewie rozmarynu. Najlepiej, jeśli jest to herbatka ze świeżo zerwanych listków melisy.

Piękne i produktywne

Zioła sadzę nie tylko na mieszanej rabacie, ale też wśród bylin i warzyw. Zawsze fascynowała mnie idea ozdobnego ogrodu kuchennego i pamiętam, że nawet gdy pracowałem ze świętej pamięci Geoffem Hamiltonem, zastanawiałem się, jak łączyć rośliny ozdobne z warzywami. Potem dowiedziałem się, że w taki sposób sadzono rośliny już w średniowieczu i że naprawdę można stworzyć warzywnik jednocześnie cieszący oko i zapewniający plony.

Obecnie w moim warzywniku rośnie np. lubiśnik (*Ligusticum scoticum*) – to piękna, silna, mięsista roślina osiągająca 50 cm wysokości. W smaku przypomina skrzyżowanie selera naciowego i pietruszki. Jest wspaniałą rośliną jednocześnie ozdobną i jadalną. Szczawiowi tarczolistnemu wolno się rozchodzić po ogrodzie – nie tylko z estetycznego punktu widzenia, ale też dlatego, że ma cytrusowy posmak, doskonale pasujący do sałatek i ryb.

Spomiędzy roślin tu i ówdzie wychylają się koper włoski i kłosowiec; dobrze wyglądają z pysznogłówką, trwają przez zimę i uzupełniają kwiaty oregano, bergamotki i ogórecznika. Ponieważ kwiaty ziół są atrakcyjne dla zapylaczy, przyczyniają się do rozwoju rosnących w pobliżu owoców i warzyw. Poza tym dzięki łączonej uprawie ziół i warzyw, gdy któraś z roślin nadmiernie się wyciągnie lub przewróci, ma się o co oprzeć. To zdecydowanie bardziej naturalne niż powtykane wszędzie tyczki.

Swoboda lub donica

W górnej części ogrodu rosną w żwirze idealnie pasujące do tego miejsca rośliny o szarych liściach: szałwia i oregano. Używam tymianku płożącego jako rośliny



Udekoruj stół wazonami ze świeżo zebranymi, pachnącymi ziołami



Przyciągnij zapylacze do roślin owocujących, sadząc przy nich kwiaty



Adam w warzywniku uprawia dalie – przy koprze włoskim i ogóreczniku

„Mam w ogrodzie wszystkie klasyczne zioła: rosną wzdłuż często uczęszczanych ścieżek i przy ławkach, co umożliwia codzienny kontakt”

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3

Ulubione zioła do kompozycji

Zastanawiasz się, jak łączyć ze sobą zioła i gdzie je sadzić w ogrodzie? Oto moi ulubieńcy – podaję też ich wysokość i preferowane stanowisko. Wystarczy wybrać miejsce, gdzie będzie im najlepiej z punktu widzenia ilości słońca: w warzywniku, na rabacie ozdobnej lub w donicy. W razie czego zawsze można je przenosić gdzie indziej, aż w końcu znajdziemy idealne miejsce.



Kłosowiec pomarszczony (*Agastache rugosa f. albiflora*)
Wysokość x Szerokość 1,2 m x 50 cm
Pełne słońce i przepuszczalna gleba.



Szczypiorek czosnkowy (*Allium tuberosum*)
W x S 35 cm x 20 cm
Pełne słońce i wilgotna, ale przepuszczalna gleba.



Werbena cytrynowa (*Aloysia citriodora*)
W x S 2,5 m x 2,5 m
Pełne słońce i przepuszczalna gleba.



Ogórecznik karłowaty (*Borago pygmaea*)
W x S 30 cm x 45 cm
Pełne słońce lub częściowy cień i wilgotna, ale przepuszczalna gleba.



Melisa lekarska (*Melissa officinalis*) 'Lime Balm'
W x S 1 m x 45 cm
Pełne słońce lub częściowy cień i wilgotna, ale przepuszczalna gleba.



Mięta porzeczkowa (*Mentha*) 'Blackcurrant'
W x S 50 cm x 50 cm
Pełne słońce lub częściowy cień i wilgotna, ale przepuszczalna gleba.



Marchewnik anyżowy (*Myrrhis odorata*)
W x S 1,2 m x 75 cm
Częściowy cień i wilgotna, ale przepuszczalna gleba.



Lubiśnik Hultena (*Ligusticum scoticum*)
W x S 60 cm x 40 cm
Pełne słońce i przepuszczalna gleba.



Szczaw tarczolistny (*Rumex scutatus*)
W x S 45 cm x 60 cm
Pełne słońce lub częściowy cień i wilgotna, ale przepuszczalna gleba.



Rozmaryn (*Salvia rosmarinus*) 'Green Ginger'
W x S 1 m x 1 m
Pełne słońce i uboga, przepuszczalna gleba.



Z ziół z własnej uprawy, np. mięty cytrynowej (powyżej) można parzyć odświeżające herbatki

ZDJĘCIA: RUCKSZIO, CLARINI, VICKY /ADOBESTOCK; SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; JASON INGRAM

„Donice świetnie nadają się do uprawy ulubionych ziół całej rodziny: pietruszki i bazylii"

okrywowej i lubię cytrynowy zapach melisy z mojego dzieciństwa, choć mój kot Ash woli miętę. Jeśli masz w ogrodzie sucho, możesz podzielić przestrzeń świetnymi niskimi żywopłotami z rozmarynu i lawendy.

Zioła rosną też w bardziej ocienionych częściach ogrodu: przytulia wonna, szczaw gajowy, marchewnik anyżowy i arcydzięgiel rozsiewają się lub zakrywają glebę. Czosnek niedźwiedzi ma swoje miejsce pod żywopłotem – ma tam ograniczoną przestrzeń, co nieco zapobiega jego nadmiernemu rozprzestrzenianiu się, ale zapewnia materiał na pesto.

Mam też zioła w pojemnikach – idealnie zapobiegają ekspansywnemu rozprzestrzenianiu się mięty. Świetnie rosną w nich też np. werbena cytrynowa, czosnek afrykański i pieprz syczuański, które trzeba na zimę przestawić pod osłonę. Donice nadają się też do uprawy ulubionych ziół całej rodziny: pietruszki, kolendry i bazylii; ziołami, które pysznie smakują z rybami i makaronem, w tajskim curry i w domowym pesto. Uprawiamy je przy tylnych drzwiach lub blisko kuchni, aby można było łatwo i szybko je zebrać.

Używam nie tylko popularnych odmian, ale też eksperymentuję i ciągle sadzę w ogrodzie różne kultywary. Chodzi o radość z łączenia ich z innymi roślinami – czasem połączenia się sprawdzają, a innym razem nie bardzo, to element zabawy.

eprasa.pl 791c5bdee3

Sukulenty na każdą okazję

Sukulenty, które najczęściej zdobią słoneczne parapety wnętrz, dziś coraz śmielej są wykorzystywane w przestrzeniach zewnętrznych – na tarasach, balkonach, a nawet… cmentarzach. To efektowne, a przy tym niewymagające rośliny o wielu zastosowaniach i niezwykle zróżnicowanych formach.





Sukulenty to przykład roślin niemal samowystarczalnych. Magazynują wodę w liściach i łodygach, dzięki czemu potrafią przetrwać długie okresy bez podlewania, nie tracąc przy tym swojego dekoracyjnego wyglądu. Przetrwają nawet wtedy, gdy o nich zapomnimy lub brakuje nam czasu na ich pielęgnację. Kilka dni, tydzień, a nawet dłuższy czas bez opieki nie robi na nich większego wrażenia. To właśnie dlatego są doskonałym wyborem dla osób zapracowanych, często wyjeżdżających lub dla tych, którzy pragną cieszyć się roślinami, a do dyspozycji mają silnie nasłonecznione i gorące miejsca. Kompozycje z sukulentów będą również trwałą dekoracją na stół, która nie wymaga wiele uwagi.

Co więcej, w przypadku sukulentów nadmiar troski bywa czasami większym problemem niż jej brak. Zbyt częste podlewanie może im zaszkodzić, a lekkie przesuszenie – wręcz przeciwnie – jest dla nich czymś zupełnie naturalnym. Tam, gdzie inne rośliny się poddają, sukulenty bez kłopotu będą dobrze wyglądać. Wysokie temperatury, pełne słońce, nagrzane powierzchnie – to dla tej grupy roślin niemal idealne środowisko. Ich odporność na suszę sprawia, że w wielu przypadkach wystarczą im naturalne opady deszczu, a podlewanie będzie tylko sporadycznym dodatkiem, a nie codziennym obowiązkiem.



Sukulenty dobrze wpisują się w nowoczesne podejście do ogrodnictwa: mniej pracy, więcej efektu. Na tarasach i balkonach mogą pełnić podwójną funkcję. Z jednej strony są dekoracją – różnorodność kształtów, kolorów i faktur pozwala tworzyć bardzo nowoczesne, minimalistyczne kompozycje. Z drugiej – są praktycznym rozwiązaniem. Nie wymagają skomplikowanej pielęgnacji, nie trzeba ich regularnie nawozić ani przycinać, a raz przygotowana kompozycja często zachowuje atrakcyjny wygląd przez cały sezon.

Dodatkowym obszarem, w którym sukulenty będą doskonałym wyborem, są kompozycje nagrobne. W warunkach ograniczonego dostępu do wody i rzadkich wizyt trudno utrzymać tradycyjne nasadzenia w dobrej kondycji. Sukulenty praktycznie w całości rozwiązują ten problem: przez długi czas zachowują estetyczny wygląd, dlatego coraz częściej zastępują sztuczne kwiaty, stając się dla nich naturalną i bardziej ekologiczną alternatywą. Nie generują odpadów i po sezonie mogą zostać zabrane do domu, a później wykorzystane ponownie, ponieważ są roślinami wieloletnimi, których nie trzeba wymieniać co roku.

Sukulenty świetnie wpisują się w zmianę myślenia o zieleni, która zamiast wiązać się z obowiązkiem utrzymania jej w dobrej kondycji ma nam przynosić czystą przyjemność. To rośliny dla tych, którzy chcą uzyskać wspaniały efekt bez wielkiego zaangażowania oraz estetyczne donice pełne roślin bez wysiłku.





Szeroki wybór sukulentów znajdziesz na stronie **www.plantpol.com.pl**

Plantpol® ZABORZE

eprasa.pl 791c5bdee3

Przewodnik po **ziołach**

Zioła potrafią ożywić każdą potrawę, i chociaż jest wiele różnych rodzajów, wszystkie przynoszą ogromne korzyści, także dla ogrodu

Zioła to jedne z bardziej niezawodnych roślin. Nie tylko przyciągają do ogrodu pszczoły i motyle, ale potrafią też zamienić prosty posiłek w prawdziwą ucztę, a przy tym mają właściwości zdrowotne. Wybór ziół jest ogromny – jeśli masz mało czasu, a chcesz mieć świeże zioła w kuchni, idealne będą gatunki wieloletnie, które wymagają niewielkiej pielęgnacji i mogą rosnąć w donicy tuż przy drzwiach. Z kolei dla osób szukających oszczędności wysiew nasion jednorocznych ziół oznacza znacznie mniej wizyt w sklepie po gotowe pęczki. Zioła można dopasować do każdej przestrzeni: od małego parapetu po duże rabaty.

Aby dobrze zadbać o zioła, warto sprawdzić ich pochodzenie i warunki, w jakich rosną w naturze – dzięki temu dowiesz się, jakiej potrzebują gleby i stanowiska. Zapewnienie im odpowiednich warunków wpływa też na ich smak. Jeśli możesz, sadź je w pełnym słońcu – wtedy będą mieć więcej olejków eterycznych oraz intensywniejszy smak. Mięta, rozmaryn i szczypiorek tolerują częściowy cień, ale w wilgotnej i zimnej glebie mogą gorzej zimować. Aby zioła wieloletnie rosły zdrowo i były plenne, należy je regularnie zbierać.

Zanim wybierzesz zioła do donic lub ogrodu, zastanów się, czego od nich oczekujesz: czy mają zapewniać plon przez cały rok, pomóc ograniczyć wydatki na zakupy, wzbogacić napoje jadalnymi kwiatami, czy może dostarczać nasion do przyprawienia, np. do curry?

Jednoroczne czy wieloletnie?

Zioła, które najszybciej odwdzięczają się za poświęcony im czas i pieniądze, to gatunki jednoroczne, wysiewane co roku wiosną, takie jak bazylia, kolendra czy koper. Są łatwe w uprawie, szybko rosną i dają obfite plony. Jeśli zaczniesz wiosną i będziesz je wysiewać co trzy-cztery tygodnie, możesz zbierać całe garście aromatycznych ziół od czerwca aż do jesieni.

Oczywiście wiele popularnych ziół kuchennych to rośliny wieloletnie, w tym krzewinki, takie jak wawrzyn, rozmaryn i tymianek, oraz byliny zielne, jak szczypiorek czy mięta. Można je uprawiać z nasion, ale większy plon uzyskasz dopiero w drugim roku, a czasem nawet później. Ponieważ używa się ich zwykle w niewielkich ilościach, szybciej i bardziej opłacalnie jest kupić i posadzić ich sadzonki.

Wieloletnie
Wawrzyn (liść laurowy) ■ Szczypiorek ■ Hyzop ■ Werbena cytrynowa ■ Lubczyk ■ Mięta ■ Oregano ■ Rozmaryn ■ Szałwia ■ Szczaw ■ Tymianek ■ Estragon

Jednoroczne
Bazylia ■ Ogórecznik ■ Trybula ■ Kolendra ■ Koper ■ Pietruszka ■ Cząber

Rodzaje ziół



Zimozielone

Jeśli masz miejsce, posadź w ogrodzie zioła zimozielone, takie jak tymianek. Będą dobrze wyglądać przez cały rok i zimą dostarczą aromatycznych dodatków do zup i dań jednogarnkowych.



Jadalne kwiaty

Wiele ziół ma jadalne kwiaty, które można wykorzystać jako dekorację do sałatek, napojów i wytrawnych potraw – od kwiatów ogórecznika w orzeźwiających napojach po kwiaty szczypiorku w jajecznicy.



eprasa.pl 7b1c5bdee3

Zioła można dopasować do każdej przestrzeni: od małego parapetu po duże rabaty

Aromatyczne nasiona
Zbieranie nasion ziół to dobry sposób na pozyskanie nowych roślin za darmo, ale niektóre z nich świetnie sprawdzają się także jako przyprawy, np. kolendra, koper włoski czy koper ogrodowy.



Miłośnicy słońca
Na silnie nasłonecznione stanowiska wybieraj zioła pochodzące z rejonu Morza Śródziemnego, takie jak rozmaryn, bazylia, tymianek czy oregano. Są przystosowane do gorących i suchych warunków.



Tolerujące cień
Choć większość ziół potrzebuje słońca, to mięta, pietruszka, kolendra i szczypiorek dobrze rosną także w lekkim cieniu.

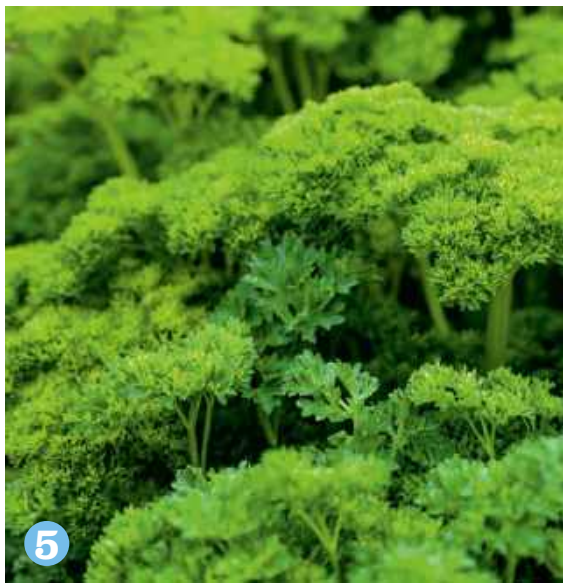
eprasa.pl 791c5bdee3

Sześć jednorocznych ziół do spróbowania









1 Bazylia

Ma jadalne kwiaty i liście. Najlepiej zbierać młode listki i rwać je, zamiast siekać. Klasyczny dodatek do pomidorów i pesto. Kwiaty świetnie sprawdzają się w sałatkach.

Wysiew III-IV
Zbiór VI-IX
Uprawa

- Wysiewaj w domu w mnożarce lub na słonecznym parapecie. Używaj doniczek o średnicy 9 cm lub wielodoniczek, ponieważ bazylia ma długi korzeń i źle znosi przesadzanie. Można ją też siać bezpośrednio do gruntu po ustąpieniu przymrozków.
- Lubi ciepłe, słoneczne stanowiska i żyzną, dobrze przepuszczalną glebę. Podlewaj zawsze przed południem, bo nie znosi zalegającej w ziemi wilgoci.
- Uszczykuj wierzchołki, aby pobudzić ją do krzewienia i zapobiec kwitnieniu.
- Jest gotowa do zbioru po około dwóch miesiącach od siewu.

Odmiany warte uwagi
'Genovese', 'Purple Ruffles', 'Cinnamon'

2 Trybula

Jej liście są bardzo cenione w kuchni francuskiej i najlepiej dodawać je tuż przed podaniem potrawy, aby zachowały aromat. Doskonale pasują do kurczaka, ryb i zup.

Wysiew III-VIII
Zbiór V-XII
Uprawa

- Wysiewaj do doniczek lub wielodoniczek w nieogrzewanej szklarni od końca zimy albo bezpośrednio do gruntu od wczesnej wiosny. To kolejne zioło, które nie lubi przesadzania.
- Wymaga lekkiego cienia, aby nie zakwitała zbyt szybko, dlatego warto sadzić ją między wyższymi roślinami, w wilgotnej, lekkiej glebie.
- Siej latem, aby mieć świeże liście jesienią, a przed zimą okryj rośliny (np. kloszem).
- Młode liście można zbierać już po sześciu tygodniach od siewu.

Odmiany warte uwagi
Brak nazwanych odmian.

3 Kolendra

Cała roślina jest jadalna. Liście i łodygi świetnie sprawdzają się w sałatkach, curry oraz daniach jednogarnkowych, a prażone i mielone nasiona to klasyczna przyprawa do curry.

Wysiew III-IX
Zbiór V-XII
Uprawa

- Wysiewaj w nieogrzewanej szklarni wczesną wiosną, ale na zewnątrz, dopiero gdy się ociepli. Nasiona kiełkują wolno, dlatego warto je lekko rozgnieść przed siewem i wysiać więcej, niż potrzebujesz. Ma długi palowy korzeń, więc najlepiej siać od razu na miejsce stałe lub do wielodoniczek.
- Nie znosi mokrej gleby, dlatego podlewaj rano, a nie wieczorem. Po przesuszeniu łatwo wybija w pędy kwiatostanowe, więc warto wysiewać ją co trzy-cztery tygodnie.
- Gotowa do zbioru po około sześciu-ośmiu tygodniach od siewu.

Odmiany warte uwagi
'Calypso', 'Confetti', 'Leisure'

eprasa.pl 791c5bdee3









4 Koper

Zarówno nasiona, jak i liście są jadalne, choć nasiona mają intensywniejszy smak niż delikatne liście. Świetny dodatek do ryb, szczególnie łososia.

Wysiew IV-VI
Zbiór V-IX
Uprawa

- Wysiewaj w nieogrzewanej szklarni wczesną wiosną lub bezpośrednio do gruntu późną wiosną. Lubi lekką, dobrze przepuszczalną glebę i lekki cień.
- Dobrze sprawdza się w sukcesywnych wysiewach.
- Podlewaj regularnie w czasie suszy.
- Starsze rośliny są zbyt wysokie na parapet. W ogrodzie warto je podeprzeć gałązkami lub palikami.
- Unikaj sadzenia w pobliżu kopru włoskiego – mogą się skrzyżować, a wtedy liście w kolejnym roku stracą aromat.
- Gotowy do zbioru po około dwóch miesiącach od siewu.

Odmiany warte uwagi
'Tetra', 'Hercules', 'Diana'

5 Pietruszka

Dobrze podkreśla smak innych potraw. Odmiany o kędzierzawych liściach często stosuje się jako dekorację, a odmiany o tradycyjnych liściach mają intensywniejszy smak.

Wysiew III-V
Zbiór Cały rok
Uprawa

- Nasiona wysiej do gruntu późną wiosną lub w ciepłym miejscu w domu pod koniec zimy. Bardzo dobrze rośnie w donicach, zarówno w domu, jak i na zewnątrz.
- Kiełkuje bardzo wolno, ale ciepło i wilgotna gleba znacznie przyspieszają ten proces.
- Jest gotowa do zbioru już kilka tygodni po wschodach.
- Preferuje żyzną, wilgotną glebę i półcień, dlatego przed siewem warto wzbogacić podłoże materią organiczną i unikać silnie nasłonecznionych, suchych stanowisk o lekkiej, piaszczystej glebie.

Odmiany warte uwagi
'Champion Moss Curled', 'Italian Giant'

6 Cząber

Jego liście mają pieprzny smak. Jest dość intensywny, dlatego warto używać go z umiarem. Doskonały do czerwonego mięsa i warzyw, szczególnie roślin strączkowych.

Wysiew III-IV
Zbiór V-IX
Uprawa

- Wysiewaj w domu wczesną wiosną, ponieważ nasiona są bardzo drobne i łatwo giną w glebie. Do kiełkowania potrzebują światła, więc nie przykrywaj ich ziemią.
- Rozsadę wysadź na zewnątrz po ustąpieniu przymrozków, na ciepłym, słonecznym stanowisku z lekką, dobrze przepuszczalną glebą. Nie wymaga nawożenia. Dobrze rośnie w donicach.
- Usuwaj pąki kwiatowe, jeśli zależy ci na intensywnym smaku liści.
- Gotowy do zbioru po około ośmiu tygodniach od siewu.

Odmiany warte uwagi
Brak nazwanych odmian.

eprasa.pl 791c5bdee3

Sześć wieloletnich ziół do spróbowania









1 Mięta

Liście najlepiej zbierać przed kwitnieniem lub po przycięciu pędów latem, gdy roślina zaczyna ponownie rosnąć. Najprostszym sposobem przechowywania mięty jest mrożenie liści w całości lub posiekanych.

Sadzenie III-V
Zbiór V-X
Uprawa

- Najsilniej rośnie mięta, która może się swobodnie rozrastać.
- Posadzona w słonecznym miejscu, w żyznej i dobrze przepuszczalnej glebie, ma najlepszy smak, choć mięta toleruje też słabsze gleby i półcień.
- Mięta dobrze rośnie również w pojemnikach, jeśli chcesz ograniczyć jej ekspansję. Użyj ziemi ogrodowej i przesadzaj ją co roku, aby zapobiec gniciu korzeni.

Odmiany warte uwagi
'Tashkent', mięta pieprzowa, mięta imbirowa

2 Rozmaryn

Rozmaryn jest zimozielony, więc można z niego korzystać przez cały rok. Kwiaty są jadalne i mają delikatny, rozmarynowy smak – świetnie pasują do dań z ryżem. Rozmaryn nadaje się także do aromatyzowania olejów i octów.

Sadzenie III-V
Zbiór Cały rok
Uprawa

- Posadź go w ciepłym, słonecznym miejscu, w przepuszczalnej, obojętnej ziemi. Unikaj ciężkich, gliniastych gleb, które zimą mogą powodować gnicie korzeni.
- Dobrze rośnie w pojemnikach, jeśli latem jest regularnie podlewany. Posadź go w ziemi ogrodowej i przesadzaj co roku jesienią.
- Aby utrzymać roślinę w dobrej kondycji i zapobiec drewnieniu pędów, przycinaj ją po kwitnieniu.

Odmiany warte uwagi
'Green Ginger', 'Miss Jessopp's Upright'

3 Szałwia

Liście wieloletniej szałwii lekarskiej można wykorzystywać przez cały rok. Jej kwiaty są jadalne i świetnie wyglądają jako dodatek do sałatek lub owocowych deserów. Liście można konserwować w oleju lub maśle.

Sadzenie III-V
Zbiór V-XI
Uprawa

- Sadź w ciepłym, słonecznym miejscu, w obojętnej, przepuszczalnej ziemi.
- Dobrze rośnie w pojemnikach, w ziemi ogrodowej.
- Przycinaj po kwitnieniu latem, aby pobudzić wzrost i zapobiec drewnieniu pędów.
- Pędy szałwii mogą przemarzać zimą, ale jeśli rośnie w przepuszczalnej ziemi, to odbije wiosną.

Odmiany warte uwagi
Szałwia lawendolistna, szałwia purpurowa, 'Tricolor'

eprasa.pl 791c5bdee3









4 Tymianek

Tymianek jest zimozielony i można go zbierać przez cały rok, o ile nie przycinasz go zbyt intensywnie. To podstawowa przyprawa do pieczonych dań, świetnie nadaje się też do aromatyzowania olejów i maseł.

Sadzenie IV-VIII
Zbiór Cały rok
Uprawa

- Posadź go w przepuszczalnej ziemi, na otwartym, słonecznym stanowisku.
- Tymianek nie znosi mokrych zim ani zalegającej wody, dlatego zadbaj o dobry drenaż lub uprawiaj go w donicach.
- W pojemnikach stosuj ziemię ogrodową z dodatkiem żwiru.
- Przycinaj po kwitnieniu, aby rośliny lepiej zimowały i zachowały zwarty pokrój.

Odmiany warte uwagi
'Variegata', 'Silver Queen', 'Archers Gold'

5 Szczypiorek

Ścinaj świeże liście przez cały sezon wegetacyjny. Kwiaty można dodawać do sałatek lub ziemniaków w mundurkach. Posiekane liście można zakonserwować w maśle lub mrozić w foremkach na lód bez dodatku wody.

Sadzenie IV-V
Zbiór V-IX
Uprawa

- Sadź w żyznej, przepuszczalnej glebie, na słonecznym stanowisku; w sezonie regularnie podlewaj. Jesienią wyściółkuj dobrze rozłożonym obornikiem.
- Szczypiorek dobrze rośnie w pojemnikach. Użyj ziemi ogrodowej i przesadzaj co roku wiosną, gdy pojawiają się nowe przyrosty.
- Duże kępy można wykopać i podzielić wiosną, aby uzyskać nowe rośliny.

Odmiany warte uwagi
Szczypiorek czosnkowy, szczypiorek syberyjski, 'Staro'

6 Oregano

To słodko-gorzkie, aromatyczne ziołо jest podstawą kuchni włoskiej, szczególnie jako przyprawa sosów pomidorowych. Liście można zbierać niemal przez cały rok. Nadaje się do konserwowania w maśle i oleju oraz do suszenia.

Sadzenie IV-VI
Zbiór V-X
Uprawa

- Oregano pochodzi z rejonu Morza Śródziemnego, dlatego sadź je w przepuszczalnej glebie, na ciepłym i słonecznym stanowisku.
- Dobrze rośnie w pojemnikach, w ziemi ogrodowej z dodatkiem żwiru.
- W czasie kwitnienia może mieć mniej liści, dlatego po kwitnieniu warto przyciąć całą roślinę, aby pobudzić ją do wypuszczenia świeżych przyrostów.

Odmiany warte uwagi
'Nanum', 'Greek', 'Hot and Spicy'

eprasa.pl 791c5bdee3



Różne smaki koniczyny

W Polsce rośnie na dziko ponad dwadzieścia gatunków – najbardziej rozpowszechnione są koniczyna biała (*Trifolium repens*) i czerwona (łąkowa, *T. pratense*). Kiedy byłam dzieckiem, dla mnie i moich rówieśników było zupełnie normalne, że na łące zrywało się kwiaty koniczyny nie tylko do plecenia wianków; z jej rurkowatych kwiatków wypijaliśmy też słodki nektar.

TEKST I ZDJĘCIA DR MAŁGORZATA KALEMBA-DROŻDŻ

Roślina ta ma też szeroką tradycję użytkowania kulinarnego, przede wszystkim jej kwiaty można wykorzystać do przygotowania aromatycznych naparów. Różowe kwiaty koniczyny czerwonej mają znacznie mocniejszy i słodszy smak niż koniczyny białej. Główki kwiatowe i nasiona koniczyny były mielone na mąkę i pomagały przetrwać czasy głodu, a liście mogą posłużyć jako zielone warzywo.

Na surowo lub po obróbce

Ponieważ koniczyna należy do rodziny roślin bobowatych, warto zwrócić uwagę, że są osoby, dla których surowa koniczyna nie będzie wskazana i lepiej podawać ją poddaną wcześniejszej obróbce termicznej: sparzoną, ugotowaną lub duszoną, dzięki czemu będzie znacznie łatwiej strawna i odżywcza. We Włoszech przygotowuje się risotto z kwiatami i liśćmi koniczyny. Same liście koniczyny są zupełnie neutralne smakowo, więc można je wykorzystać jako zielony wypełniacz. Przy okazji zrywania ładnych i zdrowych liści koniczyny na obiad można poszukać tych czterolistnych, które przynoszą szczęście.

Koniczyna wykorzystywana była od wieków jako zioło o działaniu moczopędnym i wykrztuśnym. Sugeruje się, że skoncentrowane preparaty z koniczyny mogą pomagać w okresie pomenopauzalnym, ale efekty takiej terapii są raczej słabe; natomiast należy zachować ostrożność przy jednoczesnym stosowaniu stężonych wyciągów koniczynowych i leków przeciwkrzepliwych. Koniczyna stosowana w ilościach spożywczych w różnorodnej diecie nie stwarza jednak niebezpieczeństwa.

ZDJĘCIE: ALLNIKART/ADOBESTOCK

eprasa.pl 791c5bdee3



Koniczynowa pakora

Pakora to tradycyjna potrawa z Półwyspu Indyjskiego przygotowywana na bazie mąki z ciecierzycy.

SKŁADNIKI

- ok. 1 litr kwiatów koniczyny czerwonej i białej
- 3/4 szklanki mąki z ciecierzycy
- 3/4 szklanki wody
- Przyprawy, np.: chili, kurkuma, kumin, kozieradka lub ulubiona mieszanka curry
- Olej do smażenia
- Sól

PRZEPIS

Zmieszaj mąkę z ciecierzycy z wodą i odstaw na kilkanaście minut, żeby ciasto spęczniało. Dodaj ulubione przyprawy do smaku. Rozgrzej olej na patelni lub we frytkownicy. Maczaj kwiaty koniczyny w cieście, po czym smaż na rumiano i chrupiąco. Odsącz na papierowym ręczniku i oprósz solą.

Koniczynowe babeczki z wiśniami

SKŁADNIKI

- 1,5 szklanki mąki
- 1/2 szklanki cukru
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 100 ml oleju
- 1 jajko
- 1 szklanka mleka
- 3/4 szklanki kwiatów koniczyny
- Garść wydrylowanych wiśni
- Kilka kwiatostanów koniczyny do wyskubania

PRZEPIS

Zagotuj mleko z koniczyną i odstaw do wystudzenia. W misce wymieszaj suche składniki. Dorzuć same różowe rurkowate kwiatki koniczyny oderwane od dna kwiatowego. Odcedź mleko koniczynowe, odmierz szklankę i wlej do składników suchych. Odmierz olej, wbij do niego jajko i rozbełtaj, po czym wlej do reszty składników. Dorzuć wydrylowane wiśnie. Zamieszaj łyżką tylko do połączenia składników. Nałóż masę do papilotek i piecz w 180°C przez 20-25 minut, aż patyczek włożony do ciasta będzie wychodził suchy, a wierzch babeczek zapała panieńskim rumieńcem.



eprasa.pl 791c5bdee3



Tam, gdzie rośnie SZCZĘŚCIE

Środek wiosny w niewielkim gospodarstwie Sary Ward to czas rotacji upraw, monitoringu szkodników i przygotowywania domowego humusu z bobu

ZDJĘCIA JASON INGRAM

eprasa.pl 7816bde3



„Będę wyczekiwać krótkiego sezonu na kwiaty czarnego bzu, aby przygotować syrop na cały rok”

Sara łuska bób bezpośrednio do pojemnika, żeby nic się nie zmarnowało

Maj to miesiąc, w którym możemy cieszyć się słońcem podczas prac w ogrodzie. Wczesne odmiany warzyw, takie jak bób, który wysiałam jesienią zeszłego roku, są już gotowe do zbioru. Na szczęście dzięki dwóm dodatkowym dniom wolnym od pracy mogę spędzić trochę więcej czasu na działce, przygotowując grządki pod siew bezpośredni.

Pod koniec miesiąca będę wyczekiwać krótkiego sezonu na kwiaty czarnego bzu, aby przygotować syrop na cały rok. Zwykle przypada on na okres ferii szkolnych i mam miłe wspomnienia z czasów, gdy dzieci były młodsze i zabierałam je na poszukiwanie tych wyjątkowych kwiatów. Dziś mam ich pod dostatkiem zarówno w domu, jak i na działce – potrzebuję jedynie długich nożyc ogrodowych, by sięgnąć po wyżej rosnące baldachy.

Maj to także początek rójki pszczół miodnych i – ponieważ zajmuję się pszczelarstwem – często otrzymuję zgłoszenia od osób prywatnych o zebranie niespodziewanych gości, umieszczenie ich w nowym ulu i przewiezienie do jednej z moich pasiek.

W rytmie upraw

Choć możemy już podziwiać rozwijające się na zewnątrz uprawy, dopiero gdy minie ryzyko przymrozków, przystępujemy do wysadzania rozsady, którą dotychczas pielęgnowaliśmy w domu. Staram się, by przez większość roku na każdej grządce coś rosło i bywa, że czuję się jak pokojówka w zatłoczonym hotelu, gdy muszę szybko uprzątnąć pokój po gościach – usunąć resztki po zakończonych zbiorach i przygotować grządki pod nowe uprawy. Tam, gdzie to możliwe, stosuję płodozmian czteroletni, który przeciwdziała degradacji gleby, ogranicza występowanie szkodników i chorób oraz sprawia, że te same składniki odżywcze nie są wykorzystywane dwa lata z rzędu.

Kolejną zaletą stosowania płodozmianu jest to, że rośliny strączkowe – fasola i groszek – mają na korzeniach brodawki wiążące azot atmosferyczny. Zbierając bób, odłamuję strąki, które osiągnęły odpowiedni rozmiar. Gdy wszystkie są już zebrane, zamiast wyrywać rośliny z korzeniami, ścinam je tuż przy ziemi, aby zgromadzony azot pozostał w glebie. Dzięki temu zyskujemy idealne warunki dla roślin z rodziny kapustnych, które uwielbiają azot – takich jak żarłoczne brukselki czy kalafiory.

Zanim w ogóle zacznę myśleć o wysadzeniu rozsady, bardzo ważne jest to,

eprasa.pl 791e3bdee32



by pomóc jej przystosować się do życia na świeżym powietrzu – wystawiam ją na dzień do ogrodu, a na noc zanoszę z powrotem do domu. Ten proces nazywa się hartowaniem rozsady i pozwala przyzwyczaić rośliny do stałego miejsca na zewnątrz. Maj jest na to idealnym miesiącem, a po około tygodniu można bezpiecznie wysadzić sadzonki do gruntu lub do dużych donic.

Ochrona przed szkodnikami

Wiem z doświadczenia, że silniejsze rośliny o grubych łodygach są nieco bardziej odporne na ślimaki i podczas sadzenia lubię zapewnić im dodatkową ochronę, umieszczając je w kołnierzu z pierścienia wyciętego z plastikowej butelki. Nie jestem pewna, czy to przez to, że bariera jest sztywna, czy że ma ostry kant, ale to naprawdę dobry sposób na zapewnienie świeżo posadzonym dyniom i roślinom kapustnym pierwszej linii obrony przed nocnymi atakami ślimaków.

Pory, które wysialiśmy w domu na początku roku, są już gotowe do wysadzenia do gruntu. Dla każdego pora robię dołek o głębokości 15 cm i delikatnie umieszczam roślinę jak najgłębiej, a następnie – zamiast zasypywać dołek – wlewam do niego wodę, aż utworzy się kałuża. Część pora rosnąca pod ziemią zachowuje charakterystyczny biały trzon, określany jako „bielony". Efekt ten można również uzyskać poprzez stopniowe obsypywanie roślin ziemią w miarę ich wzrostu.

Krótko po posadzeniu porów w równych rzędach, wysiewam między nimi pasternak. Uważam, że te dwa gatunki świetnie się uzupełniają jako rośliny towarzyszące, ponieważ zapach porów pomaga odstraszać mszyce oraz połyśnicę marchwiankę, które lubią atakować warzywa korzeniowe.

Kilka lat temu mój mąż Andy zbudował podporę z drewna i drutu dla naszej winorośli. Dzięki temu szybko rosnące pędy mają się o co zaczepić, rozrastając się we wszystkie strony. Lekka korekta kierunku wzrostu oraz okazjonalne wiązanie pomagają poprowadzić winorośl tak, by pędy były równomiernie rozmieszczone. Dzięki temu rozwijające się grona mogą swobodnie zwisać bez tłoczenia się, co zapewnia swobodny przepływ powietrza i sprzyja równomiernemu dojrzewaniu owoców.

„Pasternak i por świetnie się uzupełniają jako rośliny towarzyszące, ponieważ zapach porów pomaga odstraszać mszyce oraz połyśnicę marchwiankę"

POWYŻEJ Ścinaj kwiaty czarnego bzu w suchy, słoneczny dzień, gdy kwiatostany są w pełni rozwinięte

PONIŻEJ Młode strąki bobu są najsłodsze, dlatego zbieraj je, gdy są jeszcze młode, ale już wypełnione nasionami



eprasa.pl 791c5bdee3

Prace w ogrodzie na MAJ

✔ **Wysiewy** Wiele nasion można wysiewać bezpośrednio do gruntu. Buraki idealnie nadają się do zapełniania pustych narożników grządek. Choć ich korzenie potrzebują czasu, by osiągnąć odpowiednie rozmiary, od czasu do czasu można oberwać kilka młodych listków i dodać je do sałatki.

✔ **Uprawy** Ponieważ większość groszku łuskowego i cukrowego dostępnego w supermarketach pochodzi z Afryki, uprawiając go samodzielnie, masz pewność, że nie tylko zbierzesz najświeższy plon, ale także wspierasz środowisko. Lubię wybierać odmiany o fioletowych strąkach, bo tak pięknie kontrastują z zielonymi liśćmi.

✔ **Zwalczanie szkodników** Kolorową poskrzypkę szparagową można łatwo usunąć ręcznie, a złożone przez nią jaja po prostu zetrzeć.

✔ **Podpory** Zapewnij fasoli wielokwiatowej podpory, w miarę jak się rozrasta, a w razie potrzeby podwiązuj pędy

✔ **Przerzedzanie** Sałaty, takie jak 'Little Gem', które uprawiamy z nasion, można teraz przerzedzić i przesadzić w ich docelowe miejsce.

✔ **Hartowanie** Ogórki można sadzić na zewnątrz przy bambusowym wigwamie lub trejażu, które zapewnią im podporę.





POWYŻEJ Przesadź tymianek, który przerósł doniczkę i zapewnij mu dobry drenaż
PO LEWEJ Przerzedź sałaty, takie jak 'Little Gem', gdy będą wystarczająco duże, by można je było przesadzić

✔ **Przesadzanie** Zestaw ziół do uprawy na tarasie wygląda efektownie i jest praktycznie usytuowany blisko domu, co umożliwia częste zbiory. Tymianek rosnący w mniejszych doniczkach warto przesadzić, aby rośliny miały więcej miejsca do rozrostu.

✔ **Degustacja** Zbieranie własnych cytryn w Wielkiej Brytanii jest wyjątkowe. Dodaję plasterek do schłodzonego napoju, a potem powoli się nim delektuję – jest tak cenny!

eprasa.pl 791c5bdee3



Humus z bobu Sary z tostowanym chlebem i groszkiem cukrowym z działki

Humus z bobu

Liczba porcji: 6
Przyrządzanie: 10 minut

Przygotuj leniwy lunch w śródziemnomorskim stylu, wykorzystując bób – jedno z pierwszych warzyw gotowych do zbioru wiosną. Zawsze trzymam w szafce słoik tahini, a większość pozostałych składników można zebrać w ogrodzie. Mięta wnosi do potrawy świeżość i pięknie podkreśla jej zielony kolor.

To mój ulubiony sposób na bób, a ponieważ uprawiamy go sami, ta potrawa jest nie tylko pyszna, ale i przyjazna dla środowiska. Przepis sprawdzi się równie dobrze także wtedy, gdy użyjesz wcześniej zamrożonego bobu. Obierać czy nie obierać każde ziarno – to kwestia indywidualnych preferencji, ale skoro i tak wszystko miksujemy, wolę oszczędzić sobie czas i skorzystać z dodatkowego błonnika!

Składniki

- 300 g bobu, wyłuskanego ze strąków
- 2 ząbki czosnku
- 2 łyżki tahini (pasty sezamowej)
- Mała garść świeżych listków mięty
- Sok z ½ cytryny
- Sól i pieprz do smaku
- Oliwa do podania

Przepis

1. Ugotuj bób, aż będzie miękki.
2. Zachowaj wodę z gotowania i odstaw ją na bok. Umieść bób w malakserze razem z czosnkiem i tahini, a następnie zmiksuj na gładką pastę.
3. Dodaj liście mięty i sok z cytryny, po czym miksuj trybem pulsacyjnym, aż składniki się połączą.
4. W razie potrzeby dodaj wodę z gotowania, by uzyskać odpowiednią konsystencję, po czym dopraw do smaku solą i pieprzem.
5. Humus podawaj skropiony oliwą z oliwek, z tostowanym chlebem lub surowymi warzywami. Smacznego!

eprasa.pl 791c5bdee3



Uprawa pomidorów

Skorzystaj z naszych instrukcji dotyczących hartowania rozsady i sadzenia pomidorów, aby dobrze rozpocząć kolejny sezon

CZĘŚĆ 2: **HARTOWANIE I WYSADZANIE ROZSADY**

Hartowanie rozsady

Gdy całkowicie minie już ryzyko przymrozków, zwykle około połowy maja nadchodzi moment, by wreszcie wystawić sadzonki pomidorów na działanie wiatru, deszczu i warunków zewnętrznych.

■ Ustaw młode rośliny na zewnątrz w słonecznym miejscu, osłoniętym od silnego wiatru. W takich warunkach trzymaj je przez dwa tygodnie, ale na noc wnoś do środka, jeśli temperatura ma spaść poniżej 5°C.

■ Podlewaj rozsadę, jeśli nie pada.

Po tym czasie pomidory powinny być gotowe do wysadzenia na miejsce stałe – w rozstawie co 60 cm dla wysokich odmian (prowadzonych na jeden pęd) lub co 80 cm dla pomidorów krzaczastych. W workach uprawowych można posadzić maksymalnie trzy pomidory wysokie lub dwa krzaczaste, natomiast donica o średnicy 45 cm pomieści jedną roślinę. Możesz posadzić je nieco głębiej niż rosły w doniczce, aby pobudzić tworzenie silnego systemu korzeniowego.

Sadzenie pomidorów

Nic nie dorówna smakowi własnoręcznie wyhodowanych pomidorów; dlatego, aby zapewnić sobie obfite plony, wysadź młode rośliny na stałe miejsce, gdy temperatury w nocy regularnie przekraczają 12°C. Jeśli pomidory mają owocować w szklarni, posadź je do pojemników, worków uprawowych lub bezpośrednio w ziemi, gdy tylko pojawią się pierwsze kwiatostany.



Wybierz stanowisko z żyzną, zasobną glebą, w ciepłym i słonecznym miejscu. Podłoże wzbogać kompostem. Za pomocą ręcznej łopatki wykop odpowiednio duży dołek i posadź krzaczek pomidora tak, aby powierzchnia bryły korzeniowej była na równi z glebą lub nieco głębiej. Pomidory prowadzone na jeden pęd należy podeprzeć palikiem i delikatnie przywiązać łodygę sznurkiem do solidnej tyczki. W zależności od odmiany, pomidory krzaczaste również mogą wymagać krótkiego palika.

Po posadzeniu obficie podlej rośliny i upewnij się, że gleba jest stale wilgotna, szczególnie w ciepłe dni. Po podlaniu rozłóż około 5-centymetrową warstwę ściółki z kompostu.



Sadzenie pomidorów w pojemnikach

Do uprawy w pojemnikach szczególnie nadają się pomidory krzaczaste, ale odmiany wysokie (prowadzone na jeden pęd) również można uprawiać w dużej donicy o średnicy co najmniej 35 cm. Należy tylko pamiętać o ich palikowaniu. Odmiany zwisające najlepiej sprawdzają się w wiszących koszach.

- Wymieszaj równe części podłoża typu John Innes Nr 3 z gotowym podłożem bez torfu oraz dodatkiem granulowanego lub peletowanego nawozu o spowolnionym uwalnianiu składników. Wypełnij donicę niemal po sam brzeg.
- Zrób otwór w środku donicy i posadź sadzonkę pomidora. Dociśnij bryłę korzeniową tak, aby podłoże sięgało do pierwszej pary liści. Usuń słabsze, dolne liście.

eprasa.pl 791c5bdee3



Jak uprawiać pomidory w cylindrach

Jedną z najskuteczniejszych metod uprawy pomidorów jest wykorzystanie specjalnych cylindrów (pierścieni). To unowocześniona wersja tradycyjnej techniki, wykorzystująca pojemniki bez dna (można je zrobić samodzielnie lub kupić gotowe spinane doniczki). Ustawione na worku ziemi cylindry zapewniają więcej przestrzeni dla korzenia palowego, a krzaczki wytwarzają dodatkowe korzenie na łodydze znajdującej się pod warstwą podłoża, dzięki czemu mogą pobierać więcej wody i składników odżywczych.

Pomidory rosną szybko, więc najlepiej sadzić je jeszcze przed zawiązaniem się pierwszego grona kwiatów. Do prowadzenia roślin użyj solidnych tyczek i sznurków, a pierwsze podwiązanie wykonaj od razu, aby ciężar pierwszego grona owoców nie wygiął dolnej części łodygi. Regularnie podlewaj i nawoź rośliny oraz usuwaj pędy boczne, wyrastające w kątach liści.



1 Użyj pierścienia jako szablonu, aby wyciąć odpowiedni otwór w górnej części worka z podłożem – tak, aby pierścień stabilnie na nim spoczywał, a korzenie mogły wrastać w podłoże. W bokach worka zrób nacięcia, umożliwiające odpływ wody.



2 Wypełnij pierścień w jednej trzeciej podłożem uniwersalnym bez torfu, następnie posadź sadzonkę pośrodku. W miarę wzrostu dosypuj podłoże wokół łodygi w pierścieniu. Większe rośliny można od razu posadzić w pierścieniu wypełnionym podłożem.



3 Zanim krzaczek zacznie intensywnie rosnąć, zapewnij mu ochronę przed szkodnikami, sadząc obok aksamitki – ich zapach pomaga odstraszać mszyce i mączliki.



4 Po posadzeniu dokładnie podlej rośliny, a następnie podlewaj je codziennie, zwiększając ilość wody wraz ze wzrostem rośliny. Ogranicz podlewanie dopiero wtedy, gdy owoce zaczną dojrzewać. Raz w tygodniu dodawaj do wody nawóz do pomidorów.

eprasa.pl 791c5bdee3



ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

UPRAWA ROŚLIN W SZKLARNI



Alan dzieli się swoją ogrodniczą wiedzą, radzi, co uprawiać oraz podpowiada, jakich narzędzi potrzebujemy, aby wszystko szło zgodnie z planem

Wiosna rozgościła się już na dobre – bez względu na pogodę, maj to jej serce – więc w szklarni mnóstwo się dzieje. Można się tam też schować przed wyjątkowo wietrzną jak na tę porę roku aurą, ulewami i innymi niesprzyjającymi warunkami pogodowymi. Jedno nie ulega wątpliwości: dni są coraz dłuższe, dzięki czemu rośliny rosną jak szalone, a życie wydaje się lepsze.

Uwielbiam maj i czerwiec – to miesiące spełniających się obietnic. Podczas gdy kwiecień jest ekstremalnie kapryśny, maj zwykle niesie ze sobą bardziej zrównoważoną pogodę, a czerwiec przynosi przymrozki tylko na północnych krańcach Wielkiej Brytanii.

Mnóstwo roślin, które rosną w szklarni z nasion i sadzonek, można już przenieść do ogrodu, zwalniając miejsce na inne kwiaty, warzywa i owoce. Trzymaj się mocno, jesteśmy w środku sezonu wegetacyjnego!

Kontrola temperatury

Można by pomyśleć, że to miesiące, gdy szklarnia przestaje być tak ważna, że skoro jest coraz cieplej, rośliny raczej nie potrzebują tego rodzaju ochrony – tymczasem, choć zawartość szklarni może się zmieniać, to wiosną i latem ona sama nadal daje mnóstwo radości i jest bardzo przydatną ogrodową konstrukcją.

Delikatne rośliny rabatowe, które urosły z nasion pod osłoną, można już przeprowadzić na zewnątrz, a zwolnione przez nie miejsce mogą zająć inne gatunki: rośliny produkujące warzywa i owoce lub ozdobne rośliny doniczkowe.

Od teraz ważniejsze od ogrzewania staje się chłodzenie i jeśli nie masz w szklarni odpowiednich wentylatorów, może robić się w niej za gorąco. Rośliny usychają przy korzeniach, więdną i może je poparzyć słońce – pamiętaj o tym, jeśli właśnie kupujesz szklarnię. Aby powietrze swobodnie przepływało, zapobiegając przegrzaniu, potrzebne są wentylatory boczne i dachowe. Poza tym niezbędne jest ocienienie. Szkodniki i choroby szybciej rozwijają się, gdy jest ciepło i jasno, więc jeśli zauważysz wysyp mszyc, przędziorka chmielowca lub

eprasa.pl 791c5bdee3



Zrób miejsce w szklarni: wystaw delikatne rośliny na dwór

“Wiosną i latem szklarnia daje mnóstwo radości i jest bardzo przydatną konstrukcją ogrodową”

eprasa.pl 791c5bdee3



„Pomidory uprawiane w szklarni zawsze plonują lepiej i szybciej niż te, które rosną pod chmurką”

mączlika szklarniowego, działaj szybko, aby utrzymać je w szachu. Choroby grzybowe rozwijają się, gdy powietrze stoi, a odpowiednia wentylacja zmniejsza zagrożenie.

Rozmieszczenie roślin

Właśnie teraz można oszacować efektywność półek i stołów w szklarni – przyjąwszy, że w ogóle je mamy. Jeśli zamiast nich wzdłuż dwóch boków konstrukcji jest po prostu ziemia, warto ją zasilić nawozem i zasadzić pomidory, ogórki, bakłażany, paprykę itp. Radzę kupić markowy nawóz w workach, bo raczej nie zawiera szkodników ani chorób, które można czasem znaleźć w dobrze rozłożonym oborniku czy ogrodowym kompoście, ale jeśli budżet na to nie pozwala, zastosuj to, co masz.

Uprawiane w szklarni pomidory, bakłażany, papryka czy ogórki zawsze plonują lepiej i szybciej niż te, które rosną pod chmurką. Gdy lato jest zimne, pomidory bardzo długo dojrzewają, a gdy jeszcze leje, padają też ofiarą zarazy. Dlatego uprawa pomidorów w szklarni oszczędza wielu kłopotów.

Aby zapewnić sobie i roślinom dobry początek, warto wyczyścić półki i stoły, i porządnie przepłukać wężem ogrodowym żwir w kuwetkach. Szklarnia zawsze jest za mała i aby maksymalnie wykorzystać moją, robię kilkupoziomową konstrukcję z desek rusztowaniowych opartych na odwróconych do góry dnem doniczkach. Z tyłu stawiam donice o wysokości 30 cm, pośrodku doniczki o wysokości 15 cm, a z przodu szklarniowe półki. W teorii nie zwiększa to głębi przestrzeni do nasadzeń, ale poprzez ustawienie każdego rzędu na innej wysokości, miejsca robi się więcej, bo rośliny przelewają się przez brzegi.

Na takiej konstrukcji znacznie atrakcyjniej wyglądają też doniczki z roślinami ozdobnymi: pelargoniami, skrętnikami, begoniami i fuksjami. (Gdy wiosną siejemy nasiona do kuwetek, możliwość ich ustawienia nieco wyżej, bliżej światła, pomaga zapobiec wyciąganiu się siewek.) Niektórzy twierdzą, że nie należy



U GÓRY Podlewaj pomidory i inne rośliny rosnące w szklarni, gdy tego potrzebują – kiedy jest ciepło, codziennie sprawdzaj wilgotność gleby
U DOŁU Podczas upałów otwieraj w szklarni okna, aby poprawić przepływ powietrza i zapobiec chorobom grzybowym

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 791c5bdee3

“Gdy bywa gorąco, możesz się poczuć niewolnikiem konewki i wentylacji”

uprawiać w szklarni razem pomidorów i ogórków, i że nie rosną one dobrze w towarzystwie ozdobnych roślin doniczkowych. Nonsens! Ci z nas, którzy dysponują tylko jedną szklarnią, muszą zakasać rękawy i sobie poradzić. Jeśli możesz sobie pozwolić na uprawę tylko jednego gatunku roślin – świetnie, ale to znaczy, że dysponujesz szeregiem wiktoriańskich cieplarni. Ten luksus jest dostępny tylko pod takim warunkiem!

Niezbędny zestaw

O tej porze roku podlewać trzeba codziennie (ale wybiórczo – tylko rośliny, które tego potrzebują), a podczas upałów sprawdzamy sytuację rano i wieczorem. W szklarni panuje spokojna atmosfera – zobaczysz, jak dobrze się tam można zrelaksować pod koniec dnia.

Niemniej w maju i czerwcu, gdy bywa gorąco, możesz się poczuć niewolnikiem konewki i wentylacji. Uprość sobie życie i zainwestuj chociaż w automatyczne otwieracze szklarniowych okien/żaluzji. Są one obsługiwane przez cylinder woskowy, który rozszerzając się i kurcząc, podnosi i opuszcza wentylator, gdy temperatura rośnie bądź spada. Ponieważ działają one niezależnie i nie wymagają prądu, można je zamontować w każdej szklarni – nawet stojącej daleko od domu. Ważny jest też termometr pokazujący maksymalną i minimalną temperaturę – pomaga sprawdzić, czy temperatura w szklarni nie przekracza dopuszczalnego zakresu, zwłaszcza gdy nie ma nas w domu w czasie upałów.

Szklarnię można najprościej zacienić markowym mlekiem wapiennym – nakłada się je na szyby w maju, a zmywa pod koniec września. Jeszcze lepiej jest zainwestować w zewnętrzne lub wewnętrzne żaluzje, które rozproszą promienie słońca. Lepsze są te pierwsze, bo wychwytują światło, zanim dotrze do szklarni, co umożliwia skuteczniejszą regulację temperatury powietrza.

Wspomniałem już, że tworzę dodatkowe miejsce w szklarni, używając desek, ale sprawdź, czy nie da się nad nimi zamontować wąskich półek wzdłuż boków szklarni, zyskując dodatkowe miejsce na jeden rząd roślin w doniczkach lub



U GÓRY W gorące letnie dni otwieraj boczne wentylatory w oknach szklarni, aby zmniejszyć panującą w niej temperaturę
U DOŁU Sprawdzaj wskazania termometru szklarniowego, aby móc stwierdzić, czy szklarnię trzeba schłodzić



ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 791c5bdee3

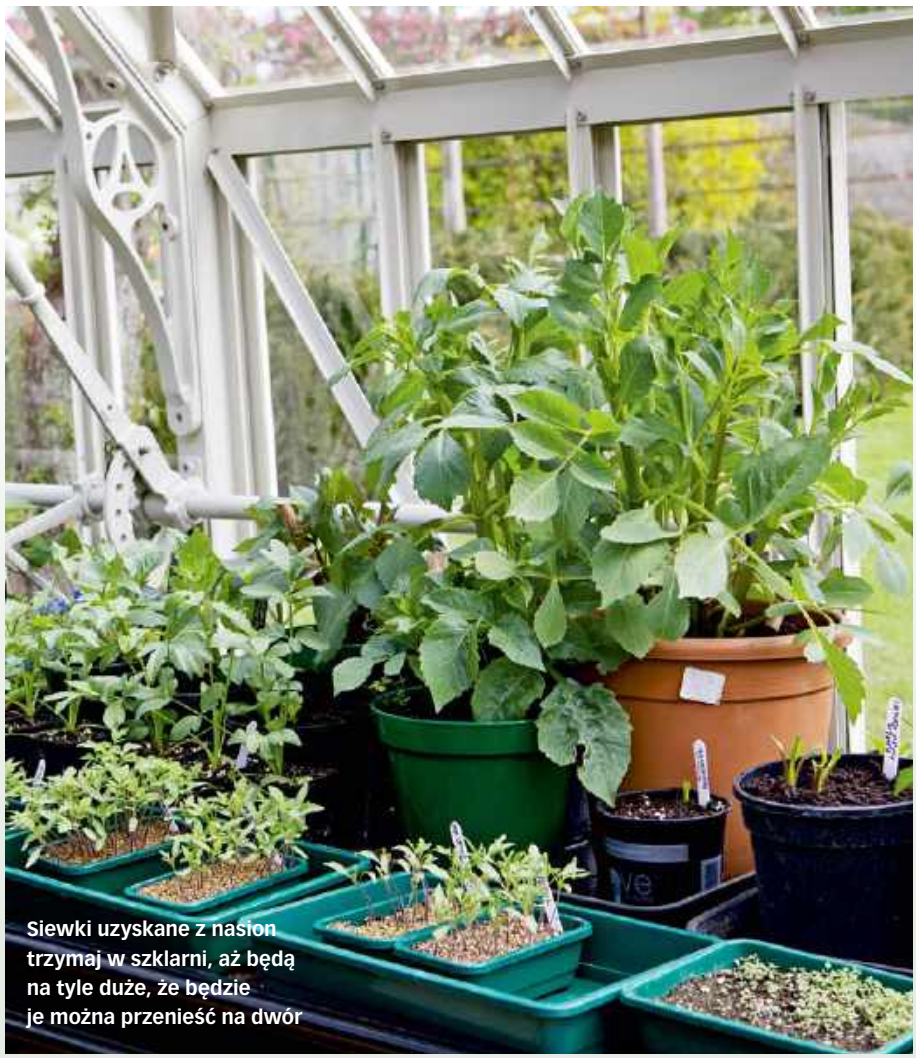
kuwetki z siewkami. Spróbuj wykorzystać w szklarni każdy centymetr przestrzeni. Nawet miejsca pod półkami można wykorzystać na paprocie, begonie królewskie (*Begonia rex*) i inne cieniolubne gatunki roślin.

Mądre podlewanie

W maju i czerwcu podlewanie zajmuje w szklarni najwięcej czasu. Tak się składa, że jeśli się nie spieszę, lubię podlewać ręcznie: konewką firmy Haws z długim dzióbkiem; jeśli mam mało czasu, wybieram wąż i leję wodę delikatnym strumieniem, aby nie naruszyć podłoża w doniczkach.

Jeśli często cię nie ma i podlewasz nieregularnie, warto zainwestować w system automatycznego nawadniania w formie mat kapilarnych, z których rośliny biorą sobie tyle wody, ile im potrzeba lub w system rurek typu „spaghetti" montowanych do większej rury podłączonej do zamocowanego na kranie, skomputeryzowanego zegara. Ta ostatnia metoda to trochę ślepe strzały, bo rośliny są podlewane z określoną częstotliwością bez względu na stan podłoża, które przecież szybciej wysycha, gdy jest słonecznie niż przy zachmurzeniu.

Powszechnym problemem jest nadmierne podlewanie. Jeśli wyjeżdżasz, o posługiwanie roślinom poproś kumpla lub sąsiada, nie polegaj na komputerze, który nie jest w stanie stwierdzić czy podłoże jest mokre, czy suche.



Siewki uzyskane z nasion trzymaj w szklarni, aż będą na tyle duże, że będzie je można przenieść na dwór

ALAN RADZI, JAK UPRAWIAĆ ROŚLINY W SZKLARNI

MAJ

- ☐ Więcej wentyluj w ciągu dnia i przyzwyczajaj rośliny rabatowe do życia pod chmurką, wystawiając je na dwór na dzień i wnosząc z powrotem do szklarni, gdy grożą przymrozki.
- ☐ Codziennie sprawdzaj, czy nie trzeba podlać roślin doniczkowych.
- ☐ Kontynuuj flancowanie siewek.
- ☐ Przesadź ukorzenione sadzonki do większych doniczek.
- ☐ Zapewnij ocienienie w szklarni, aby zapobiec przegrzewaniu i poparzeniom roślin.
- ☐ Działaj szybko, gdy zauważysz szkodniki i choroby.
- ☐ Posiej melony, ogórki i sałaty.
- ☐ Zasadź posiane wcześniej pomidory, ogórki, paprykę i bakłażany.
- ☐ Przesadź pelargonie i inne rośliny, które mocno się rozrosły, do większych doniczek.
- ☐ Pobierz sadzonki dalii z przechowywanych bulw.
- ☐ Zacznij co tydzień zasilać rośliny w donicach.

CZERWIEC

- ☐ Usuwaj pędy boczne pomidorów i co tydzień je zasilaj.
- ☐ Rano i wieczorem zmocz podłogę szklarni.
- ☐ Przesadź ukorzenione sadzonki dalii do większych doniczek.
- ☐ Pozwól wyschnąć bulwom cyklamenów – niech latem odpoczywają.
- ☐ Zacienienie można zostawiać – chyba że ma być wyjątkowo pochmurny dzień.
- ☐ Posiej rośliny doniczkowe, które mają podrosnąć w szklarni.
- ☐ Pobierz sadzonki pelargonii i innych roślin ozdobnych.
- ☐ Podwiązuj pomidory, melony i ogórki.
- ☐ Raz w tygodniu zasilaj wszystkie rośliny uprawiane w donicach.
- ☐ Zostawiaj otwarte drzwi szklarni na cały dzień.



Przesadź wyrośnięte sadzonki papryczek chili do większych doniczek

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 791c5bdee3



TESTUJEMY
Bezprzewodowe kosiarki z napędem

Każdą kosiarkę przetestowaliśmy pod kątem łatwości obsługi, wszechstronności i stosunku jakości do ceny

Kosiarki z napędem znacznie ułatwiają koszenie trawnika, nawet na pochyłościach. **Kay Maguire** sprawdziła siedem modeli, aby pomóc ci wybrać najlepszą kosiarkę do twojego ogrodu

Koszenie trawnika to jedno z kluczowych zadań o tej porze roku, ponieważ trawa rośnie już intensywnie. Jeśli masz duży ogród, pełen zakamarków lub położony na zboczu i chcesz odciążyć się podczas koszenia, dobrym rozwiązaniem będzie kosiarka z napędem. Tego typu urządzenia mają napęd uruchamiany dźwignią przy uchwycie, dzięki czemu same poruszają się do przodu – nie trzeba ich pchać, wystarczy kierować i za nimi iść.

Są cięższe niż kosiarki bez napędu, ale zwykle są to jedne z większych dostępnych modeli i mają dużą szerokość koszenia. Dzięki temu świetnie nadają się do większych trawników, pozwalając nam oszczędzić czas i siły. Aby sprawdzić, co mają do zaoferowania, przetestowaliśmy siedem bezprzewodowych kosiarek z napędem w przedziale cenowym od około 400 do ponad 900 funtów (wraz z akumulatorem i ładowarką). Wszystkie nadawały się do średnich i dużych trawników. Zostały przez nas rozpakowane, złożone i użyte do koszenia różnych typów trawy oraz trawników na zróżnicowanym terenie. Oceniliśmy je według następujących kryteriów, nadając im równą wagę:

■ Montaż i przechowywanie
Oceniliśmy łatwość składania i przejrzystość instrukcji, prostotę przechowywania oraz czas ładowania akumulatora.

■ Obsługa
Wzięliśmy pod uwagę komfort i łatwość użytkowania, regulację wysokości uchwytu oraz zmianę wysokości koszenia, a także wagę, poziom hałasu i czas pracy na jednym ładowaniu. Uwzględniliśmy również pojemność kosza na trawę i materiał, z jakiego jest wykonany.

■ Koszenie
Skupiliśmy się na szerokości koszenia, zakresie wysokości koszenia oraz dodatkowych funkcjach, takich jak regulacja prędkości czy możliwość mulczowania.

■ Stosunek jakości do ceny
Uwzględniliśmy wszystkie powyższe aspekty, a także jakość wykonania i wygląd, gwarancję oraz cenę z akumulatorem i ładowarką.

eprasa.pl 791c5bdee3

Budowa kosiarki z napędem

Uchwyt
Może mieć regulowaną wysokość, dopasowaną do użytkowników o różnym wzroście – niektóre modele oferują tylko kilka ustawień, inne więcej. Miękkie wykończenie rączki poprawia komfort i chroni dłonie.

Przyciski sterowania
Prosty przycisk i dźwignia uruchamiają silnik, a dociśnięcie dźwigni napędu do uchwytu włącza napęd i obroty noża

Dźwignia regulacji prędkości
Umożliwia dostosowanie prędkości, co ułatwia manewrowanie kosiarką oraz jazdę na wzniesieniach i spadkach terenu

Klucz bezpieczeństwa
Większość kosiarek posiada klucz, który trzeba włożyć, aby uruchomić urządzenie. Warto przechowywać go oddzielnie, aby zapobiec przypadkowemu użyciu.

Obudowa akumulatora
Akumulator wkłada się po jego naładowaniu. Niektóre pokrywy są przezroczyste, co pozwala na kontrolę poziomu naładowania akumulatora podczas koszenia.



Kosz na ścinki
Służy do zbierania skoszonej trawy i jest montowany z tyłu kosiarki. Może być wykonany z tworzywa lub tkaniny, a jego pojemność wynosi zwykle od 52 do 60 litrów.

Korpus
Obudowa noża tnącego, wykonana ze stali lub lekkiego tworzywa sztucznego.

Szerokość koszenia
Węższymi modelami można łatwiej manewrować i nadają się do mniejszych trawników, a szersze oszczędzają czas i sprawdzają się na dużych powierzchniach.

Akumulator
Może mieć różne napięcie (V) i pojemność (Ah), co wpływa na moc i czas pracy, a tym samym na powierzchnię możliwą do skoszenia na jednym ładowaniu.

Ładowarka
Kontrolki informują o procesie ładowania i jego zakończeniu. Szybkie ładowarki często są dostępne za dodatkową opłatą.

KOSIARKI WEDŁUG CENY



OCENA: 16/20

Greenworks 24 V + 24 V 46 cm SP
434,99 £
Szerokość koszenia 46 cm
Waga 27,5 kg
Akumulator 48 V (2 x 24 V), 4 Ah
Czas pracy/ powierzchnia 480 m²
Gwarancja 3 lata

Stalowy korpus. Regulowana prędkość, ale wolno jeździ. Siedem wysokości koszenia: 25-80 mm. Ma funkcję mulczowania i bocznego wyrzutu. Kosz o pojemności 55 l. Klucz bezpieczeństwa. Składa się do przechowywania, ale jest to dość kłopotliwe.

Zalety i wady
- ✔ Komfortowa, cicha i długi czas pracy
- ✔ Dobry stosunek jakości do ceny
- ✔ Kompatybilna z systemem akumulatorowym Greenworks 24 V
- ✘ Sprawia wrażenie ciężkiej, szczególnie przy zmianie wysokości koszenia
- ✘ Kłopotliwa w montażu i przechowywaniu

Montaż i przechowywanie ★★★★☆
Obsługa ★★★★☆
Koszenie ★★★★☆
Stosunek jakości do ceny ★★★★☆

Przechowywanie
Dla zmniejszenia rozmiarów urządzenia uchwyt można złożyć na pół, a w niektórych modelach całkowicie złożyć go nad korpusem kosiarki, co jeszcze bardziej zmniejsza zajmowaną przestrzeń.



eprasa.pl 791c5bdee3



OCENA: 14/20

Cobra MX 460S40V

438,99 £

Szerokość koszenia 46 cm
Waga 24 kg
Akumulator 40 V, 5 Ah
Czas pracy/powierzchnia 51 minut
Gwarancja 2 lata

Trzy regulowane wysokości uchwytu. Bezszczotkowy silnik. Siedem wysokości koszenia: 25-75 mm. Montaż kosza na ścinki jest dość kłopotliwy i wymaga użycia śrubokręta. Ma funkcję mulczowania i bocznego wyrzutu. Kosz o pojemności 60 l. Klucz bezpieczeństwa.

Zalety i wady

- ✔ System 3w1 (zbieranie, mulczowanie, wyrzut boczny)
- ✔ Wyraźny wskaźnik naładowania akumulatora na uchwycie
- ✔ Kompatybilna z systemem Cobra 40 V
- ✘ Ciężka, a uchwyt jest mało wygodny
- ✘ Brak regulacji prędkości

Montaż i przechowywanie ★★★☆☆
Obsługa ★★★☆☆
Koszenie ★★★★☆
Stosunek jakości do ceny ★★★★☆



NAJLEPSZY ZAKUP

OCENA: 19/20

Worx Nitro WG749E 40 V 46 cm

449,99 £

Szerokość koszenia 46 cm
Waga 28,7 kg
Akumulator 40 V (2 x 20 V), 4 Ah
Czas pracy/powierzchnia 40 minut
Gwarancja 3 lata (+2 lata przy rejestracji)

Brak konieczności montażu i łatwa regulacja wysokości uchwytu. Bezszczotkowy silnik. Łatwa regulacja prędkości. Siedem wysokości koszenia: 20-80 mm. Funkcja mulczowania. Kosz o pojemności 55 l. Klucz bezpieczeństwa. Bardzo dobry stosunek możliwości do ceny.

Zalety i wady

- ✔ Poziom naładowania akumulatora widoczny podczas koszenia
- ✔ Moc koszenia dostosowuje się do wysokości trawy
- ✔ Należy do systemu Worx 20 V PowerShare
- ✘ Kosz na ścinki jest kłopotliwy w montażu
- ✘ Ciężka

Montaż i przechowywanie ★★★★★
Obsługa ★★★★☆
Koszenie ★★★★★
Stosunek jakości do ceny ★★★★★



KUPISZ W POLSCE!

OCENA: 17/20

Stiga Collector 48 S AE Kit

455 £ / 2235 zł

Szerokość koszenia 46 cm
Waga 25 kg
Akumulator 48 V, 5 Ah
Czas pracy/powierzchnia 400 m²
Gwarancja 5 lat

Montaż kosza na ścinki jest kłopotliwy i wymaga użycia śrubokręta. Stalowy korpus. Sześć wysokości koszenia: 22-65 mm. Kosz o pojemności 60 l. Miejsce na zapasowy akumulator. Klucz bezpieczeństwa.

Zalety i wady

- ✔ Funkcja zapobiegająca skalpowaniu trawnika
- ✔ Kompatybilna z systemem Stiga ePower 48 V
- ✔ Długa gwarancja
- ✘ Długi czas ładowania: 220 minut
- ✘ Brak regulacji prędkości
- ✘ Brak funkcji mulczowania

Montaż i przechowywanie ★★★★☆
Obsługa ★★★★☆
Koszenie ★★★★★
Stosunek jakości do ceny ★★★★☆



KUPISZ W POLSCE!

OCENA: 18/20

Ego LM1702E-SP 42 cm

619 £ / 3395 zł

Szerokość koszenia 42 cm
Waga 24 kg
Akumulator 56 V, 4 Ah
Czas pracy/powierzchnia 300 m²
Gwarancja 5 lat

NAJLEPSZY ZAKUP

Brak konieczności montażu. Teleskopowy, regulowany uchwyt na szybkozłączki. Regulacja prędkości. Siedem wysokości koszenia: 20-80 mm. Reflektory LED. Kosz o pojemności 55 l. Klucz bezpieczeństwa. Akumulator kompatybilny z innymi narzędziami Ego Power+.

Zalety i wady

- ✔ Regulowany uchwyt dla użytkowników o różnym wzroście
- ✔ Łatwa w obsłudze i przechowywaniu
- ✔ Wskaźnik naładowania akumulatora widoczny podczas koszenia
- ✘ Krótszy czas pracy i brak funkcji mulczowania
- ✘ Dostępna tylko w zestawie

Montaż i przechowywanie ★★★★★
Obsługa ★★★★★
Koszenie ★★★★☆
Stosunek jakości do ceny ★★★★☆



OCENA: 17/20

Husqvarna LC 142iS z akumulatorem i ładowarką

659 £ / 1982 zł

Szerokość koszenia 42 cm
Waga 23 kg
Akumulator 36 V, 4 Ah
Czas pracy/powierzchnia 500 m²
Gwarancja 2 lata

KUPISZ W POLSCE!

Instrukcja jest mniej przejrzysta niż w innych modelach. Dwie wysokości uchwytu do wyboru. Siedem wysokości koszenia: 25-75 mm. Uchwyt do przenoszenia. Możliwość złożenia na płasko do przechowywania. Kosz o pojemności 50 l. Klucz bezpieczeństwa. Dostępna funkcja mulczowania.

Zalety i wady

- ✔ Kompaktowa i lekka, łatwa w manewrowaniu
- ✔ Tryb oszczędzania energii wydłuża czas pracy
- ✔ Kompatybilna z systemem Husqvarna 36 V
- ✘ Brak zaślepki do mulczowania w zestawie
- ✘ Brak regulacji prędkości
- ✘ Mniejszy kosz na trawę

Montaż i przechowywanie ★★★★☆
Obsługa ★★★★☆
Koszenie ★★★★★
Stosunek jakości do ceny ★★★★☆



NAJLEPSZY ZAKUP

OCENA: 18/20

Stihl RMA 448 RV

919 £ / 3449 zł

Szerokość koszenia 46 cm
Waga 28 kg
Akumulator 36 V, 5 Ah
Czas pracy/powierzchnia 340 m²
Gwarancja 2 lata

KUPISZ W POLSCE!

Gotowa do użycia, ale kosz o pojemności 52 l jest kłopotliwy w montażu. Jednostronny uchwyt łatwo się reguluje i składa do przechowywania. Regulacja prędkości. Pięć wysokości koszenia: 15-60 mm. Funkcja mulczowania. Miejsce na zapasowy akumulator. Uchwyt do przenoszenia.

Zalety i wady

- ✔ Tryb oszczędzania energii wydłuża czas pracy
- ✔ Tylny wałek do uzyskania efektu pasów na trawniku
- ✔ Łatwa zmiana na tryb mulczowania
- ✔ Niska wysokość koszenia zapewnia schludny efekt
- ✔ Kompatybilna z systemem Stihl AK
- ✘ Duży, niewygodny plastikowy kosz na ścinki
- ✘ Brak klucza bezpieczeństwa

Montaż i przechowywanie ★★★★☆
Obsługa ★★★★★
Koszenie ★★★★★
Stosunek jakości do ceny ★★★★☆

eprasa.pl 791c5bdee3

NAJLEPSZY ZAKUP







Nasz wybór dla twoich potrzeb

Najlepszy stosunek jakości do ceny
Worx Nitro WG749E 40 V 46 cm
449,99 £

Łatwa w obsłudze kosiarka, niewymagająca montażu, ze składanym uchwytem na szybkozłączki, dzięki czemu jest prosta w przechowywaniu. Oferuje sześć łatwych do regulacji wysokości koszenia oraz prostą regulację prędkości. Czas pracy wynoszący około 40 minut sprawia, że jest to bardzo opłacalny wybór.

Najlepsza do mniejszych ogrodów
Ego LM1702E-SP 42 cm
619 £ / 3395 zł

Dobrze zaprojektowana kosiarka z szerokim zakresem wysokości koszenia, regulowanym teleskopowym uchwytem, możliwością przechowywania w pionie, oraz reflektorami. Szerokość koszenia 42 cm i czas pracy sprawiają, że świetnie nadaje się do mniejszych trawników lub ogrodów z zakamarkami. Poziom naładowania akumulatora jest wyraźnie widoczny podczas koszenia.

Najlepsza do większych trawników
Stihl RMA 448 RV
919 £ / 3449 zł

Jednostronny uchwyt zapewnia łatwy dostęp do kosza na ścinki, ma regulowaną wysokość i składa się na płasko na czas przechowywania. Pięć wysokości koszenia umożliwia uzyskanie równo i nisko skoszonej murawy, a funkcję mulczowania można włączyć jednym przyciskiem.

Jak wybrać?

Rozważ poniższe kwestie, aby wybrać kosiarkę z napędem odpowiednią do swoich potrzeb

Jak kosisz trawnik?
Jeśli zależy ci na niskim, precyzyjnym koszeniu, wybierz kosiarkę z opcją niskiego koszenia. Jeśli jednak nie masz czasu na częste koszenie, większa wysokość koszenia poradzi sobie z wyższą trawą. Tylny wałek pozwoli ci uzyskać trawnik w pasy, a funkcja mulczowania umożliwia rozdrabnianie i pozostawianie skoszonej trawy na trawniku.

Czy kosiarka jest łatwa w obsłudze?
Niektóre kosiarki są gotowe do użycia od razu po wyjęciu z pudełka, ale w większości trzeba zamontować uchwyt i założyć kosz na ścinki. Plastikowe kosze bywają trudniejsze w montażu niż materiałowe. Przydaje się regulacja wysokości uchwytu i łatwa zmiana wysokości koszenia, a prosta regulacja prędkości ułatwia pracę i daje dodatkowe wsparcie na wzniesieniach. Szczególnie wygodne okazało się przełączanie na tryb mulczowania jednym przyciskiem w kosiarce Stihl.

Jaki jest czas ładowania i pracy akumulatora?
Akumulatory litowo-jonowe w naszym teście mają różne napięcie: 36 V, 40 V, 48 V i 56 V oraz pojemność 4 Ah i 5 Ah, co decyduje o mocy koszenia i czasie pracy na jednym ładowaniu. Niektóre kosiarki korzystają jednocześnie z dwóch akumulatorów, a inne mają miejsce na zapasowy. Choć czas pracy może się różnić w zależności od warunków czy wysokości trawy, podawany jest orientacyjnie jako powierzchnia trawnika (m^2) lub w minutach. Dopasuj to do wielkości swojego ogrodu, aby jedno ładowanie wystarczyło na całe koszenie. Krótki czas ładowania pozwoli szybciej wrócić do pracy.

Czy masz ograniczone miejsce do przechowywania?
Jeśli brakuje ci miejsca w szopie, sprawdź, do jakiego stopnia i jak łatwo składa się uchwyt. Uchwyty wszystkich modeli z naszego testu można złożyć nad korpusem, niektóre składają się podwójnie na płasko, a wybrane kosiarki można przechowywać w pionie. Wybrane modele, takie jak Stihl, Worx czy Ego, mają teleskopowy uchwyt na szybkozłączki, co ułatwia szybkie i łatwe złożenie kosiarki. Materiałowe kosze można spłaszczyć, natomiast te plastikowe składają się lub dadzą rozłożyć na części, ale zajmują więcej miejsca. Jeśli musisz przenosić kosiarkę po schodach, zwróć uwagę na jej wagę i dodatkowe uchwyty do przenoszenia.

Co dostajesz w cenie?
Wszystkie kosiarki w naszym teście są sprzedawane w zestawie z akumulatorem i ładowarką, ale wiele modeli dostępnych jest również w wersji solo. Jeśli masz już kompatybilny akumulator i ładowarkę, możesz zaoszczędzić. Co więcej, jeśli kosiarka należy do systemu akumulatorowego danej marki, możesz dokupić inne narzędzia w niższej cenie. Modele z bezszczotkowymi silnikami są wydajniejsze, trwalsze i bardziej energooszczędne, co przekłada się na niższe koszty eksploatacji. Na koniec warto zwrócić uwagę na gwarancję – w naszym teście wynosi ona od dwóch do pięciu lat, a niektóre marki oferują jej wydłużenie po rejestracji produktu. Długość gwarancji może się różnić dla kosiarki, akumulatora i ładowarki.



Upewnij się, że czas pracy akumulatora jest wystarczający do wielkości twojego trawnika

Gdzie kupić

- **Cobra** www.cobragarden.co.uk
- **Ego** www.partner-ego.pl
- **Greenworks** www.greenworkstools.co.uk
- **Husqvarna** www.husqvarna.com/pl
- **Stiga** www.stiga.com/pl
- **Stihl** www.stihl.pl
- **Worx** www.uk.worx.com

eprasa.pl 791c5bdee3

Kto to taki? **Opuchlaki!**

Dziury w liściach, zniszczone krawędzie blaszki liściowej i więdnące rośliny, którym coś zjadło korzenie. W wielu przypadkach winowajcami są skromne chrząszcze o ogromnym apetycie: opuchlaki.

TEKST ŁUKASZ SKOP



ZDJĘCIA: JIRI PROCHAZKA, JORDAN, TOMASZ, MACROSSPHOTO, MAGDALENA, CLAUS, ANTON, ERNIE COOPER/ADOBESTOCK

Opuchlaki są chrząszczami z rodzaju *Otiorhynchus*, należącymi do rodziny ryjkowcowatych. Można je dość łatwo poznać po charakterystycznym „ryjku", od którego cała rodzina otrzymała swoją nazwę. W Polsce występuje wiele gatunków tych owadów, a część z nich, ku utrapieniu ogrodników, świetnie odnalazła się w warunkach ogrodowych. Żerują zarówno na rabatach ozdobnych, jak i wśród roślin użytkowych czy w donicach na balkonach i tarasach, a czasami nawet przedostają się do domów i atakują rośliny pokojowe. Łączy je szeroki zakres roślin, którymi się żywią, oraz dość skryty tryb życia.

Dorosłe opuchlaki są aktywne głównie nocą. W ciągu dnia ukrywają się w glebie, pod liśćmi, w ściółce, lub w innych wilgotnych i zacienionych miejscach. Dopiero po zmroku wychodzą na żer i wtedy uszkadzają liście, zostawiając charakterystyczne, półokrągłe wygryzienia na ich brzegach. Po zmasowanym ataku



Opuchlaki zawdzięczają swoją nazwę szerokiemu i krótkiemu ryjkowi, który jest pogrubiony (czyli „opuchnięty") na końcu



Opuchlaki szybko się mnożą, a dorosłe samice składają jaja również na drodze partenogenezy (bez zapłodnienia)

eprasa.pl 791c5bdee3



opuchlaków części nadziemne roślin mogą wyglądać żałośnie – jakby obgryzł je jakiś wyjątkowy głodomór. W naszych warunkach klimatycznych zimują w glebie – w zależności od przebiegu zimy oraz gatunku mogą to być zarówno larwy, jak i dorosłe osobniki. Pierwsze wyraźne objawy ich obecności pojawiają się zwykle pod koniec wiosny, a największe nasilenie żerowania przypada na cieplejsze letnie miesiące. Ich aktywność wyraźnie słabnie jesienią, gdy zaczyna robić się chłodniej. Wtedy opuchlaki ponownie schodzą pod ziemię, gdzie czekają na rozpoczęcie nowego sezonu. Dorosłe chrząszcze składają jaja w glebie, zwykle w pobliżu roślin żywicielskich. Samice nie potrzebują zapłodnienia, aby to zrobić, dlatego nawet jeden opuchlak może zapoczątkować całą populację i – co gorsza – mogą to robić przez całe lato, a przy sprzyjającej pogodzie nawet do wczesnej jesieni. Jedna samica może złożyć od kilkuset do nawet około tysiąca jaj w ciągu sezonu i robi to stopniowo, a nie jednorazowo. Oznacza to, że przez kilka tygodni, a nawet miesięcy, w glebie pojawiają się kolejne partie larw gotowych uprzykrzyć życie twoim roślinom – bo nie tylko dorosłe chrząszcze mają wilczy apetyt.

Kiedy larwy wyklują się z jaj, od razu zaczynają żerować w glebie. Początkowo są niewielkie i trudne do zauważenia, ale potrafią tak intensywnie podgryzać korzenie roślin, że nie da się ukryć dowodów ich obecności. Najczęściej jest tak, że gdy na liściach widać ślady żerowania dorosłych chrząszczy, w glebie bardzo często już rozwijają się larwy. Z kolei brak widocznych chrząszczy nie oznacza, że problem zniknął, bo „druga część ataku" może toczyć się pod powierzchnią ziemi.

Efekt dziurkacza i objawy więdnięcia

Opuchlaki działają na dwóch frontach – ubytki, które widzimy na częściach nadziemnych roślin, to tylko ta bardziej widoczna część problemu. Dorosłe chrząszcze żerują na liściach, zostawiając po sobie półokrągłe wygryzienia na brzegach blaszki liściowej. Uszkodzenia są dość równe, jakby ktoś wycinał fragmenty liścia dziurkaczem. W wielu przypadkach wyglądają tylko nieestetycznie, ale przy dużym nasileniu mogą osłabiać rośliny, ograniczając powierzchnię asymilacyjną.

Znacznie poważniejsze skutki powodują larwy żerujące na korzeniach – początkowo na tych najdrobniejszych, a z czasem także na grubszych częściach systemu korzeniowego. Roślina traci wigor, słabiej rośnie, a liście mogą więdnąć mimo regularnego podlewania. To moment, w którym można zacząć podejrzewać, że problem nie dotyczy już tylko części nadziemnych. Wtedy koniecznie należy sprawdzić bryłę korzeniową, szczególnie roślin rosnących



Larwy opuchlaków żywią się korzeniami roślin, powodując ich obumieranie



Na plagę larw opuchlaków w ziemi najlepiej zastosować nicienie

eprasa.pl 791c5bdee3



Różaneczniki i azalie należą do roślin najczęściej uszkadzanych przez opuchlaki



Ulubioną rośliną opuchlaka lilakowca (*Otiorhynchus rotundatus*) są liście lilaków, ale dorosłego owada trudno zauważyć – ma tylko 4-5 mm długości

w pojemnikach. Larwy opuchlaków są charakterystyczne – kremowobiałe, beznogie, z wyraźnie zaznaczoną, brązowawą głową i wygiętym, „pędrakowatym" ciałem w kształcie litery C.

Opuchlaki nie są wybredne i to jedna z przyczyn, dla których tak łatwo zadomawiają się w ogrodach. Żerują na wielu gatunkach roślin, ale są takie, na których pojawiają się szczególnie często. Z roślin ozdobnych bardzo często atakowane są różaneczniki, azalie, ostrokrzewy, trzmieliny, krzewuszki, lilaki, bluszcze czy ligustr, z kolei truskawki i maliny należą do częściej atakowanych roślin owocowych.

Szczególną uwagę warto zwrócić na rośliny w pojemnikach. Ograniczona objętość podłoża sprawia, że larwy mają łatwy dostęp do całego systemu korzeniowego, a brak naturalnych wrogów powoduje, że ich liczba może szybko poszybować w górę. Jeśli opuchlaki pojawią się w donicy, potrafią w krótkim czasie opanować rosnące w nich rośliny, a jeśli zabierzemy te donice na zimę do domu, mogą nawet zacząć atakować rośliny pokojowe.

Sposoby odpierania ataku

W przypadku opuchlaków najpierw należy określić, z którą formą mamy do czynienia – dorosłą, larwalną, a może obiema naraz? Liczebność dorosłych chrząszczy można ograniczyć mechanicznie – najprościej zbierając je po zmroku, kiedy wychodzą na żer. Warto sprawdzać też miejsca, w których się ukrywają w ciągu dnia, czyli pod donicami, deskami czy w ściółce. Uszkodzenia systemu korzeniowego powodowane przez larwy są trudniejsze do szybkiego zauważenia, a samych larw nieco trudniej się pozbyć. Można to zrobić, stosując rozwiązania biologiczne, np. nicienie – to obecnie najczęściej wybierany kierunek.

Nicienie entomopatogeniczne to mikroskopijne organizmy żyjące w glebie, które aktywnie wyszukują larwy i wnikają do ich wnętrza. Wprowadzają tam bakterie symbiotyczne, które powodują szybkie obumarcie szkodnika. W sprzyjających warunkach cały proces trwa zwykle kilka dni. Najczęściej stosuje się nicienie z rodzaju *Steinernema* oraz *Heterorhabditis*, które dobiera się w zależności od temperatury gleby i terminu aplikacji. To ważne, bo ich skuteczność jest ściśle związana z warunkami środowiskowymi. Zainfekowaną opuchlakami glebę należy podlać zawiesiną zawierającą nicienie. Podłoże powinno być wilgotne zarówno przed, jak i po aplikacji – tylko wtedy nicienie mogą się swobodnie przemieszczać i docierać do larw. Najlepsze efekty uzyskamy

eprasa.pl 791c5bdee3

Najczęściej spotykane opuchlaki

W ogrodach najczęściej spotykamy kilka gatunków opuchlaków, ale wszystkie mają podobny tryb życia, powodują bardzo zbliżone szkody i zwalcza się je w ten sam sposób.



Najczęściej spotykany jest **opuchlak truskawkowiec (*Otiorhynchus sulcatus*)**. Dorosłe osobniki osiągają zwykle około 8-12 mm długości. To właśnie on najczęściej odpowiada za szkody w ogrodach i na roślinach w pojemnikach. Żywi się różnymi roślinami, a nie tylko – jak wskazuje nazwa – truskawkami.



Opuchlak lucernowiec (*Otiorhynchus ligustici*) jest jednym z większych gatunków – dorosłe chrząszcze osiągają zwykle 10-14 mm długości. Częściej można go spotkać w uprawach polowych, ale pojawia się także w ogrodach, zwłaszcza tych leżących w pobliżu terenów rolniczych.



Dość często można spotkać **opuchlaka rudonoga (*Otiorhynchus ovatus*)**, który jednak jest wyraźnie mniejszy – dorosłe osobniki mają zazwyczaj około 4-6 mm długości. Jest typowym polifagiem, czyli nie trzyma się jednej ulubionej rośliny – niszczy wiele różnych gatunków.



Dorosłe osobniki **opuchlaka liliowca (*Otiorhynchus singularis*)** mierzą przeciętnie około 7-10 mm długości. Podobnie jak pozostałe gatunki, uszkadza zarówno liście, jak i system korzeniowy roślin.

wtedy, gdy trafimy w moment, w którym w glebie dominują młode larwy – a najwięcej jest ich późną wiosną oraz na przełomie lata i jesieni.

Środki chemiczne zwalczające opuchlaki działają zwykle kontaktowo lub żołądkowo, ale ich zastosowanie w ogrodzie przydomowym wymaga ostrożności i powinny być wybierane jako ostateczność. W pierwszej kolejności zawsze warto postawić na rozwiązania bardziej przyjazne dla środowiska.

Lepiej zapobiegać

Dorosłe chrząszcze mają zredukowane, zrośnięte pokrywy skrzydłowe, przez co są nielotne. Poruszają się wyłącznie pieszo, zwykle nocą, przemieszczając się po powierzchni ziemi i roślinach. Z tego powodu rozprzestrzeniają się stosunkowo wolno na własnych nogach; jednak bardzo łatwo można je przynieść z nowymi roślinami. Raz wprowadzone do ogrodu potrafią go zasiedlić na wiele sezonów i być źródłem niekończących się kłopotów, dlatego koniecznie trzeba dokładnie sprawdzać nowe sadzonki – badamy ich liście i bryłę korzeniową przed posadzeniem.

Duże znaczenie mają też warunki, jakie tworzymy roślinom. Opuchlaki dobrze czują się w wilgotnej glebie, z dużą ilością kryjówek, w osłoniętych miejscach. Gruba ściółka, zalegające resztki roślinne czy zacienione miejsca sprzyjają ich obecności, jednak takie warunki sprzyjają też obecności wielu innych, bardzo pożytecznych stworzeń, dlatego jeśli problem z opuchlakami jest jeszcze niewielki, nie warto z nich zupełnie rezygnować.

Larwy w glebie mogą być zjadane przez drapieżniki, takie jak niektóre chrząszcze biegaczowate. Zdarza się też, że są wyjadane przez ptaki, jeśli tylko mają do nich dostęp, na przykład podczas przekopywania ziemi. Dorosłe chrząszcze również mogą paść ofiarą ptaków, płazów czy małych ssaków owadożernych, ale ponieważ prowadzą nocny i dość skryty tryb życia, nie są dla nich łatwym celem.

eprasa.pl 791c5bdee3



Posadź pnącza jednoroczne

Pnącza jednoroczne, takie jak wilec klapowany (*Ipomoea lobata*) oraz rudbekia owłosiona można pod koniec miesiąca sadzić w ciepłych, osłoniętych zakątkach ogrodu. Upewnij się, że rośliny były wcześniej hartowane na zewnątrz przez co najmniej tydzień.

Osłonięte stanowisko sprawi, że rośliny szybciej się rozwiną i nie będą narażone na działanie silnych wiatrów. Posadź je u podstawy podpór, dodając na dno każdego dołka garść dobrze przegniłego kompostu ogrodowego lub ziemi liściowej. Po posadzeniu obficie je podlej, a następnie zrób to ponownie, gdy podłoże przeschnie. Codziennie sprawdzaj rośliny i gdy będą już wystarczająco wysokie, przywiąż je luźno do podpór miękkim sznurkiem.

Jeśli posadzisz rośliny wewnątrz wigwamu, podlewanie będzie znacznie łatwiejsze

NIE ZAPOMNIJ

- **Wysiej nasiona traw, najlepiej po deszczu, gdy ziemia jest jeszcze wilgotna**
- **Przytnij wcześnie kwitnące powojniki po zakończeniu kwitnienia**
- **Podlewaj rośliny wcześnie rano lub późnym wieczorem, używając deszczówki, jeśli to możliwe**
- **W miarę wzrostu nowych pędów kontynuuj podwiązywanie letnich pnączy**
- **Miejsca, gdzie ziemia jest odkryta, przykryj ściółką, aby zatrzymać w niej wilgoć i wzbogacić o składniki odżywcze**

Zadbaj o topiary

Przytnij teraz formowane drzewa, krzewy i żywopłoty, aby je zagęścić i uzyskać gładką, jednolitą powierzchnię. Użyj czystych, ostrych nożyc i staraj się przycinać rośliny równomiernie, tuż nad miejscem, gdzie rozpoczął się tegoroczny przyrost. Cis, mirt o drobnych liściach, ostrokrzew oraz trzmielina to rośliny, z których łatwo uformować topiary.

Tradycyjne topiary z bukszpanu są obecnie narażone na choroby grzybowe. Aby zminimalizować ryzyko infekcji, unikaj przycinania bukszpanu, gdy jest deszczowo i pochmurno oraz w okresach długotrwałej suszy, gdy roślina jest osłabiona. Po zakończeniu pracy oczyść ostrza nożyc benzyną lakową i usuń wszystkie ścinki z żywopłotu.



Do precyzyjnego przycinania detali użyj samych końcówek ostrzy nożyc

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3



Zdrewniałe pędy mogą służyć jako naturalne podpory dla roślin

Zamontuj awaryjne podpory

Jeśli wysokie byliny są narażone na uszkodzenia – zwłaszcza gdy prognozowany jest wiatr – szybko podeprzyj je palikami. Skup się na najsłabszych pędach i wbij podpory jak najniżej, wśród liści. Przywiąż pojedyncze pędy do palika za pomocą sznurka. Paliki należy wbić po zewnętrznej stronie kępy i można je rozmieścić wokół rośliny, aby jednocześnie podeprzeć kilka pędów – w takim przypadku owiń sznurek wokół palików na całej ich wysokości, aby zapobiec pokładaniu się pędów.

Jeśli gleba jest zbyt twarda, aby wbić w nią paliki, najpierw ją podlej – dzięki temu zmięknie.

WYPATRUJ poskrzypki liliowej

Tego charakterystycznego chrząszcza często spotkamy na liliach. Najpierw można zauważyć uszkodzenia tam, gdzie chrząszcz i larwy żerują na całych liściach, zaczynając od ich końcówek.

Larwy wylęgają się ze skupisk pomarańczowych jaj znajdujących się na spodniej stronie liści i od razu zaczynają żerować. Usuwaj je na każdym etapie rozwoju, gdy tylko je zauważysz. Zjadają je także ptaki, żaby i biegacze. Rośliny mogą nadal dobrze kwitnąć, ale cebule osłabną i z czasem będą się stopniowo zmniejszać.



eprasa.pl 791c5bdee3

KROK PO KROKU
Posadź paprocie

Zamień kłopotliwą, zacienioną część ogrodu w zachwycający zakątek pełen paproci. Będą dobrze rosnąć i stworzą w ogrodzie efektowną, architektoniczną kompozycję, w całości złożoną z liści. Sadź je po deszczu, a im więcej materii organicznej dodasz do podłoża, tym lepiej rośliny będą się rozwijać.



1 WYBIERZ zacienione miejsce z glebą, która dobrze zatrzymuje wilgoć. Wykop dołki pod paprocie, nieco większe niż rozmiar doniczki; dodaj na dno trochę kompostu.



2 UMIEŚĆ doniczkę z sadzonką w dołku, aby sprawdzić, czy głębokość jest odpowiednia, a dopiero potem wyjmij roślinę z doniczki i umieść korzenie w dołku.



3 DOCIŚNIJ ziemię wokół rośliny, a następnie unieś i podtrzymaj liście, po czym rozłóż wokół rośliny 5-centymetrową warstwę ściółki z materii organicznej.



Najlepiej podlewaj wodą, która lekko się ogrzała w konewce w szklarni

Ostrożnie podlej sadzonki roślin jednorocznych

Podlej obficie sadzonki roślin jednorocznych, które wciąż czekają na wysadzenie do gruntu. Korzenie w małych doniczkach szybko wysychają, gdy roślina intensywnie rośnie. Podnieś doniczki, aby poczuć ich ciężar i sprawdzić, czy rośliny faktycznie potrzebują podlewania – niektóre beztorfowe podłoża mogą z wierzchu wyglądać na suche, a w środku wciąż być wilgotne.

Podlewaj bardzo ostrożnie, aby nie uszkodzić drobnych pędów i podlewaj je u podstawy, tak by namoczyć podłoże, zamiast tylko zwilżyć liście. Po podlewaniu umieść rośliny w miejscu osłoniętym od bezpośredniego słońca, aby liście się nie przypaliły.

UWAŻAJ NA
infekcję wirusową

Na infekcję wirusową mogą wskazywać takie objawy, jak deformacje oraz żółknięcie i blaknięcie liści. Czasami rośliny rozwijają się mimo infekcji i mogą dobrze kwitnąć. Wirusa często przenoszą owady wysysające soki, takie jak mszyce, dlatego pomóc może ochrona roślin lub usuwanie wczesnych kolonii. Unikaj kupowania roślin z objawami choroby i sadź w ogrodzie rośliny certyfikowane, wolne od chorób i wirusów.



TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS

eprasa.pl 791c5bdee3



Ślimaki często zbierają się w zacienionym miejscu, wokół krawędzi doniczek

Sprawdź doniczki pod kątem obecności ślimaków

Zajrzyj pod krawędzie pojemników oraz pod liście, aby sprawdzić, czy nie ma tam ślimaków i w razie potrzeby przenieś je na kompost lub pod żywopłoty i krzewy, z dala od narażonych na ich ataki roślin. Ślimaki żerują w nocy, a w ciągu dnia szukają schronienia, dlatego zajrzyj za pnącza, w szczeliny murków, pod krawędzie ścieżek lub sprawdź resztki roślinne na ziemi.

Jako przynętę możesz położyć kilka kawałków tektury w wybranych miejscach w pobliżu narażonych na ataki roślin. Podnoś je każdego ranka, aby usunąć ślimaki i w ten sposób zmniejszyć ich populację w ogrodzie.

Pozbądź się z rabat skrzypu polnego

Miej oko na skrzyp polny, tak by nie zaczął zagłuszać innych roślin w ogrodzie. Rośnie bardzo energicznie, ale dzięki regularnemu pieleniu możesz go osłabić na tyle, by był mniej uciążliwy. Jeśli uda ci się także wykopać jego ciemne, włókniste korzenie – to pomoże. Mogą one jednak sięgać bardzo głęboko, więc nigdy nie usuniesz ich wszystkich. Dobrze przepuszczalna gleba bardzo pomaga osłabić tę roślinę, ponieważ najlepiej się rozwija w ziemi zatrzymującej wilgoć.

Liście tego chwastu wywieź do miejskiej kompostowni odpadów zielonych – wysoka temperatura panująca w instalacji do ich przetwarzania sprawi, że chwasty już nie odrosną.



Skrzyp polny trudno opanować, ale można go kontrolować przez pielenie



Sadź młode rośliny do gruntu dopiero po zahartowaniu

Zahartuj rośliny w zimnym inspekcie

W chłodnym klimacie młode rośliny trzeba hartować w zimnych inspektach, aż będą w stanie poradzić sobie z surowymi warunkami pogodowymi. Krótkotrwały przymrozek może całkowicie zniszczyć częściowo mrozoodporne rośliny jednoroczne, takie jak kosmosy. Gdy rośliny znajdują się już w gruncie, warto mieć pod ręką agrowłókninę. Jeśli wiosna jest chłodna, szczelnie okrywamy rośliny jadalne kloszami aż do końca maja. Dzięki temu udaje się wydłużyć sezon wegetacyjny, co pozwala uzyskać dobre plony, zanim jesienią spadną temperatury. Przymrozki, chłody i wysuszające wiatry ustąpią dopiero na początku czerwca.

NIE ZAPOMNIJ

- **Przygotuj grządki kwiatowe i warzywne pod wysiew mrozoodpornych roślin jednorocznych i warzyw korzeniowych**
- **Kontynuuj okopywanie ziemniaków, aż liście sąsiadujących ze sobą roślin zaczną się stykać**
- **Obsadź kilka wiszących koszy, aby wypełniły się kwiatami i były gotowe do powieszenia na zewnątrz, ale do czerwca trzymaj je pod osłoną**
- **Pod koniec miesiąca lekko przytnij dobrze ukorzenione laurowiśnie iberyjskie i ostrokrzewy kolczaste**

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3

Ashley Edwards *radzi, co warto przyciąć w ogrodzie w tym miesiącu*



Użyj mniejszych nożyc, jeśli chcesz nadać prusznikowi subtelną formę topiaru

Letnie przycinanie prusznika

Prusznik nigdy nie był moją ulubioną rośliną, ale w końcu zrozumiałem dlaczego. Widziałem jedynie źle przycięte egzemplarze na parkingach! Bez regularnego cięcia rośliny te wyciągają się – jaskrawoniebieskie kwiaty osadzone są wysoko, poza zasięgiem wzroku, podczas gdy na wysokości oczu widać jedynie szorstkie, patykowate pędy. Aby prusznik pięknie się rozwijał, przycinaj go raz w roku, zaraz po kwitnieniu. Dzięki temu roślina ma czas na wytworzenie pędów, które zakwitną w następnym sezonie.

Prusznik może i kwitnie krótko, ale za to jakże efektownie. Wygląda pięknie przy słonecznej ścianie, poprowadzony nad łukiem lub wejściem, a nawet przystrzyżony na kształt chmury. Zimozielone liście stanowią atrakcyjne tło dla innych roślin przez resztę roku.

KROK PO KROKU
Prusznik (*Ceanothus*)



1 UŻYJ sekatora, aby usunąć stare kwiatostany, tnąc je tuż nad parą liści. Nawet jeśli roślina ma dużo miejsca, zabieg ten pomoże utrzymać jej krzaczastą formę oraz dobrą kondycję.



2 WYBIERZ najstarsze, najgrubsze pędy rośliny i skróć je o 2/3 długości, używając nożyc do gałęzi. Uważaj, by nie usunąć więcej niż 1/3 rośliny.



3 PRZYSTRZYŻ całą roślinę nożycami, jeśli chcesz nadać roślinie zwarty pokrój w formie topiaru. Usuń przekwitłe kwiatostany oraz maksymalnie 1/3 przyrostu. Co jakiś czas zrób krok w tył, aby skontrolować kształt.

TEKST: ASHLEY EDWARDS. ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS

eprasa.pl 791c5bdee3



Oceń zakres pracy i w razie potrzeby przed rozpoczęciem załóż bluzę z długim rękawem, okulary ochronne oraz rękawice

Przytnij wcześnie kwitnącą tawułę

Tawuła wczesna słynie ze swoich śnieżnobiałych kwiatów, które wiosną zdobią jej eleganckie, łukowato przewieszające się pędy. Aby roślina wyglądała jak najlepiej, należy ją regularnie przycinać.

Jak w przypadku większości krzewów kwitnących wczesną wiosną, cięcie należy przeprowadzić zaraz po zakończeniu kwitnienia. Dzięki temu roślina będzie miała czas na wytworzenie pędów kwitnących w ciągu lata.

Utnij pędy, na których przekwitły kwiaty tuż nad parą silnych pąków liściowych. Jeśli przytniesz tylko końcówki pędów, roślina może stać się wiotka. Pomyśl, ile ma miejsca na rozrost w ciągu lata, ponieważ to również wpłynie na to, jak mocno ją przytniesz.

Jeśli chcesz zmniejszyć rozmiar rośliny, usuń do 1/3 najstarszych pędów, aby ją odmłodzić i pobudzić rozwój ładnych, łukowatych pędów. Możesz też usunąć krzyżujące się gałęzie oraz martwe pędy.

Tawuła może nieźle podrapać skórę, dlatego do jej przycinania zalecam założyć bluzę z długim rękawem, rękawice i okulary ochronne. Po cięciu rozłóż wokół podstawy krzewu warstwę ściółki. Możesz użyć kompostu ogrodowego lub kory, aby zatrzymać wilgoć, poprawić jakość gleby oraz odżywić roślinę.



Wytnij sekatorem słabe, wiotkie gałązki



Usunięcie części starszych pędów pomoże roślinie się zregenerować

Przerzedź żylistki

Wyszukaj stare, zdrewniałe pędy i sekatorem przytnij je do głównego pędu lub – jeśli cały pęd jest zbyt zagęszczony – utnij go przy samej ziemi. Możesz usunąć do 1/3 starych pędów. Jeśli rozłożysz ten zabieg na trzy lata, odmłodzisz roślinę. Usuń krzyżujące się oraz martwe gałęzie, by zapewnić lepszy przepływ powietrza i zdrowy wzrost.

Kiedy wiosenne kwiaty przekwitną, przytnij końcówki krzewu, aby utrzymać jego estetyczny pokrój. Żylistki mają tendencję do rozrastania się na boki i często zmieniają się w plątaninę pędów, dlatego regularne cięcie jest ważne, aby zachować estetyczny pokrój rośliny i utrzymać ją w ryzach. Po cięciu rozłóż wokół żylistka ściółkę, aby wzbogacić glebę w składniki odżywcze i zatrzymać w niej wilgoć.

W następnym miesiącu



☐ **Ashley zdradza, jak utrzymać kaliny w zdrowiu, dzięki regularnemu przycinaniu, i pobudzić je do obfitego kwitnienia**

TEKST: ASHLEY EDWARDS. ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS

eprasa.pl 791c5bdee3



Dzięki jaskrawym kolorom i intensywnemu zapachowi frezje doskonale nadają się na dekoracyjne kompozycje kwiatowe do domu

Czas posadzić frezje

Posadź w tym miesiącu cebulki frezji, aby urozmaicić rabatę kwiatową, uprawiać je w donicach lub w części ogrodu przeznaczonej na kwiaty cięte. Uprawę możesz rozpocząć w doniczkach lub sadząc cebulki bezpośrednio do gruntu, pod warunkiem, że minie już ryzyko przymrozków, gdy pojawią się pierwsze pędy.

Frezje potrzebują dużo wilgoci, ale źle rosną w bardzo ciężkiej glebie, dlatego kluczowe jest to, by zapewnić im dodatkowy drenaż. Powinny mieć dostęp do dużej ilości składników odżywczych, dlatego przed kwitnieniem zasil je nawozem bogatym w potas, stosując go w formie granulek rozsypanych wokół roślin i polanych wodą albo w formie płynnego nawozu – idealna będzie gnojówka z żywokostu.

Zamontuj paliki z gałązek lub niskie sznurki, aby łodygi kwiatów rosły prosto i nadawały się do cięcia. Spodziewaj się kwiatów w lipcu lub sierpniu.

Frezji są wrażliwe na mróz, dlatego cebulki należy wykopać lub przenieść wraz z donicami na zimę do domu. Zapewnij im odpowiednią pielęgnację, a będą cieszyć kwiatami przez wiele lat.

KROK PO KROKU Sadzenie frezji



1 NAMOCZ cebulki w pojemniku z letnią wodą przez 30 minut, aby pobudzić wzrost i zmniejszyć potrzebę częstego podlewania po posadzeniu.



2 WYPEŁNIJ dno pojemnika beztorfowym, ilastym podłożem do roślin doniczkowych z dodatkiem grysu. Ułóż na nim cebulki w odstępach ok. 4 cm, szpiczastymi wierzchołkami skierowanymi do góry.



3 PRZYKRYJ 3-5 cm warstwą podłoża. Delikatnie dociśnij, aby wyrównać powierzchnię. Rozsyp na wierzchu warstwę przepłukanego grysu, aby wyrastające pędy pozostały suche u podstawy.



4 PODLEJ, a gdy pojawią się pędy, umieść donicę w ciepłym, słonecznym miejscu. Przed wystawieniem roślin na zewnątrz upewnij się, że minęło ryzyko przymrozków.

TEKST: ROSIE YEOMANS ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 791c5bdee3

*Zadania **Kate Bradbury** na ten miesiąc, które pomogą uczynić twój ogród bardziej przyjaznym dzikiej przyrodzie*



Osadnik egeria preferuje wysokie trawy i lekko zacienione miejsca; gdy brakuje mszyc, żywi się nektarem kwiatów

Weź udział w akcji „Maj Bez Kosiarki”

Dołącz do kampanii organizacji Plantlife „No Mow May” („Maj Bez Kosiarki”) i już w tym miesiącu zrezygnuj z koszenia trawnika, aby zwiększyć bioróżnorodność oraz promować ideę transformacji trawników w łąki. Pozwalając części lub całemu trawnikowi rosnąć swobodnie, stworzysz miejsca do składania jaj dla wielu gatunków motyli, w tym osadnika egerii, przestrojnika titonusa i karłątka ryska.

Wszystkie dzikie kwiaty już rosnące na obszarze trawnika zakwitną, przyciągając owady zapylające, a inne mogą pojawić się naturalnie. Jednak wszystko to zniknie, gdy wznowisz koszenie w czerwcu, więc zrób coś pożytecznego i nie koś trawnika aż do września!

NIE ZAPOMNIJ

- **Pozostaw obrzeża ogrodu w stanie naturalnym i stwórz „jeżowe autostrady” w ramach akcji „Hedgehog Awarness Week” [„Tydzień Jeża” – red.], która trwa od 4 do 10 maja**
- **Wysiej rośliny jednoroczne przyjazne pszczołom, takie jak świerzbnica polna, aminek wielki (*Ammi majus*), chabry bławatki i kosmosy, aby wypełnić puste miejsca na rabacie**
- **Regularnie napełniaj poidełka dla ptaków, aby mogły pić świeżą wodę i dbać o kondycję upierzenia**
- **Nie usuwaj niechcianych roślin – wiele z nich stanowi schronienie dla gąsienic i innych owadów, którymi ptaki karmią swoje pisklęta**

Poznaj głosy ptaków

Wyjdź na zewnątrz i naucz się rozpoznawać ptasie trele. Maj to miesiąc, w którym ptaki śpiewają najintensywniej, a 4 maja obchodzony jest „International Dawn Chorus Day” [„Międzynarodowy Dzień Porannego Śpiewu Ptaków” – red.].

Dołącz do wydarzenia, pobierając aplikację do rozpoznawania głosów ptaków, taką jak Merlin Bird ID i zacznij wsłuchiwać się w ptaki. Zacznij od jednego lub dwóch gatunków – im wcześniej zaczniesz, tym będzie ci łatwiej. Na początek warto posłuchać kosa i rudzika: kos zachwyca bogatym, melodyjnym śpiewem, a rudzik treluje niczym szemrzący strumień. Później dołączą do nich drozd śpiewak, który wydaje donośny, powtarzalny dźwięk, oraz sikorka bogatka, której śpiew jest prosty i brzmi jak „ti-cze, ti-cze”.



Wstań wcześnie, aby posłuchać kosa śpiewającego o wschodzie słońca

30 MINUT WOLNEGO

Spędź trochę czasu przy oczku wodnym, a być może zauważysz traszki zwyczajne. Traszki rozpoczynają okres godowy później niż żaby i ropuchy, i nie składają ikry w ten sam sposób. Zamiast tego biorą udział w efektownym tańcu godowym, podczas którego samiec, machając ogonem, kieruje zapach feromonów w stronę samicy, po czym zostawia dla niej pakiet plemników, które samica może użyć do zapłodnienia jaj.



Murarki ogrodowe chronią swoje potomstwo, wykładając komórki lęgowe warstwą błota

Przygotuj błoto dla murarek

Pomóż murarkom ogrodowym budować gniazda, przygotowując mieszankę z ziemi ogrodowej oraz wody i pozostawiając ją w płytkim naczyniu w pobliżu hotelu dla owadów – pszczoły szybko ją odnajdą. Owady te wykorzystują błoto do tworzenia oddzielnych komórek lęgowych, w których składają jajo na porcji zgromadzonego pyłku. Z jaj wylęgają się larwy, które żywią się pyłkiem, następnie przepoczwarzają się w dorosłe osobniki i wychodzą z gniazda rok później.

Jeśli jest sucho, murarki mają trudności ze zbieraniem błota do budowy gniazd, przez co mają mniej czasu i energii na składanie jaj.

TEKST: KATE BRADBURY. ZDJĘCIA: GETTY/FALOMBINI, LIZ LEYDEN, WESTEND61

eprasa.pl 791c5bdee3

Wysadź kukliki

Kukliki wspaniale urozmaicają rabaty pod koniec wiosny i przez całe lato. Poszukaj pustych miejsc w przedniej części rabaty – te mrozoodporne byliny wprowadzą tam odrobinę blasku.

Kukliki lubią wilgoć i dobrze rosną w gliniastej glebie, pod warunkiem, że nie jest zbyt ciężka i została odpowiednio wyściółkowana.

Możesz je sadzić w stosunkowo małych lukach na rabacie, wykopując dołek dwukrotnie szerszy i głębszy niż doniczka, w której znajduje się roślina.

Nawet niewielka roślina może w tym roku zrobić duże wrażenie – choć kukliki tworzą zwarte kępy, wysokie łodygi kwiatowe wypełnią większą przestrzeń, pięknie łącząc się sąsiednimi roślinami. Po posadzeniu podlej je obficie, a w czasie suszy podlewaj regularnie aż do późnej jesieni.



Kukliki świetnie nadają się do wypełniana małych luk między innymi roślinami rabatowymi



Przez całe lato dbaj o wilgotne podłoże agapantów i regularnie je nawoź

Nawieź agapanty

Regularnie nawoź agapanty w donicach, aby dobrze kwitły. Stosuj nawóz w płynie o wysokiej zawartości potasu. Zawiera on zbilansowane ilości składników odżywczych, z przewagą potasu, który wspiera rozwój kwiatów. Wybierz nawóz specjalistyczny lub ten przeznaczony dla roślin kwitnących lub pomidorów.

Przeczytaj instrukcję na opakowaniu i dokładnie odmierz dawkę nawozu. Najlepiej najpierw napełnić konewkę do połowy wodą, dodać nawóz, a dopiero potem uzupełnić ją do pełna wodą. Dzięki temu składniki dobrze się wymieszają. Podlej roślinę otrzymanym roztworem; agapanty tolerują suszę, ale w fazie wzrostu będą lepiej się rozwijać, gdy są obficie podlewane.

SZYBKIE ROZWIĄZANIA

Podziel teraz wiosenne kwiaty, takie jak pierwiosnki, aby przedłużyć ich świeżość i uzyskać więcej roślin. Podziel rośliny na kępy, usuń stare pędy kwiatowe i najstarsze liście, a następnie przesadź je do doniczek z podłożem na bazie iłu lub posadź z powrotem w ogrodzie. Pamiętaj o regularnym podlewaniu.



Słoneczniki bylinowe będą się mniej wyginać, jeśli je teraz lekko przytniesz

Przeprowadź na bylinach cięcie Chelsea Chop

Pod koniec miesiąca – gdy odbywa się RHS Chelsea Flower Show – przytnij wybrane byliny.

Wczesno kwitnące rośliny o rozłożystym pokroju, takie jak bodziszki czy przywrotniki, można teraz przyciąć nożycami; odrosną w ciągu kilku tygodni.

U roślin późno kwitnących, takich jak rozchodnik, które mają tendencję do przewieszenia się w czasie kwitnienia, skróć łodygi o jedną trzecią. Dzięki temu zakwitną na mocnych, krótkich łodygach.

Ewentualnie możesz całkowicie usunąć nawet połowę pędów. Pysznogłówka i jeżówka dobrze reagują na taki zabieg – dzięki temu będą dłużej kwitły.



Rozłóż na kilka tygodni wykopane tulipany w suchym i przewiewnym miejscu

Posortuj tulipany

Wykop tulipany z rabat lub donic, aby je wysuszyć i móc przechować do ponownego sadzenia jesienią. Użyj wideł, aby delikatnie podważyć cebulki, tak aby pozostały nadal mocno przytwierdzone do liści.

Możesz przyciąć stary kwiatostan, aby zapobiec wytwarzaniu się nasion, co pochłania energię rośliny. Liście muszą obumrzeć naturalnie, by przekazać energię cebulce. Ułóż cebule na suchych gazetach w uporządkowanych stosach, tak aby były one wystawione na działanie suchego powietrza. Usuń starą, nadziemną część rośliny, gdy stanie się „papierowa".

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3



Usuwanie wierzchołków wzrostu sprawia, że roślina przekierowuje energię w inne części, dzięki czemu rośnie bardziej równomiernie i się nie pokłada

Uszczykuj pędy letnich roślin rabatowych

Uszczykuj wierzchołki roślin rabatowych, aby pobudzić je do bujniejszego wzrostu i tworzenia większej liczby kwitnących pędów bocznych. Miękkie, młode przyrosty usuń paznokciami lub małymi nożyczkami. Skróć je do miejsca nad węzłem lub pąkiem, z którego wyrosną nowe pędy.

Wykonaj ten zabieg u roślin, które wytworzyły niewiele pędów bocznych. Usuń około jednej trzeciej przyrostu – pobudzi to dolne pąki do wypuszczenia nowych pędów, dzięki czemu roślina się wzmocni i obsypie kwiatami.

NIE ZAPOMNIJ

- **Wysiej bezpośrednio do gruntu rośliny jednoroczne, takie jak aminek wielki (*Ammi majus*), czarnuszka i lnica**
- **Podlewaj często wszystkie nowo posadzone kwiaty, aby dobrze się przyjęły**
- **Przerzedź siewki i wykop lub przesadź niechciane samosiejki**
- **Wysiej byliny, takie jak laki i goździki brodate, aby zakwitły w przyszłym roku**



Usuń pędy kwiatostanowe, wycinając je u nasady

Uporządkuj rośliny alpejskie

Usuń stare pędy kwiatowe, aby uporządkować rośliny alpejskie, które zakończyły wiosenne kwitnienie. Odetnij je ostrymi nożyczkami, dochodząc aż do liści.

Zabieg ten zapobiega przewieszaniu się starych pędów kwiatowych na nowe przyrosty, co mogłoby doprowadzić do rozwoju pleśni na ich powierzchni.

Niektóre rośliny alpejskie, takie jak rojniki, wytwarzają nowe rozety w momencie, gdy starsze kwitną i obumierają. Warto usunąć stare kwiatostany, aby zrobić miejsce dla nowych przyrostów i odświeżyć wygląd rośliny.

Na koniec wyściółkuj rośliny, aby ich korony pozostały suche i całość prezentowała się efektownie.

KROK PO KROKU

Pobierz sadzonki hebe

Pobierz sadzonki z młodych przyrostów hebe. Szybko się ukorzenią w mnożarce z pokrywą lub na parapecie, przykryte woreczkiem foliowym. Co kilka dni wietrz je przez godzinę, aby nie gniły. Po 4-5 tygodniach się ukorzenią.



1 WYBIERZ niekwitnące pędy. Najlepsze będą te, które się rozgałęziły, ponieważ można z nich pobrać kilka sadzonek. Utnij je tuż nad pąkiem, aby nowe przyrosty, które wyrosną w ich miejsce, wyglądały schludnie.



2 UŻYJ noża lub nożyczek, aby przygotować sadzonki: usuń dolne liści i upewnij się, że u podstawy znajduje się zdrowy, nieuszkodzony pąk. Uszczknij miękki wierzchołek.



3 WYPEŁNIJ doniczkę przepuszczalnym podłożem, dobrze je dociśnij, a następnie rozmieść sadzonki wokół krawędzi doniczki. Podlej, a następnie umieść w ciepłym i wilgotnym miejscu.

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 791c5bdee3



Kompozycja z roślin rabatowych i mrozoodpornych będzie atrakcyjna przez dłuższy czas

Obsadź donice odpornymi roślinami rabatowymi

Teraz jest dobry moment na to, by stworzyć kompozycję z delikatnych roślin rabatowych na tarasie. Piękno uprawy tego rodzaju gatunków w pojemnikach polega na tym, że w przypadku nagłego przymrozku, masz mobilną kompozycję, którą można na noc przenieść do wnętrza, aby uchronić rośliny przed zimnem.

Uprawa gatunków mrozoodpornych obok rabatowych daje więcej możliwości i zapewnia atrakcyjną strukturę kompozycji, dzięki czemu w oczekiwaniu na kwitnienie roślin rabatowych, możesz cieszyć oko efektownym akcentem dekoracyjnym.

Sprawdź, czy każda roślina, którą chcesz umieścić w pojemniku, ma podobne wymagania uprawowe. Zwróć też uwagę na ich docelową wysokość (obejrzyj etykiety) i zastanów się nad najlepszym dla nich miejscem na tarasie, tak aby każda roślina, a także cała kompozycja, prezentowały się jak najlepiej. Co kilka dni kontroluj pojemnik i za każdym razem, gdy po wsunięciu palca w podłoże wyczujesz, że jest suche, podlej je.

KROK PO KROKU Kompozycja z odpornych roślin rabatowych w pojemniku



1 WYBIERZ donicę wystarczająco szeroką, aby pomieściła wszystkie rośliny i wypełnij ją do trzech czwartych mieszanką składającą się z równych części beztorfowego podłoża uniwersalnego oraz na bazie ziemi.



2 UMIEŚĆ w donicy najpierw najwyższą roślinę, ponieważ będzie stanowić trzon całej kompozycji. Delikatna, zwiewna turzyca włosista (*Carex comans*), której użyłem, wprowadzi do aranżacji ruch – wystarczy lekki podmuch wiatru.



3 DODAJ drugą roślinę pod względem wysokości, po czym posadź te najniższe wokół krawędzi donicy. Uzupełnij wolne przestrzenie podłożem i dobrze je dociśnij, aby ustabilizować sadzonki.



4 SPRAWDŹ czy bryły korzeniowe wszystkich okazów są dobrze przykryte podłożem, a następnie obficie podlej je i dopiero wtedy przenieś donicę na docelowe miejsce – takie, w którym gatunki rabatowe będą miały zapewniony dostęp do pełnego słońca.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 791c5bdee3



Podczas kopania dołka sprawdź, czy ziemia dobrze odprowadza wodę i wzbogać ją materią organiczną

Wysadź do gruntu różę z donicy

Teraz, gdy gleba się nagrzewa, ale nie panują letnie temperatury, posadź w gruncie różę dotychczas uprawianą w pojemniku. Roślina będzie miała kilka tygodni na to, by spokojnie rosnąć i dobrze się ukorzenić.

Róże dobrze rosną w ziemi, która zatrzymuje wilgoć, a jednocześnie jest na tyle przepuszczalna, że nie tworzą się w niej kałuże. Szczególnie odpowiednia jest gleba gliniasta, jednak jeśli jest bardzo ciężka, należy rozluźnić dno dołka, aby zapewnić odpływ wody po posadzeniu. Dodaj dużo materii organicznej, niezależnie od tego, czy gleba jest ciężka, czy lekka, ponieważ pomoże ona zatrzymać wilgoć oraz stworzy przestrzenie poprawiające drenaż.

Róże dobrze kwitną, jeśli mają dostęp do wystarczającej ilości światła, dlatego idealne jest stanowisko w pełnym słońcu. Będą się jednak dobrze rozwijać także wtedy, gdy zyskają dostęp do światła słonecznego przez co najmniej połowę dnia.

Zadbaj o to, by regularnie odchwaszczać teren wokół róży i jesienią uzupełniać ściółkę. W tym roku pojawi się kilka kwiatów, a jeśli jest to róża powtarzająca kwitnienie, możesz usunąć przekwitłe kwiatostany i oczekiwać kolejnych kwiatów jesienią.

KROK PO KROKU Przesadzanie róży z donicy do gruntu



1 WYKOP dołek nieco głębszy i dwa razy szerszy niż donica. Ostrożnie zdejmij doniczkę z bryły korzeniowej i delikatnie rozluźnij korzenie u podstawy, zanim umieścisz roślinę w dołku.



2 UMIEŚĆ tyczkę w poprzek dołka, aby sprawdzić, czy miejsce szczepienia znajduje się na poziomie gruntu, po czym zasyp bryłę korzeniową ziemią. Przytrzymuj roślinę prosto podczas dociskania wokół niej ziemi.



3 PRZYKRYJ bryłę korzeniową grubą warstwą ściółki organicznej. Kompost ogrodowy jest dobrym wyborem, ale najlepiej sprawdzi się przekompostowany obornik, ponieważ będzie dostarczał roślinie składników odżywczych przez wiele tygodni.



4 PODLEJ obficie miejsce, gdzie znajduje się bryła korzeniowa. Podlewaj różę w ten sposób przez cały sezon, zwłaszcza w okresach suszy, aby roślina dobrze się ukorzeniła.

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 791c5bdee3



Pułapki feromonowe zakłócają cykl życiowy szkodników roślin owocowych, ale zwabienie ptaków do ogrodu również pomaga

Zastosuj na drzewach owocowych pułapki feromonowe

Zawieś pułapkę feromonową na drzewie owocowym, w celu ochrony plonów przed uszkodzeniami wyrządzonymi przez owocówkę jabłkóweczkę. Feromon naśladuje substancję chemiczną, którą samica wykorzystuje do wabienia partnera. Nanieś substancję feromonową na lepką wkładkę w pułapce – zainteresowane samce w nią wpadną i zostaną uwięzione. Substancja chemiczna jest specyficzna dla danego gatunku.

Larwy owocówki jabłkóweczki żerują w jabłkach, a owocówki śliwkóweczki – w śliwkach. Stosowanie tych pułapek co roku zmniejsza liczbę par rozrodczych, co pozwala ocalić znaczną część plonów.

NIE ZAPOMNIJ

- **Podpieraj groch w miarę wzrostu pędów, używając przyciętych gałązek z ogrodu lub siatki do roślin pnących**
- **Upewnij się, że owady zapylające mają dostęp do szklarni, kloszy i tuneli**
- **Podlewaj zebraną deszczówką rośliny kwasolubne, takie jak borówka amerykańska i żurawina**
- **Gdy minie ryzyko przymrozków, przesadź zahartowane rośliny na ich miejsce docelowe**



Załóż rękawice, jeśli obawiasz się, że pędy stały się zbyt kolczaste

Usuń odrośla korzeniowe malin

Wyrwij odrośla korzeniowe lub siewki malin, gdy tylko je zauważysz, zanim urosną na tyle, że trzeba będzie je wykopać spomiędzy innych roślin, co mogłoby zakłócić wzrost i zmniejszyć plonowanie tych roślin. Korzenie malin potrafią rozrastać się daleko od głównego rzędu i wypuszczać pędy wśród innych kiełkujących roślin oraz konkurować z tymi już dobrze ukorzenionymi.

Gdy odrosty są jeszcze młode, wystarczy je pociągnąć, a łatwo oderwą się od korzenia. Jednak nie oznacza to, że przestaną się pojawiać. Pod ziemią znajduje się wiele pąków gotowych wypuścić nowe pędy, dlatego trzeba je usuwać przez cały sezon wegetacyjny.

KROK PO KROKU

Nawieź rośliny jadalne rosnące w doniczkach

Wybierz odpowiedni nawóz w płynie do roślin uprawianych w donicach. Niektóre preparaty są przeznaczone do roślin kwitnących i owocujących, inne wspierają wzrost liści. Niektóre zioła są dosyć żarłoczne, podczas gdy gatunki śródziemnomorskie potrzebują jedynie niewielkich dawek nawozu. Do podlewania warto używać wody z pojemnika na deszczówkę, ponieważ ma temperaturę zbliżoną do temperatury podłoża.



1 ODMIERZ odpowiednią dawkę nawozu w płynie i wlej ją do konewki. Sprawdź zalecane dawki, ponieważ mogą się one różnić, w zależności od etapu wzrostu roślin.



2 NAPEŁNIJ konewkę wodą i sprawdź, czy nawóz równomiernie się w niej rozpuścił. W razie potrzeby wymieszaj roztwór patykiem.



3 SPRAWDŹ, czy podłoże całkowicie nie wyschło, zanim podlejesz rośliny przygotowanym nawozem. Jeśli roślina jest zbyt spragniona, nagła dawka składników odżywczych może uszkodzić odwodnione komórki.

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 791c5bdee3

KROK PO KROKU

Posadź selery

Jeśli nie przygotowałeś rozsady selera z nasion, kup gotowe sadzonki. Rozsady rozpoczęte w wielodoniczkach są już dostępne w centrach ogrodniczych. Warto kupić kilka sztuk i przed wysadzeniem ich do gruntu hartować je przez mniej więcej tydzień, aby przyzwyczaiły się do warunków zewnętrznych. Najlepsze rezultaty otrzymasz, pozwalając im na długi okres wegetacji i obficie je podlewając. Chroń młode sadzonki przed ślimakami nagimi i skorupowymi.



1 WYBIERZ słoneczne stanowisko z żyzną ziemią, która dobrze zatrzymuje wodę. Wykop dołki o tej samej głębokości, co komórki wielodoniczek, w odstępach ok. 20 cm. Sadź rośliny „w kwadrat", a nie w rzędach.



2 PODTRZYMUJ rośliny u podstawy; podczas wyjmowania ich z doniczek i przed sadzeniem sprawdź, czy są dobrze ukorzenione. Jeśli istnieje ryzyko wystąpienia przymrozków, przełóż sadzenie na później lub osłoń rośliny agrowłókniną.



3 UMIEŚĆ bryłę korzeniową w dołku i delikatnie dociśnij roślinę, tak by wierzch bryły znajdował się tuż poniżej powierzchni ziemi. Obficie podlej, aby rośliny dobrze się przyjęły.

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; NEIL HEPWORTH



Tymianek pięknie odbije, jeśli przytniesz go o tej porze roku

Przytnij i zbierz tymianek

Zbieraj pędy tymianku w miarę potrzeby, do wykorzystania w kuchni. O tej porze roku można je mocno przyciąć, aby pobudzić roślinę do wypuszczenia młodych przyrostów. Najpierw jednak sprawdź, czy u podstawy rośliny widać rozwijające się pąki.

Taki zabieg odmłodzi krzew, który będzie miał teraz całe lato na to, by odrosnąć i się zregenerować. Jeśli zdecydujesz się zebrać cały tymianek, związ go w małe pęczki i powieś do wyschnięcia w przewiewnym miejscu. Liście można otrzeć i przechować na zimę. Świeże kwiaty są także jadalne i stanowią efektowną dekorację sałatek i deserów.



Pędy boczne są delikatne i łatwo je usunąć palcami

Prowadzenie pomidorów

Uszczykuj młode pędy boczne pomidorów, które prowadzisz przy tyczkach na jeden pęd. Większość pomidorów ma z natury rozłożysty pokrój, więc pędy boczne będą nieustannie wyrastać z kątów między liściem a łodygą. Sprawdzaj je co tydzień, aby nad nimi panować.

Bądź ostrożny, gdy dotrzesz do wierzchołka głównego pędu, aby przypadkowo nie uszkodzić wierzchołka wzrostu. Jeśli się to zdarzy, nie martw się – rosnący niżej pęd boczny można poprowadzić tak, by go zastąpił. Podczas uszczykiwania młodych, miękkich pędów ciesz się ich aromatem.



W przyszłym miesiącu

- ☐ Zadbaj o dobre kwitnienie roślin balkonowych
- ☐ Zbieraj truskawki, gdy są w pełni dojrzałe
- ☐ Wysadź kukurydzę cukrową i późne odmiany cukinii
- ☐ Pobierz z krzewów sadzonki półzdrewniałe

eprasa.pl 791c5bdee3

KROK PO KROKU Przesadź cymbidium

Przesadź storczyki cymbidium, gdy zakończą kwitnienie. Rób to co dwa lata, aby utrzymać rośliny w dobrej kondycji. Jeśli korzenie wypełniły doniczkę, podziel je na kilka części. Dbaj o rośliny, podlewając je deszczówką i stosując mocno rozcieńczony nawóz raz w tygodniu. Latem wystaw je na zewnątrz, umieszczając w cieniu, a jesienią pozostaw na zewnątrz na kilka chłodniejszych nocy, aby pobudzić do kwitnienia w przyszłym sezonie.


1

1 PRZYTNIJ stare pędy kwitnące. Każdy pęd wyrasta z podstawy napęczniałej pesudobulwy, więc sięgnij po niego jak najniżej. Odetnij zwiędłe lub martwe liście i usuń resztki roślinne spomiędzy bulw.


2

2 TRZYMAJ roślinę u podstawy podczas ściągania z niej doniczki. Przyjrzyj się korzeniom i przytnij te, które są białe, przesuszone lub zbyt długie, by zmieściły się w nowej doniczce.


3

3 USUŃ luźne resztki roślinne i zwróć uwagę, jak głęboko w podłożu znajdowały się pseudobulwy w starej doniczce. Roślinę należy posadzić w nowej doniczce na tej samej głębokości lub nieco głębiej.


4

4 CHWYĆ roślinę i umieść ją w pustej doniczce o średnicy o 10 cm szerszej niż bryła korzeniowa. Trzymając ją na tej samej głębokości, na której rosła wcześniej, wypełnij przestrzeń wokół korzeni i po bokach doniczki podłożem do storczyków. Wierzch przykryj ściółką z kory.

30 MINUT WOLNEGO

Wyeksponuj kaktusy i sukulenty, sadząc je w otwartym terrarium, które jest odpowiednie dla roślin lubiących suche środowisko. Rozsyp na dnie terrarium 3-centymetrową warstwę żwiru, a następnie przykryj ją 5-centymetrową warstwą podłoża do kaktusów. Umieść rośliny na podłożu, usyp kolejną 5-centymetrową warstwę żwiru, po czym oszczędnie je podlej.



Kiedy doniczki pasują do otoczenia, to rośliny przyciągają całą uwagę

Dopasuj kolory doniczek do wnętrza

Zaprojektuj domową ekspozycję roślin doniczkowych, używając osłonek, które pasują do twojego stylu i wystroju wnętrza. Nie bój się odważnych zestawień – najlepiej wyglądają w parach i grupach. Te z ceramiki szkliwionej występują w wielu kolorach, podczas gdy kosze wiklinowe z wyściółką nadają aranżacji rustykalny charakter.

Zwróć uwagę na kwestie praktyczne. Upewnij się, że między doniczką a osłonką znajduje się co najmniej centymetr luzu – ułatwi ci to wyciąganie rośliny przy sprawdzaniu wilgotności podłoża lub podczas cotygodniowej inspekcji liści i ewentualnych uszkodzeń.

NIE ZAPOMNIJ

- **Nawoź rośliny doniczkowe co tydzień, dodając nawóz do konewki przed podlewaniem**
- **Co kilka tygodni obracaj rośliny w wiszących koszach, aby równomiernie rosły**
- **Podeprzyj duże rośliny doniczkowe, które się przechylają i mogą się przewrócić**
- **Przenieś rośliny, które słabo rosną, w nowe, bardziej odpowiednie dla nich miejsce w domu**
- **Użyj wilgotnej ściereczki, aby zetrzeć kurz z roślin doniczkowych o grubych liściach**

WORDS: ROSIE YEOMANS. PHOTOS: PAUL DEBOIS; JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3

Odpowiadamy na pytania ogrodników

Nasi eksperci odpowiadają na wasze pytania, między innymi dotyczące osłabionej piwonii drzewiastej, korzeni storczyków oraz przerośniętego powojnika

Juliet Sargeant
Juliet jest projektantką ogrodów nagrodzoną Złotym Medalem RHS; regularnie współpracuje z radiem i telewizją



Bob Flowerdew
Bob jest autorem dziesiątek książek ogrodniczych, a także prezenterem radiowym i ogrodnikiem ekologicznym



Anne Swithinbank
Miłośniczka uprawy owoców, warzyw i roślin domowych; Anne była wcześniej kierowniczką szklarni w ogrodzie RHS Wisley



P Które długowieczne rośliny nadają się na balkon nad morzem?

Ruth Talbot, Cornwall

O JULIET ODPOWIADA
Wyzwaniem w takiej sytuacji będą słone wiatry. Ponieważ balkon jest prawdopodobnie dość długi i wąski, nie da się stworzyć bardziej osłoniętych stanowisk, więc wszystkie rośliny będą musiały być równie odporne.

Jeśli zależy ci na roślinach mało wymagających i trwałych, rozważyłabym uprawę krzewów, pnączy oraz traw, a także ewentualnie kilku kwitnących roślin cebulowych.

Jeśli chodzi o projekt nasadzeń, ważne będzie powtarzanie pewnych elementów wzdłuż balkonu, w czym niezbędny będzie niezawodny, wytrzymały gatunek krzewu zimozielonego, a także rośliny gwarantujące dekoracyjność o różnych porach roku.

Corokia x *virgata* to gatunek pochodzący z Nowej Zelandii, który jest praktycznie niezniszczalny, podobnie jak karłowa odmiana szybko rosnącej krzewinki *Olearia* – 'Compacta'. *Ozothamnus rosmarinifolius* 'Silver Jubilee' to także dobry wybór – ma piękne różowe kwiaty i drobne, srebrzyste liście, przypominające rozmaryn. Rozmaryn lekarski (*Salvia rosmarinus*) z grupy Prostrata będzie się płożyć, zmiękczając krawędzie pojemników.



***Ozothamnus rosmarinifolius* doskonale sprawdza się na wietrznych, nadmorskich stanowiskach**

PiO ODPOWIEDŹ EKSPERTÓW
Balkony nad morzem



Akka Sellowa jest odporna na suszę i zasolenie, ale w Polsce powinna zimować w pomieszczeniu

O BOB ODPOWIADA Użyj podłoża na bazie ziemi ogrodowej, ponieważ jest trwalsze niż to uniwersalne. Lekko je rozluźnij, dodając perlit lub wermikulit, tak by rośliny nie obciążały zbytnio balkonu. Oba te materiały są lekkie, zapewniają dobry drenaż i napowietrzenie, chociaż prawie nie zawierają składników odżywczych.

Kiedy podłoże z czasem zacznie tracić żyzność, zacznij częściej dodawać do wody do podlewania nawóz w płynie. Ewentualnie możesz rozsypać nawóz na powierzchni podłoża i wymieszać go z wierzchnią warstwą.

Twój balkon jest prawdopodobnie miejscem, gdzie rzadko występują przymrozki, ale za to jest wietrzny i wystawiony na działanie słonej morskiej bryzy. Bądź przygotowany na to, by w czasie porywistych wiatrów osłonić rośliny folią (dobrze sprawdzają się zasłony prysznicowe) lub spłukać z nich osady soli.

Zaryzykowałbym posadzenie drzewka cytrynowego, a akka Sellowa (*Feijoa sellowiana*) na pewno sprawdzi się tu świetnie. Warto też spróbować uprawy winorośli 'Siegerrebe' lub 'Muscat Hamburg' – obie odmiany można utrzymać w kompaktowej formie dzięki regularnemu, mocnemu cięciu.

ZDJĘCIA: MARIA SCARD; PAUL DEBOIS

eprasa.pl 791c5bdee3

P Jak przyciąć moją ogromną szałwię ‘Hot Lips’?

Heather Bunce, North Devon

O JULIET ODPOWIADA Szałwia ‘Hot Lips’ jest odmianą częściowo mrozoodporną, dlatego przycinaj ją wczesną wiosną – najlepiej po ustąpieniu ostatnich przymrozków, ale zanim zacznie intensywnie wypuszczać nowe pędy.

Najlepiej przycinać tę roślinę co roku o około jedną trzecią, aby utrzymać jej krzaczasty pokrój, ale jeśli pędy są wyciągnięte, można przyciąć ją mocniej.



Przytnij szałwię ‘Hot Lips’ wiosną, a szybko zacznie odrastać

P Korzeń mojego falenopsisa wyrasta ponad podłoże – czy czas go przesadzić?

Karen Sainsbury, West Midlands

O ANNE ODPOWIADA To normalne, że u falenopsisów część korzeni ucieka z doniczki. Warto jednak co kilka lat wymienić podłoże na świeże. Gdy się na to zdecydujesz, poczekaj, aż pędy kwiatowe całkowicie zaschną, po czym delikatnie usuń luźne podłoże.

Przesadź roślinę do tej samej lub odrobinę większej doniczki, używając świeżego podłoża z kory do storczyków. Korzenie, które rosły w podłożu powinny ponownie znaleźć się w podłożu, a te, które rosły na zewnątrz – pozostaw na zewnątrz.



Korzenie wyrastające poza doniczkę są naturalnym zjawiskiem u falenopsisów



Gracowanie to szybkie, ale krótkotrwałe rozwiązanie na odchwaszczenie żwirowych ścieżek

P Chwasty i trawa na żwirowej ścieżce: jak się ich pozbyć?

Anne Thomas, Suffolk

O BOB ODPOWIADA Rzadko zalecam używanie herbicydów – z oczywistych względów. Zamiast tego warto się zastanowić, co takiego sprzyja pojawianiu się chwastów.

Każda żwirowa ścieżka sąsiadująca z trawnikiem będzie z czasem zarastać trawą. Pomóc mogą solidne obrzeża ogrodowe, jeśli jeszcze ich nie masz. Warto też sprawdzić, czy w pobliżu nie ma chwastów lub samosiejek. Jeśli są, ścieżka będzie stale zarastać.

Na koniec warto sprawdzić, czy żwir nie jest zanieczyszczony ziemią i próchnicą glebową? Jeśli tak, zatrzymanie wzrostu chwastów będzie trudne. Możesz go przepłukać, a jeśli zawiera dużo materii organicznej, być może trzeba będzie go całkowicie usunąć.

Możesz zahamować wzrost istniejących chwastów, przykrywając je geowłókniną nieprzepuszczającą światła i obciążając ją świeżym żwirem. Po kilku miesiącach możesz ją usunąć lub pozostawić jako nową warstwę ścieżki. Warto zawsze zainwestować w grubszą warstwę żwiru, ponieważ będzie skuteczniejsza.

Ewentualnie możesz po prostu zalać chwasty wrzątkiem. Większość zginie natychmiast, a niektóre odrosną – wtedy trzeba będzie powtórzyć zabieg. Metoda ta jest bardzo skuteczna i przy okazji pomaga oczyścić żwir.



Kędzierzawość liści brzoskwini jest większym problemem na wilgotniejszych stanowiskach

P Czy da się wyleczyć moją brzoskwinię?

James, Oxfordshire

O JULIET ODPOWIADA To kędzierzawość liści brzoskwini. Zarodniki przenoszone są przez wiatr, szczególnie w wilgotnym powietrzu, dlatego objawy choroby nasilają się zimą i wiosną. Osłabia ona roślinę i powoduje deformacje owoców.

Chorobę można powstrzymać, usuwając porażone liście i osłaniając roślinę jej prywatną „szklarnią” podczas wilgotnych miesięcy, aby chronić ją przed deszczem.

P Czy żeniszek nadaje się do uprawy w domu, jeśli zapewni się mu wystarczająco dużo światła?

C. Cornie, Oregon, USA

O ANNIE ODPOWIADA Jest to możliwe, choć może być konieczne regularne obracanie roślin, aby nie odchylały się w stronę światła. Odmiany tych pięknych, meksykańskich roślin jednorocznych o puszystych, niebieskich, białych bądź różowych kwiatach osiągają wysokość od 15 do 75 cm. Poszukaj niższych odmian, ustaw je w miejscu jasnym, ale nie w bezpośrednim, ostrym słońcu i regularnie zasilaj nawozem w płynie.



Żeniszki pochodzą z gorących rejonów i potrzebują dużo słońca

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; TIM SANDALL; CHERKASOVA ALIE, ANNA / ADOBESTOCK

eprasa.pl 791c5bdee3

P Czy nawóz płynny można przygotować wyłącznie z pokrzyw?

Alix Jones, email

O BOB ODPOWIADA Nie, nadaje się do tego wiele roślin, nawet powój. Osobiście uważam, że ogórecznik i łopian są świetne. Pamiętaj tylko, że niektóre liście zawierają szkodliwe substancje, które jednak zwykle rozkładają się podczas procesu gnicia.

Gdy nawóz już przegnije, należy go dobrze rozcieńczyć. Podawaj go tylko silnym roślinom, a nie tym osłabionym i nigdy nie siewkom; stosuj wyłącznie doglebowo.

P Rośliny dobrze rosną w ziemi, więc dlaczego nie lubią zbyt dużych doniczek?

Patrick, Hampshire

O JULIET ODPOWIADA Trudno nam sobie wyobrazić, jak obce jest dla roślin środowisko doniczki. Mają w niej ziemię (lub odpowiednią mieszankę do uprawy), podlewamy ją… czego jeszcze mogłyby potrzebować?

Jedną z głównych różnic jest drenaż. Doniczka zatrzymuje wodę w sposób, w jaki gleba w ogrodzie by tego nie zrobiła. W gruncie jest więcej miejsca, dzięki czemu woda swobodnie przemieszcza się przez ziemię i odpływa od korzeni roślin. W doniczce drenaż jest natomiast sztucznie spowolniony. Nie stanowi to problemu, o ile korzenie są wystarczająco duże i dobrze zakotwiczone, by pobierać nadmiar wilgoci. Gdy jednak wokół delikatnych, młodych korzeni zalega zbyt mokre podłoże, mogą one zgnić.



Jeśli doniczki są za duże, posadź w nich więcej roślin lub użyj mniejszej doniczki



Brak naturalnej równowagi pierwiastków oraz cień mogą spowolnić wzrost i spowodować nadmierne wyciąganie się roślin

P Kwiaty mojej piwonii drzewiastej chylą się w dół – co może być tego przyczyną?

John, Lincolnshire

O ANNE ODPOWIADA Być może słabe pędy kwiatowe są powszechnie występującym problemem u tej odmiany piwonii drzewiastej. Rośliny te dobrze rosną w pełnym słońcu lub lekkim cieniu, ale ciemny kąt pod drzewami może przyczyniać się do osłabienia pędów. Jeśli roślina jest młoda, warto rozważyć przesadzenie jej w lepsze miejsce – we wrześniu lub wiosną, gdy pąki zaczną pękać.

Unikaj nawozów lub ściółek bogatych w azot i zamiast nich stosuj nawóz o wysokiej zawartości potasu, który wzmocni ściany komórkowe pędów i sprawi, że będą mniej opadać.

Na razie najlepszym rozwiązaniem są podpory. Te w postaci klatek trudno byłoby zamontować na zdrewniałych pędach piwonii drzewiastej, dlatego warto poszukać podpór z otwartymi bokami, często nazywanych „łukami". Umieszcza się je po bokach rośliny – pojedynczo lub można ustawić kilka w kręgu wokół rośliny – tak by podtrzymywały nowe pędy i kwiaty.

P Gdzie i kiedy najlepiej sadzić piwonie?

Jemima Trivedi, email

O JULIET ODPOWIADA Piwonie najlepiej rosną w pełnym słońcu, w żyznej, wilgotnej, ale dobrze przepuszczalnej glebie, przykrytej warstwą dobrej jakości ściółki organicznej.

Piwonie to żarłoczne i nieco wybredne rośliny ogrodowe, które tworzą dorodne kępy i kwitną przez wiele lat, jeśli zapewni im się optymalne warunki wzrostu. Uprawiane w odpowiednim rodzaju podłoża są w zasadzie mało wymagające i odporne na choroby oraz szkodniki – nawet króliki i jelenie ich nie ruszają.

Najtańszym wyborem będzie zakup piwonii w stanie uśpienia, z odkrytym korzeniem, jesienią lub zimą. Przed ich dostarczeniem należy dobrze przygotować glebę, aby można je było od razu posadzić. Przed sadzeniem namocz korzenie przez kilka godzin, a następnie umieść je w dość dużym, ale niezbyt głębokim dole. Pędy powinny znajdować się zaledwie ok. 3 cm pod powierzchnią. Uważaj, aby ich nie przykryć ściółką.

PiO
GORĄCY TEMAT
Piwonie



Regularne ściółkowanie to najprostszy sposób na to, by pobudzić piwonie do obfitego kwitnienia

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 791c5bdee3

P Czy macie jakieś rady dotyczące sposobu przycinania dużego powojnika 'Wisley Cream'?

Kim A, email

O JULIET ODPOWIADA Ten zimozielony powojnik jest odmianą wcześnie kwitnącą, należącą do grupy 1, dlatego nie wymaga mocnego przycinania, jedynie lekkiego, pielęgnacyjnego. Kwitnie na pędach zeszłorocznych pod koniec zimy i na początku wiosny, dlatego najlepiej przycinać go tuż po kwitnieniu.

Ponieważ już usunęłaś sporą część rośliny, a zbliża się lato, zostawiłabym ją w spokoju na resztę sezonu wegetacyjnego. Będzie miała czas na regenerację do kolejnego terminu cięcia, w lutym lub w marcu.

Powinna dobrze znosić cięcie, zarówno to przeprowadzone tuż przy ziemi, jak i wtedy, gdy pozostawisz dwa, trzy główne pędy, które możesz poprowadzić wzdłuż ogrodzenia.



Dobrze ukorzeniony powojnik szybko się zregeneruje po silnym przycinaniu

P Dlaczego jedna z tych roślin źle wygląda?

Anna, Cambridgeshire

O BOB ODPOWIADA Mówisz, że były traktowane identycznie, są w tym samym wieku, rosną w takim samym podłożu i znajdują się w półcieniu.

Być może poranne słońce ogrzewa jedną z nich po zimnej nocy, sprawiając, że zbyt szybko odmarza. Albo opuchlaki zaatakowały jedną roślinę, a drugiej nie.

Mogło się jednak zdarzyć, że otwory odpływowe w jednej z doniczek się zatkały. Jeśli przestałaś podlewać chorą roślinę, najprawdopodobniej przyczyną są zatkane otwory odpływowe.



Więdnące liście mogą być oznaką tego, że korzenie gniją z uwagi na nadmiar wody

P Pożar zniszczył mój dom, ale nie figę. Czy mogę ją rozmnożyć przez sadzonki korzeniowe?

Alexandra, Los Angeles, USA

O BOB ODPOWIADA Bardzo mi przykro to słyszeć. Na szczęście figowce trudno zniszczyć. Prawdopodobnie zaczną wypuszczać pędy z korzeni – niekoniecznie przy starym pniu, ale w jego pobliżu.

Gdy dorosną do wysokości kolan, wykop je, oddziel i posadź do doniczek, najlepiej z dużą ilością drobnych korzeni oraz fragmentem głównego korzenia, z którego wyrosły.



Figowce mają rozbudowany system korzeniowy, który szybko się rozrasta, dlatego szybko się regenerują



Obserwuj rośliny w kłopotliwych pomieszczeniach i w razie potrzeby bądź gotowy je przestawić

P Jaka roślina sprawdzi się w ciemnym pomieszczeniu o zmiennej temperaturze?

Sharon Russell, Scottish Borders

O ANNE ODPOWIADA Duże wahania temperatur to problem. Zacznij od zakupu termometru max./min., aby sprawdzić, jakie są najniższe i najwyższe wartości w pomieszczeniu. Wyobrażam sobie zakres temperatur w granicach 7-23°C.

Zacznijmy od wysokich roślin: strelicja królewska (*Strelitzia reginae*) jest wytrzymała i toleruje zarówno niskie, jak i wysokie temperatury. Prawdopodobnie zakwitnie wiosną; latem można ją nawet wynieść na zewnątrz. Echmea wstęgowata (*Aechmea fasciata*) ma sztywne, srebrzysto prążkowane liście i wygląda dobrze, nawet gdy nie kwitnie.

Wytrzymała begonia (*Begonia*) 'Lucerna' ma cienkie, srebrzysto nakrapiane liście osadzone na grubych pędach. Jeśli jednak zacznie słabnąć, można ją mocno przyciąć i przenieść w lepsze miejsce.

Jeśli chodzi o mniejsze rośliny, proponuję peperomię, pileę peperomiowatą (*Pilea peperomioides*) oraz zwisający lampion chiński (*Ceropegia linearis* subsp. *woodii*)

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM; ALF TERJE VOLLAN/ADOBESTOCK

eprasa.pl 791c5bdee3

Felieton

Opowieści Titchmarsha



Chelsea Flower Show opanowują różne przelotne trendy, ale samo wydarzenie nigdy nie wyjdzie z mody – przewiduje **Alan**

Właśnie trwa Chelsea! W maju ogród wybucha i wreszcie (mam nadzieję!) warto na niego popatrzeć, a szkółkarze i projektanci ogrodów prężą muskuły i popisują się swoimi produktami i talentem. Główny modowy wybieg, na którym mogą to robić, znajduje się od 1913 r. na terenie Królewskiego Szpitala w Chelsea i jest uważany za barometr trendów i możliwości, zwłaszcza z punktu widzenia projektowania ogrodów.

Czy nam się to podoba, czy nie, tegoroczny pokaz będzie nieco kontrowersyjny [dotyczy 2025 r. – red.]. Nie pytajcie dlaczego, bo dopiero w dniu otwarcia będziemy mogli zobaczyć dzieła mające zaostrzyć nasze zbiorowe apetyty, ale niewielka doza kontrowersji to nic złego: pomaga nam utrzymać uwagę i przypomina, że nawet w ogrodnictwie istnieją ruchy – i rośliny – polaryzujące nasze opinie.

Łatwo jest krytykować Chelsea i sam niekiedy mam na to ochotę, choć jestem ogromnym fanem tego wydarzenia. Pozwala mi ono być na bieżąco z tym, co się dzieje u mojego koleżeństwa z branży i zapoznać się z ich pomysłami na to, co ma znaleźć się na topie. To tu można poznać najświeższe trendy ogrodowej mody – wypatrzyć, co się wyróżni spośród tych wszystkich cudów. Mamy na to pięć dni.

Doświadczyliśmy tego wielokrotnie. Czy pamiętacie krzewiasty pięciornik (*Potentilla*) 'Red Ace', który miał czerwone kwiaty tylko wtedy, gdy wiał południowo-zachodni wiatr z maksymalną prędkością 16 km/h, w nazwie miesiąca było „r", a słońce świeciło danego dnia tylko przez trzy godziny? Oczywiście żartuję, ale rozumiecie, o co mi chodzi. Ta odmiana jest nadal dostępna, ale bywa opatrywana informacją: „Jasnokarminowe kwiaty… podczas upałów i w pełnym słońcu robią się pomarańczowe." Tak właśnie jest.

> Główny modowy wybieg dla ogrodników znajduje się od 1913 r. na terenie Królewskiego Szpitala w Chelsea i jest uważany za barometr trendów i możliwości

Jest też niewielka wierzba sztamowa o nazwie 'Flamingo' – ma różowo-białe liście, które robią się brudnobrązowe w wyniku silnego nasłonecznienia, mocnego wiatru i ulewnych deszczy. Nadal sprzedaje się ją co roku w setkach egzemplarzy podczas dużych wystaw ogrodniczych i zawsze mam ochotę krzyknąć „Nieeeeee!" do jej niczego niespodziewających się nabywców.

Ale to tylko moja osobista perspektywa. Również inne rośliny pokazywane w Chelsea stały się niezawodnymi mieszkańcami naszych ogrodów. W ogrodzie, który zrobiłem dla magazynu *Woman's Own* w 1983 r., zastosowałem m.in. roślinę, która była wówczas zupełnie nieznana: *Melianthus major* o mocno wyciętych, pierzastych, szarozielonych liściach. Wtedy uważano ją za dość delikatną, ale mam ją nadal – przeżyła u mnie wszystkie zimy, bo ściółkuję ją grubą warstwą kompostu. Uwielbiam tę roślinę – przypomina mi zawsze o moim pierwszym ogrodzie w Chelsea.

W tym roku zobaczymy np. ogród Monty'ego zaprojektowany z myślą o psach. Jako prezenter, który również miewał psy w ogrodzie *Gardeners' World* w Barleywood, podziwiam odwagę Monty'ego i bardzo chcę zobaczyć, jak połączył potrzeby psów i roślin. W Barleywood zdecydowałem się na specjalną ścieżkę wiodącą od dolnej do górnej części ogrodu – w jej połowie zaprojektowałem trawiasty zakątek – nazwaliśmy go Chatką Puchatka. Chyba tyle wystarczy. A, psy uwielbiały rabaty świeżo posypane mączką z krwi, ryb i kości. Słowo dla tych, którzy nie wiedzą: ta mieszanina wywołuje u najlepszych przyjaciół człowieka wyjątkowo paskudny oddech.

W ostatnich latach na wystawie kładzie się większy nacisk na rośliny niż na małą architekturę – to dobra wiadomość z punktu widzenia kosztów i wyglądu ogrodów. Można zachwycać się płytkami z trawertynu i zielonym dębem, ale serce śpiewa na widok ogrodów, w których mistrzowsko wykorzystano rośliny.

Mam już dość „przywracania dzikości" – poproszę o prawdziwą bioróżnorodność – i mam nadzieję, że nikt nie wpadł w tym roku na pomysł stworzenia „Ogrodu trampolin". Jeśli tak się jednak stało, będę musiał zabrać głos.

Wirująca linka na pranie? Małżonka przyjęłaby ją z zachwytem. Grrrr!





ZDJĘCIE: JASON INGRAM
ILUSTRACJA: CHRIS MADDEN ILLUSTRATION

eprasa.pl 791c5bdee3

Gardeners' World EDYCJA POLSKA

Polska

Redaktor naczelna
Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny
Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Asystent wydawcy
Anna Cember
anna.cember@avt.pl

Współpracownicy
Anna Moroz,
Bożka Piotrowska,
Marta Karcz,
Grzegorz Falkowski,
Małgorzata Kalemba-Drożdż

Marketing i reklama
Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP
Studio Adekwatna

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż
Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

United Kingdom

Gardeners' World UK
Head of Content – Kevin Smith
Commercial Director – Rachel Clare
Editor – Kay Maguire

Immediate Media Co Ltd
CEO – Sean Cornwell

Group Managing Director – Alex White

CFO/COO – Dan Constanda

Director, Supply Chain & Licensing – Alfie Lewis

Director International, Licensing & Top Gear Magazine, UK – Tim Hudson

Head of Licensing – Tom Shaw

Head of Partners, Brand Management & Ethical Compliance – Molly Hope-Seton

Head of Syndication – Richard Bentley

BBC Studios, UK Publishing
SVP, Global Licensing – Stephen Davies

Global Director Publishing – Mandy Thwaites

UK.Publishing@bbc.com
www.bbcstudios.com

Adres redakcji
„Gardeners' World. Edycja Polska"
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazyngardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne pochodzą z miesięcznika brytyjskiego „Gardeners' World".

© Copyright 2026 AVT

Mimo wszelkich starań przy opracowaniu materiału do tego czasopisma, wydawca nie ponosi odpowiedzialności za jakiekolwiek błędy w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zamieszczone na łamach pisma „Gardeners' World. Edycja Polska" treści reklamowe oraz artykuły promocyjne.

Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99

Wydawnictwo AVT należy do Izby Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 5/2026

Magazyn jest wydawany na licencji brytyjskiego wydawnictwa Immediate Media Co Ltd

oraz BBC Studios

BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corpo-ration. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

W następnym numerze...

czerwcowe wydanie

w sprzedaży pod koniec maja



Ulubione róże Monty'ego



Uprawa warzyw na letnie sałatki



Polecane sklepy ogrodnicze

Krotoszyn
Szkółka Bielawni Anna Bielawna
63-700 Krotoszyn, Ordonówny 1/lok. 6
66 471 28 30 • biuro@szkolkabielawni.pl
www.sklep.szkolkabielawni.pl

Płońsk
Centrum Ogrodnicze Eljan
09-100 Płońsk, Skarżyn, Wyszogrodzka 14
603 984 504 • info@eljan.eu
www.eljan.eu

Nowodworce
Davis & Kryjan-Gardens s.c.
Centrum Ogrodnicze
16-010 Nowodworce, Kwiatowa 7
85 744 15 95 • ogrody@dkgardens.pl
www.dkgardens.pl

Tuczempy
Centrum Ogrodnicze Piotrów
Alicja Piotrów
37-514 Tuczempy, Kwiatowa 7
16 623 19 84 • kwiaty.piotrow@wp.pl
www.ogrodnictwo-piotrow.pl

W tych sklepach zawsze znajdziesz magazyn „Gardener's World. Edycja Polska" oraz wydania specjalne.
Serdecznie zapraszamy wszystkie sklepy ogrodnicze do współpracy B2B:
22 257 84 99 (godz. 10:00–14:00) • prenumerata@avt.pl



eprasa.pl 791c5bdae3

Planta

na dobre
w ogrodzie!

Pełna gama produktów
do Twojego ogrodu!



Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie".

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrybcja pozwoli Wam być na bieżąco!



Zeskanuj QR kod!



z Plantą w ogrodzie!

Planta sp. z o.o.
ul. Wyszyńskiego 16A, 33-100 Tarnów, biuro@planta.pl, www.planta.pl

eprasa.pl 791c5bdee3

BOSCH

Technologia bliżej nas

POSTAW. WŁĄCZ. SKOŚ.

Błyskawiczny start!
VisiMow 18V zajmie się całą resztą,
bez skomplikowanej instalacji i kabli!

POWER FOR ALL 18V ALLIANCE

1 AKUMULATOR,
10+ PRODUCENTÓW,
150+ PRODUKTÓW.







VISIMOW18V-200

bosch-diy.com



eprasa.pl 791c5bdee3